

244/73

**SZWAJCARSCY
MALARZE
I RZEŹBIARZE**



**SZWAJCARSCY
MALARZE
I RZEŹBIARZE**

MINISTERSTWO KULTURY I SZTUKI

SZWAJCARSCY MALARZE I RZEŹBIARZE

wrzesień 1973

CENTRALNE BIURO WYSTAW ARTYSTYCZNYCH
Warszawa, „Zachęta”, plac Małachowskiego 3

KOMITET HONOROWY

PIERRE GRABER

Radca Federalny, Szef Federalnego Departamentu Politycznego

HANS-PETER TSCHUDI

Radca Federalny, Szef Federalnego Departamentu Spraw Wewnętrznych

Dr WILLY SPÜHLER

były Radca Federalny, Prezes Fundacji PRO HELVETIA

PASCAL FROCHAUX

Ambasador Szwajcarii w Polsce

STEFAN OLSZOWSKI

Minister Spraw Zagranicznych

STANISŁAW WRÓŃSKI

Minister Kultury i Sztuki

Prof. dr STANISŁAW LORENTZ

Dyrektor Muzeum Narodowego w Warszawie

STEFAN WILSKI

Ambasador Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej w Szwajcarii

KOMITET ORGANIZACYJNY

DR FELIX BAUMANN

Wicedyrektor i Główny Konserwator Muzeum Sztuki w Zurychu

LUC BOISSONNAS

Dyrektor Fundacji Pro Helvetia

Przewodniczący Komitetu Organizacyjnego

DR CARLO HUBER

Dyrektor Galerii Sztuki w Bernie

PROF. DR E. HUTTINGER

Profesor Uniwersytetu w Bernie

Członek Zarządu Fundacji Pro Helvetia

M. LOURIÉ

Członek Działu Wystaw Fundacji Pro Helvetia

MAURICE PIANZOLA

Konserwator w Muzeum Sztuki i Historii w Genewie

Komisarz wystawy

DR MARCEL JORAY

Wydawca i teoretyk sztuki

W 1965 roku Pro Helvetia zaprezentowała po raz pierwszy polskiej publiczności panoramę malarstwa szwajcarskiego od końca XIX wieku aż po nasze dni, przywilej ten zawdzięczając zainteresowaniu i gościnności profesora Stanisława Lorentza. Wystawa, eksponowana kolejno w Muzeach Narodowych w Warszawie i Krakowie, obejmowała w części retrospektywnej twórczość trzynastu malarzy z Ferdynandem Hodlerem i Paulem Klee, a w części poświęconej współczesności — prace dwudziestu jeden artystów żyjących.

Po ośmiu latach Fundacja nasza, której Federacja Szwajcarska zleciła troskę o swe kontakty kulturalne z zagranicą, ma zaszczyt przedstawić w tych samych miastach obraz aktualnego rozwoju szwajcarskiej sztuki, zwłaszcza od roku 1965. Z dwudziestu jeden artystów, których prace figurowały na pokazie z 1965 roku, w zestawie wybranym w roku 1973 uwzględniliśmy jedynie pięciu, między innymi zmarłego w tym czasie Alberta Giacomettiego. Natomiast na wystawie z roku 1965 nie byli reprezentowani Le Corbusier i Zoltan Kemeny, co raz jeszcze potwierdza nieuniknioną arbitralność wszelkich selekcji. Jakże by zresztą mogło być inaczej, skoro Szwajcaria, kraj o sześciu milionach mieszkańców, liczy obecnie 2 600 malarzy i rzeźbiarzy, do których dodać trzeba 2 500 grafików i projektantów, często uprawiających jednocześnie malarstwo i rzeźbę. Zdając sobie sprawę z niemożliwości dokonania wyboru naprawdę „obiektywnego”, od lat już powierza Pro Helvetia realizację swoich ekspozycji szwajcarskiej sztuki współczesnej znanym i coraz to innym muzeologom i krytykom sztuki. Po ustaleniu przy pomocy komitetu organizacyjnego ogólnych zarysów imprezy, mają oni z pełną odpowiedzialnością, ale i z pełną swobodą, ukazać własną wizję sztuki naszego kraju — oczekujemy więc od nich działania w całym tego słowa znaczeniu twórczego. Przy takim ujęciu zagadnienia, nie kusząc się o równowagę, jaką zapewnić by mogło jedynie kolegium składające się z przedstawicieli wszelkich możliwych tendencji proponujemy widzom zagranicznym wystawy z założenia odpowiadające osobowości komisarza. I tak w roku 1965 obowiązki te pełnił profesor Max Huggler, dyrektor Muzeum Sztuk Pięknych w Bernie. W roku 1973 zwróciliśmy się do pana dra Marcela Joraya, teoretyka sztuki i wydawcy.

Udajemy się do Polski po raz drugi i wiemy z doświadczenia, że spotkamy się z publicznością wytrawną i przez polskich artystów uwrażliwioną na wszystkie żywotne prądy przenikające międzynarodową arenę sztuki. Wielce to sobie ceniąc, pragniemy podziękować wszystkim, którzy przyczynili się do realizacji wystawy. Składamy przede wszystkim podziękowanie Ministrowi Kultury i Sztuki PRL, a także Dyrektorom Departamentów sztuk plastycznych i współpracy kulturalnej z zagranicą. Kierujemy wyrazy wdzięczności do instytucji gościnnie nas podejmujących, zwłaszcza pod adresem dyrektora warszawskiej Galerii „Zachęta” pana Wojciecha Wilskiego i pana Ignacego Trybowskiego, dyrektora Towarzystwa Przyjaciół Sztuk Pięknych w Krakowie. Szczególne podziękowanie należy się panu Marcelowi Jorayowi, który uzgodniwszy z naszym Komitetem Organizacyjnym listę zaproszonych artystów, osobiście wybrał w ich pracowniach wszystkie eksponaty i zredagował katalog, a jako mistrz w swoim fachu — własnoręcznie sporządził jego makietę.

Na koniec dziękujemy tym, bez których wysiłki nasze byłyby daremne: malarzom i rzeźbiarzom oraz prywatnym i instytucjonalnym kolekcjonerom, którzy zechcieli nam wypożyczyć dzieła ze swych zbiorów.

LUC BOISSONNAS
Dyrektor Fundacji Pro Helvetia

SZWAJCARSCY
WSPÓŁCZEŚNI
MALARZE
I RZEŹBIARZE

Wielkie dzieła dzisiejszej sztuki są wspólną własnością wszystkich narodów — nie sądzę, byśmy mogli którąkolwiek z tu prezentowanych nazwać rdzennie szwajcarską.

Chcemy pokazać istotne zainteresowania naszych najoryginalniejszych artystów, w całej różnorodności ich tendencji. Nie wszystkie prądy zostały uwzględnione: wybraliśmy dzieła w pełni dojrzałe i zrealizowane, przekładając je nad projekty i zamysły, które komuś innemu wydać by się mogły godniejsze uwagi. Wyłączyliśmy wszelkie environnements i spektakle z koniecznym uczestnictwem autorów, niewykonalnym w warunkach wystawy mającej wędrować przez Polskę, Austrię, Węgry i Rumunię.

Trzydziestu siedmiu artystów, czyli osiemnastu malarzy i dwudziestu jeden rzeźbiarzy (dwaj z nich uprawiają obydwie dyscypliny) przedstawia osiemdziesiąt prac, to jest czterdzieści pięć obrazów, w tym jedną tkaninę i trzydzieści pięć rzeźb albo kompozycji trójwymiarowych. Tak wielki udział rzeźby może dziwić, tym jednak niewątpliwie jest uzasadniony, że mała Szwajcaria liczy bardzo wielu rzeźbiarzy, z których niejeden zyskał uznanie międzynarodowe.

Z wyjątkiem czterech, wszyscy wystawiający żyją. Pragnęliśmy złożyć skromny hołd czterem wielkim twórcom, którzy już odeszli. Pokazujemy jeden obraz-relief *Zoltana Kemeny'ego*, urodzonego w Transylwanii, ale osiadłego z Zurychu od roku 1942. Obraz ten powstał w tym samym roku 1964, w którym za utwory podobnej natury artysta wyróżniony został na Biennale w Wenecji międzynarodowym grand prix w dziale rzeźby. Zmarł niedługo potem, w 1965 roku.

Z twórczości *Le Corbusiera*, zmarłego również w roku 1965, genialnego architekta, który wszystkie dziedziny sztuki uprawiał z wielkim mistrzostwem, eksponujemy jedną tkaninę datowaną 1951 i jedną rzeźbę polichromowaną z 1962 roku.

Życie *Alberta Giacomettiego*, który urodził się w Szwajcarii i umarł tamże w roku 1966, upłynęło zasadniczo w Paryżu, podobnie jak *Le Corbusiera*. Dwa brązy, datowane 1948 i 1959, dobrze charakteryzują głęboko oryginalną twórczość figuratywną, do której ten rzeźbiarz, zaliczany do największych w naszych czasach, powrócił po przejściu okresów kubistycznego i surrealistycznego.

Trzema płótnami na wskroś przenikniętymi mistyczną symboliką

hinduską przypominamy wreszcie sztukę *Charlesa Rolliera*, zmarłego w 1968 roku.

Z osiemdziesięciu prac tu prezentowanych jedynie siedemnaście powstało przed rokiem 1963, a większość została wykonana po roku 1969 lub w ciągu ostatnich pięciu lat. Przedstawiamy zatem bilans sztuki aktualnej.

Czyżby zestaw był wewnętrznie skłócony? Jest w każdym razie niespójny lub, jeśli kto woli, nader urozmaicony. Po części wynika to z samej natury Szwajcarii, która jak wiadomo nie jest jednolita i wchodzi w skład czterech różnych kultur. W daleko większym stopniu oddziaływa tu przecież obraz naszego czasu, gdzie sztuka wraz z nauką eksplorują dziedziny najszersze i najbardziej przeciwstawne. Malarstwo liryczne, malarstwo gestu, występuje tu w bogactwie faktur *Jean-François Commenta*, w wybuchowych kompozycjach *Jean-François Liegme'a*. Są to, rzecz jasna, płótna abstrakcyjne, wszakże zrodzone z najgłębszego zjednoczenia z naturą, potwierdzonego tytułami obrazów. To samo odnosi się do *Coghufa* transponującego na płaszczyznę obrazu, w sposób gwałtowny i z wielkim bogactwem barw górzysty kraj w którym żyje.

Krajobraz wyżyn jurajskich tłumaczy *Lermite* na płótnach brzmiających głucho i tajemniczo, dobrze przemyślanych i nasyconych powściągliwą poezją. Ziemią samą natomiast posługuje się *Rolf Iseli*: ziemię wciela w malarstwo, kształtuje z niej na papierze niepokojące postacie.

Wśród twórców dążących do transpozycji rzeczywistości znajduje się surrealista *Otto Tschumi*, zawsze wierny swojemu fantastycznemu światu; surrealistą często bywa także *Meret Oppenheim*, nieraz przechodzący do fantastyki — jego prace umykają wszelkiej jednoznacznej klasyfikacji.

Dla *Jean Lecoultra'e* przedmioty, postacie czy fotografie są tylko pretekstem do poszukiwań piktoralnych, uwidocznionych tutaj w stosowaniu syntetycznych lakierów, co ostatnio doprowadziło artystę do obrazów-reliefów zestawianych w głąb na dwóch, trzech nakładanych jedna nad drugą siatkach (musieliśmy zrezygnować z transportu tych delikatnych konstrukcji).

Surowo opanowaną budową przy niebywałej wrażliwości kolorystycznej odznaczają się wielkie płótna *Gottfrieda Honeggera*, obrazy

monochromatyczne pracowicie komponowane oryginalną metodą kolażu.

Na przeciwnym biegunie gestu, fantazji, myślenia lirycznego stoi słynna zuryjska szkoła sztuki konkretnej. W oczach jej adeptów — *Maxa Billa*, *Camille'a Graesera*, *Richard-Paula Lohse'a*, *Vereny Loewensberg* — malarstwo jest konstrukcją, rygiem, kolorami czystymi. Bliscy duchem, jaki ożywia ich poszukiwania, różnią się sposobem obliczania matematycznych stosunków barwnych płaszczyzn, a także imaginacją, która dyktuje wymiennosc albo gradację kolorów. Polem dla dociekliwości zwiedzającego stanie się konfrontacja tych płócien, analiza każdego z nich w kontekście precyzyjnie przez autorów nadawanych tytułów.

Przedstawiciele następnego pokolenia, *Jean Baier* i *Willy Müller-Brittnau*, dorównują wyżej wymienionym dokładnością konstrukcji, ale odchodzą od procesu matematycznego. *Baier*, który mieszka w Szwajcarii retoromańskiej, łączy kartezyjską ścisłość z żarem swoich emalii. Natomiast *Müller-Brittnau*, obywatel niemieckiego obszaru językowego i kulturowego, obniżając subtelnie tony w konstruowanych schematach, spowinowaca się raczej z *Albersem* niż z zuryjską szkołą konkretną.

Chociaż płótna *René Myrhy* noszą tytuł „Drzwi”, trzeba go zaliczyć do tej samej kategorii konstruktorów, ponieważ jego piktoralna twórczość przynależy do abstrakcji geometrycznej, gorączką kolorów zwracającej się co prawda ku swego rodzaju liryzmowi.

Rzeźbiarzy potraktowaliśmy pewnie trochę niesprawiedliwie ograniczając się do dzieł łatwych w transporcie. Niektórzy z tych artystów wypowiadają się z całą mocą dopiero w skali monumentalnej — dotyczy to zwłaszcza tak licznych u nas rzeźbiarzy w kamieniu, znakomitych w obróbce granitu i wapienia. Pokazujemy kilka prac *Marianny Grunder* i *Ödöna Kocha*, rzeźb silnych, ciosanych własnoręcznie, wyważonych w przestrzeni z dobrym wyczuciem tworzących. U rzeźbiarzy odnajdujemy konstruktywistyczną czystość malarzy. Mamy ją w delikatnej koronce *Angela Duarte*, powstałej z idealnie precyzyjnej konstrukcji geometrycznej, co nie przeszkadza, że stal nierdzewna przekształca się w niej w czystą poezję. Mamy ją u *Théodore'a Bally*, jednego z seniorów ekspozycji, w przedmiotach równie na pozór prostych co bogatych w treść — owoc wypełnionego pracą

życia. W dynamicznie barwionych metalowych formach *Alberta Siegenthalera*, czarująco zestawianych z zielenią trawników. W dziurawionych *panneaux Rolanda Werro*, tworzonych z dwóch albo czterech elementów zespalanych na różne sposoby, prowokujących udział publiczności. Wreszcie w rzeźbach *Maxa Billa*, przekładających na trzy wymiary formuły matematyczne, brzmiających pełną harmonią perfekcji wykonania i urody materii.

„Jajo” *Herberta Distela* występuje tu pojedynczo i całkowity swój sens odkryłoby dopiero w dziesięcio- lub dwudziestokrotnym pomnożeniu, jak na ilustracji w katalogu.

Abstrakcja liryczna dochodzi do głosu w wytwornych i zmysłowych rzeźbach *Antoine'a Ponceta*, a także w brązach *André Ramseyera*, mocniej zbudowanych i muskularnych, szczelnie zamykających przestrzeń.

Erwin Rehmann poddaje brąz mistrzowskim zabiegom we własnym warsztacie. Łączy czasem brąz z betonem w spójną całość, czasem znów spawa brązowe płyty w jeden korpus, który później kroi na plastry, by uwidocznić wewnętrzną anatomię.

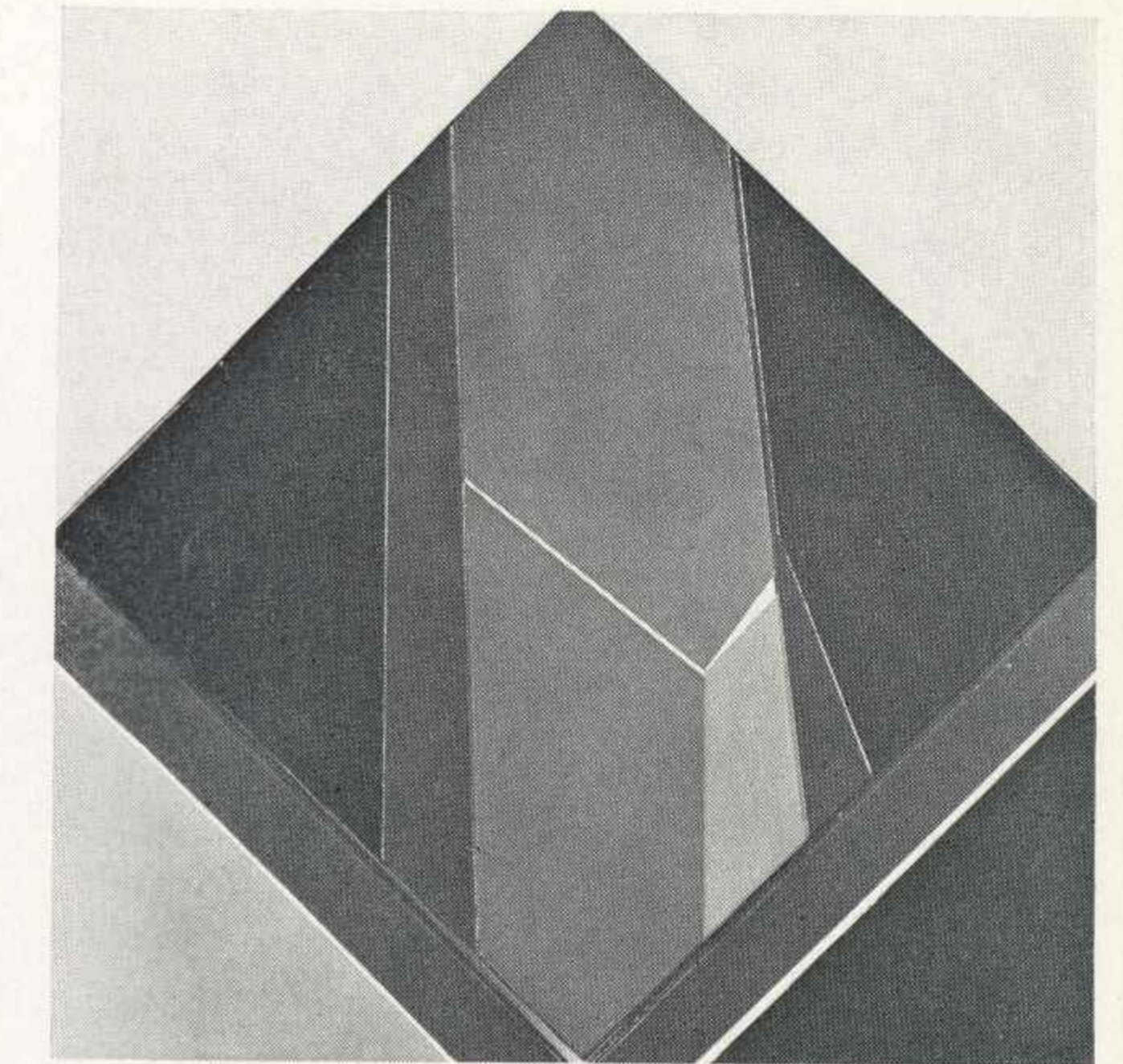
Wielkie konstrukcje *Bernharda Luginbühla* ewokują domniemane maszyny rolnicze lub wymyślone baśniowe zwierzęta. Tutaj artysta zaprasza nas do zabawy w prześmieszna grę z mocarnym „Atlasem”. Mechanika i ruch inspirują również *Jean Tinguely'ego*, ale nigdy nie wiadomo, czy jego hałaśliwe i bezużyteczne maszyny mają wyrażać hołd technice, czy — przeciwnie — wyrażać ją na pośmiewisko.

Willy Weber deformuje cylindryczne kolumny z polerowanej stali tak, że ich lustrzane powierzchnie współgrają z otoczeniem. Mamy tu przykład bardzo osobliwego kinetyzmu, gdzie kierowany przez twórcę przypadek wywołuje wizję dzieła w nieustannej przemianie. U kilku rzeźbiarzy występują odniesienia do zwierząt lub ludzkiego ciała: w zmysłowych realizacjach *Raffaëla Benazziego*, przeważnie wykonanych z masywnego drewna; w rzeźbach z żelaza, często ze złomu, *Roberta Müllera* — agresywnych i okrutnych; w żółtych skorupach lub kobiecych torsach kutych z grubych płyt żelaznych przez *Oscara Wiggli*; na koniec w potężnych formach anatomicznych, w których *Max Weiss* odnajduje wigor pracźlowieka.

JEAN BAIER

Ur. w 1932 r. w Genewie. Od 1953 r. tworzy obrazy abstrakcyjne konstruowane geometrycznie. Uprawia technikę emalii polimeryzowanych na podkładach metalowych. Realizuje dekoracje ścienne i reliefy malowane lub ceramiczne. Mieszka w Genewie.

1. Kompozycja, 1972, emalia polimeryzowana na metalu, 200×500

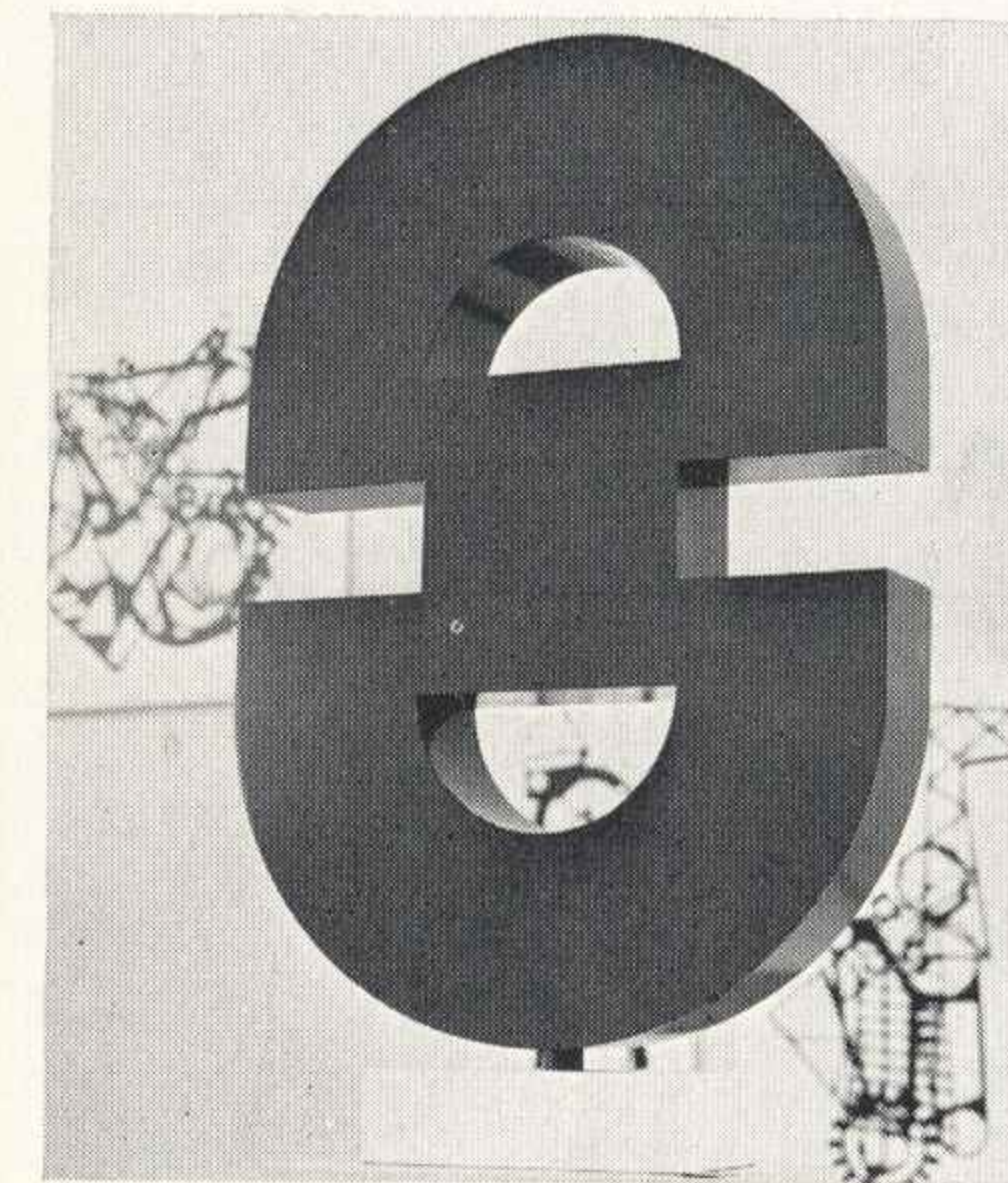


1

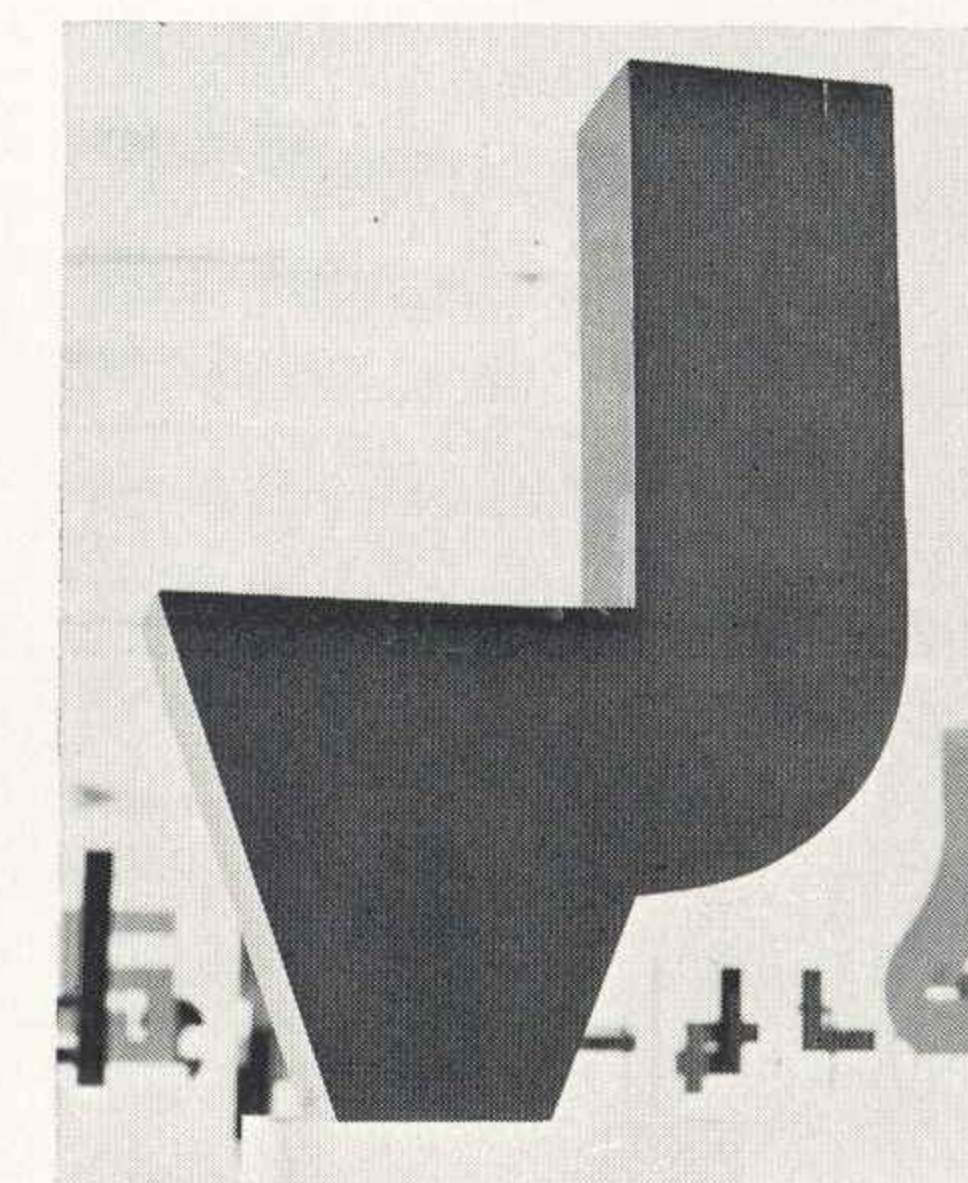
THÉODORE BALLY

Ur. w 1896 r. w Säckingen. Po okresie figuratywnym poświęca się, od 1955 r. sztuce abstrakcyjnej tworząc geometryczne collages, które ożywia konstrukcjami rysowanymi ołówkiem. W 1963 r. przechodzi do wycinanek reprodukowanych fotograficznie w licznych wariantach i od tej pory oddaje się bez reszty nowym poszukiwaniom artystycznym. W 1970 r. realizuje pierwsze rzeźby. Mieszka w Montreux.

2. Rzeźba, 1972, drewno malowane, 103×66×20
3. Rzeźba, 1972, drewno malowane, 103×64×11



3

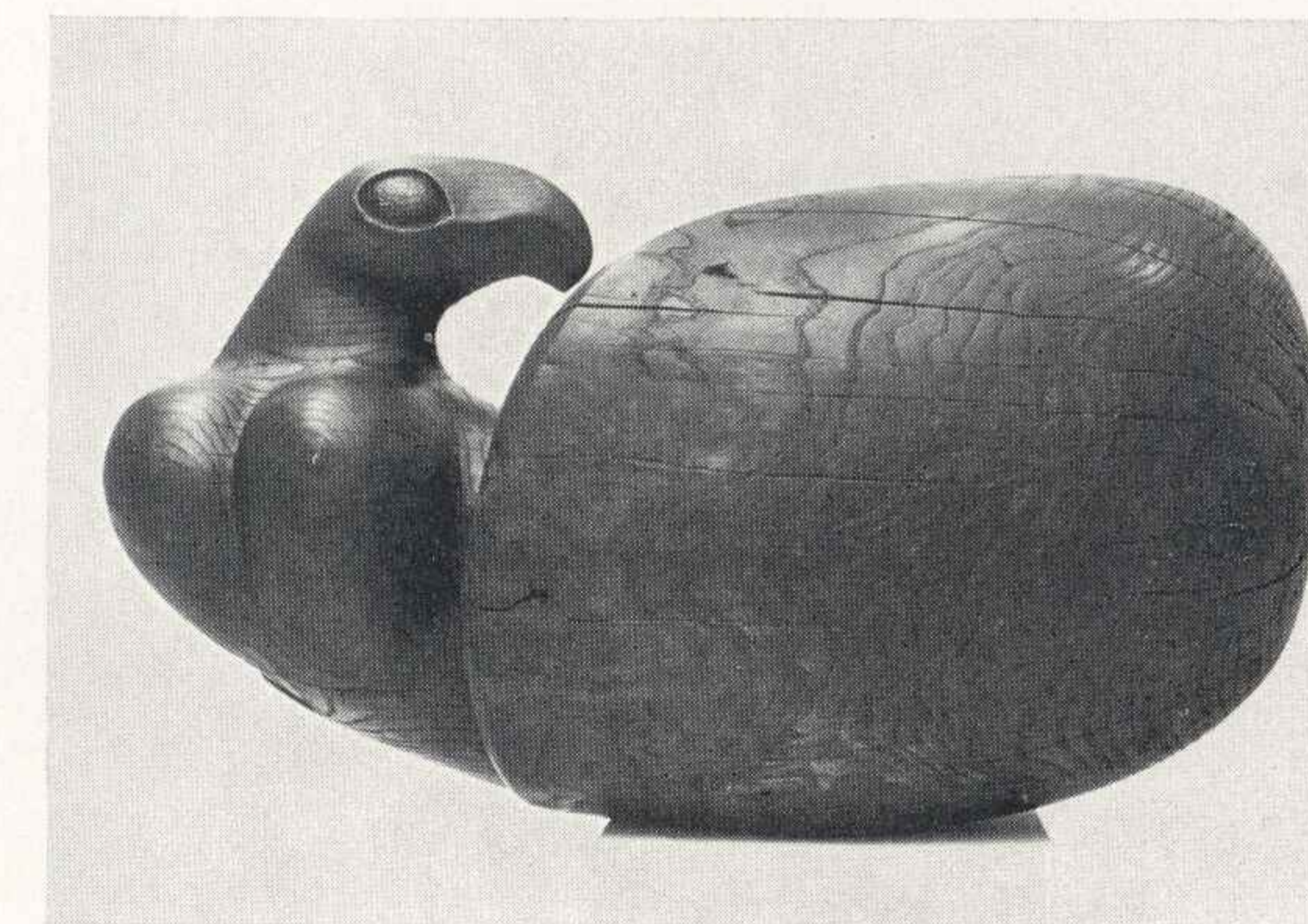


2

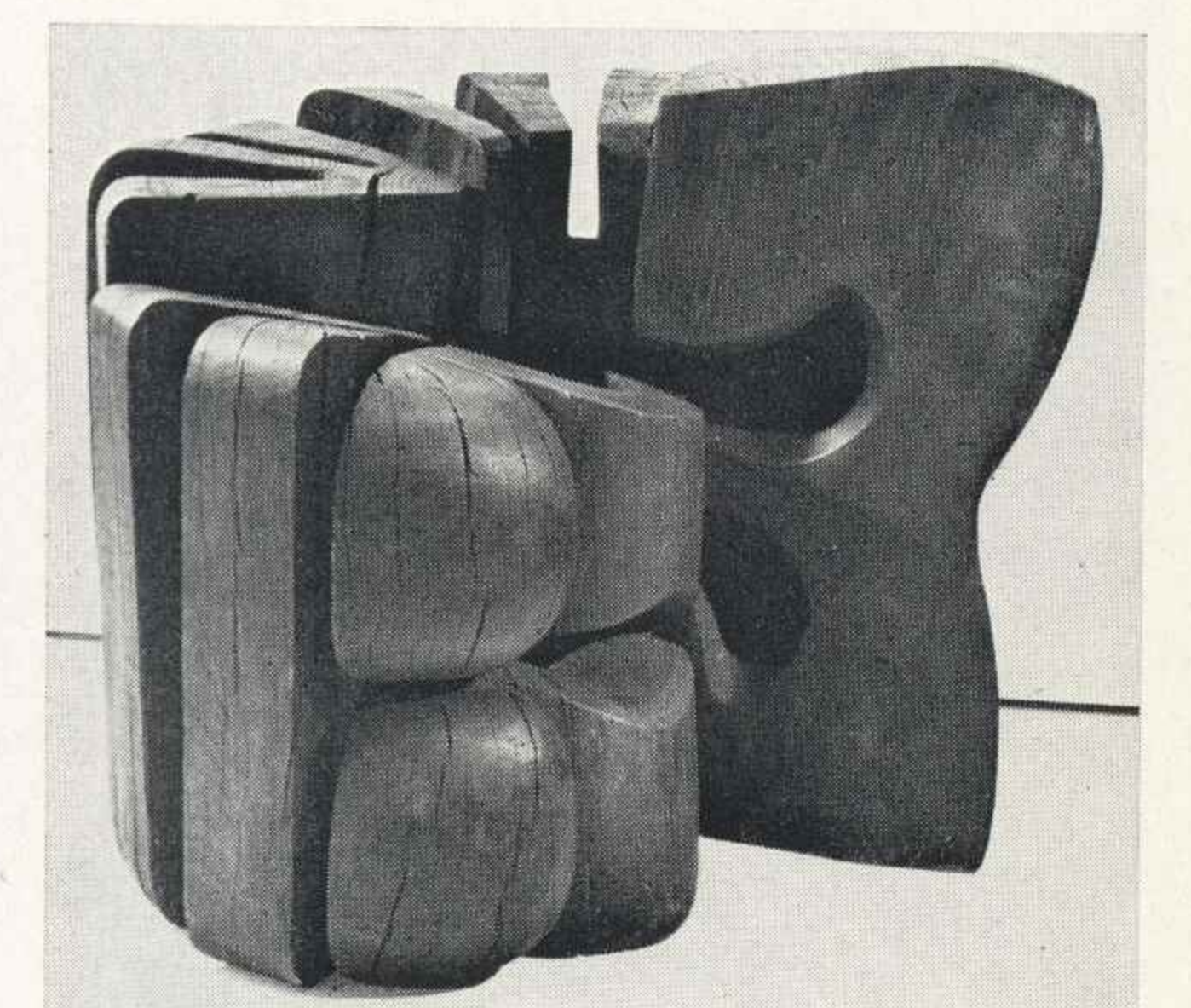
RAFFAËL BENAZZI

Ur. w 1933 r. w Rapperswilu. Rękodzieła wyuczył się w Zurychu, następnie dwa lata pracował u Juliusa Bissiera i uległ jego wpływowi. Jego rzeźby z żelaza lub alabastru, częściej z drewna, to wielkie, mocne formy: okrągłe, elementarne, zmysłowe, często wydrążone i opracowane wewnątrz. Mieszka w San Vincenzo (Livorno).

4. Praca nr 1491, 1969, akacja, 52×100×50
5. Praca nr 1469 (w dwóch częściach), 1972, dąb, 100×90



4



5

MAX BILL

Ur. w 1908 r. w Winterthur. Kształcił się w Szkole Sztuk i Rzemiosł w Zurychu oraz w Bauhausie w Dessau. Od 1929 r. mieszka w Zurychu, jest architektem, malarzem, rzeźbiarzem, autorem przedmiotów sztuki użytkowej i pisarzem. Będąc teoretykiem sztuki konkretnej, swoje rzeźby i obrazy obmyśla w formułach matematycznych — świadczą o tym niektóre tytuły: „Słup z przekrojami od trójkąta do ośmiokąta”, „Ostroslup w formie jednej ósmej kuli”, „Odwrocie powierzchni w przestrzeni z dwoma kątami”, „Cztery kolory w równych ilościach wokół białych pól”. Mieszka w Zurychu-Zumikon.

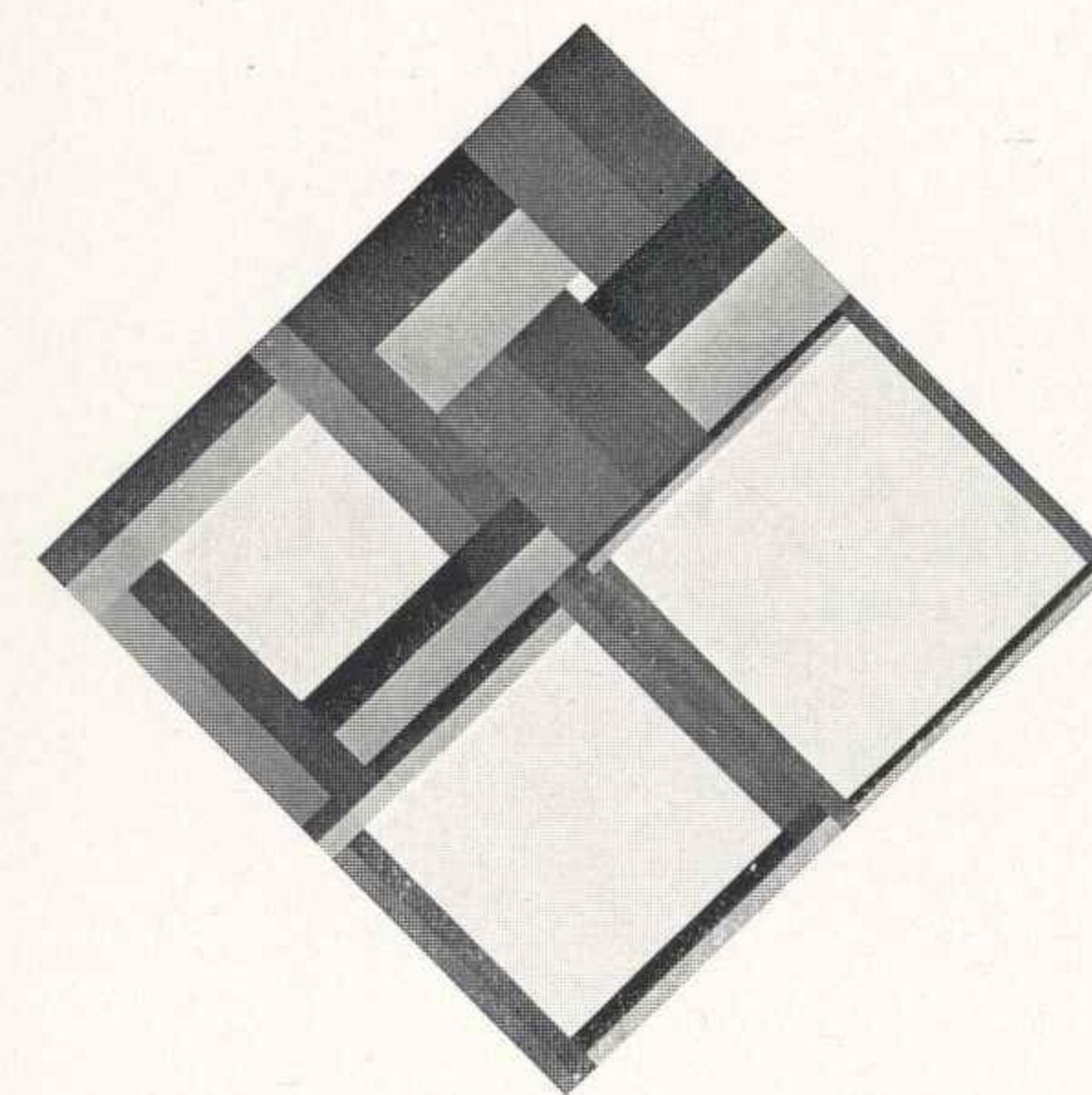
COGHUF

Ur. w 1905 r. w Bazylei (prawdziwe nazwisko Ernest Stocker). Terminował u ślusarza. Zaczął malować w Paryżu w 1925 r. Ostatecznie osiadł w 1934 r. w Franches-Montagnes i stał się najbardziej charakterystycznym malarzem surowej przyrody jurajskich wyżyn. W ostatnich latach przedmiot (natura, człowiek, koń) ulega w jego sztuce zanikowi, jego płótna, wielkie malowidła ścienne, witraże i mozaiki skłaniają się ku abstrakcji. Mieszka w Muriaux.

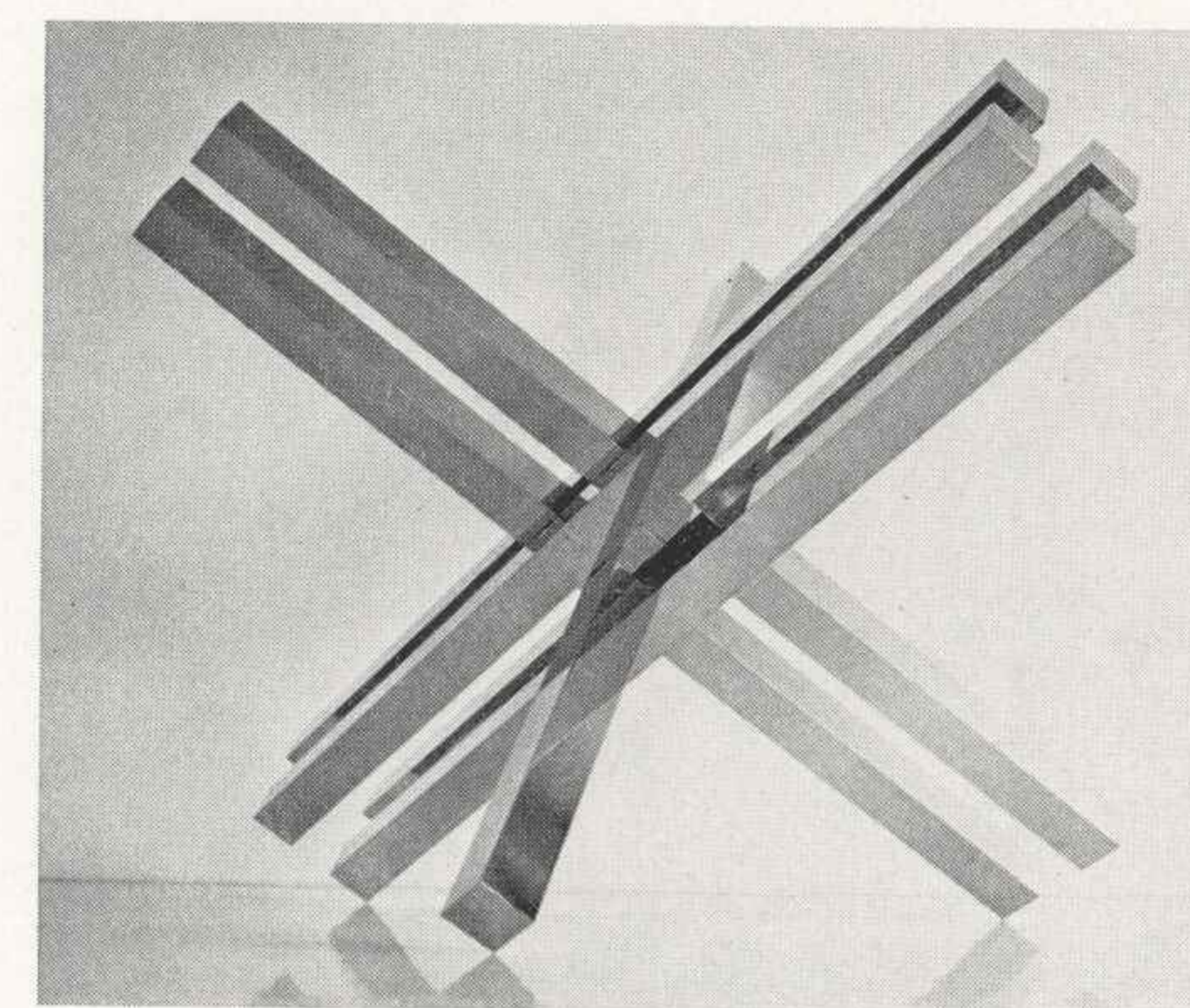
JEAN-FRANÇOIS COMMENT

Ur. w 1919 r. w Porrentruy. Studia artystyczne odbył w Bazylei. Jego twórczość jest figuratywna, oryginalna i pełna siły. Od 1957 r. drogą powolnej ewolucji dochodzi do lirycznej abstrakcji przy czym oddziaływanie przyrody, zwłaszcza lasu, nie zanika całkowicie ani w jego malarstwie gestu ani w kompozycjach witrażowych. Mieszka w Porrentruy.

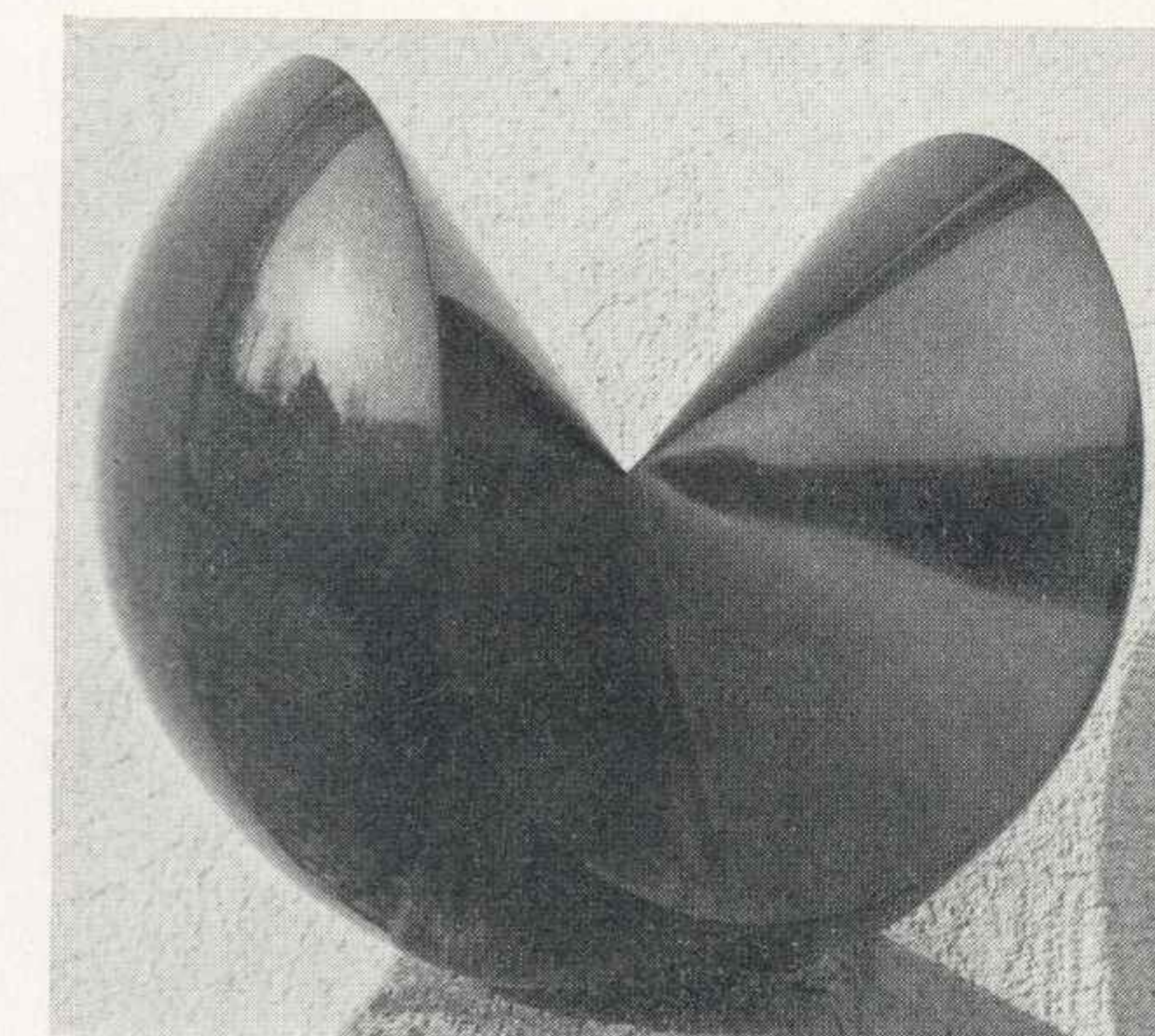
6. Podwójne barwy w dwu kierunkach, 1970—1971, olej, ø 212
7. Rdzeń z podwojeń, 1968, aluminium niklowane, 60×72×72
8. Połowa kuli na osi, 1965, czarny granit szwedzki, ø 40



6



7

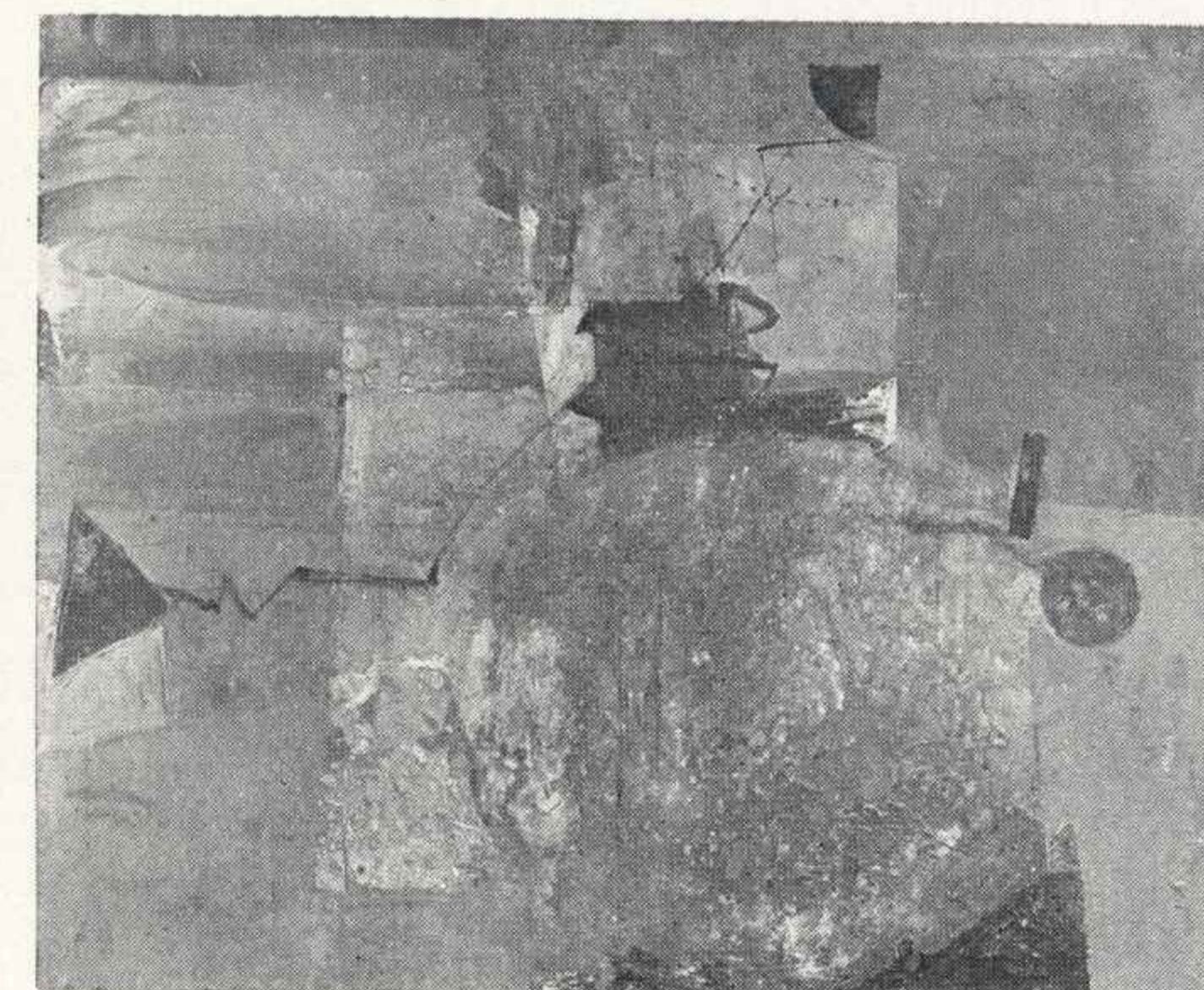


8

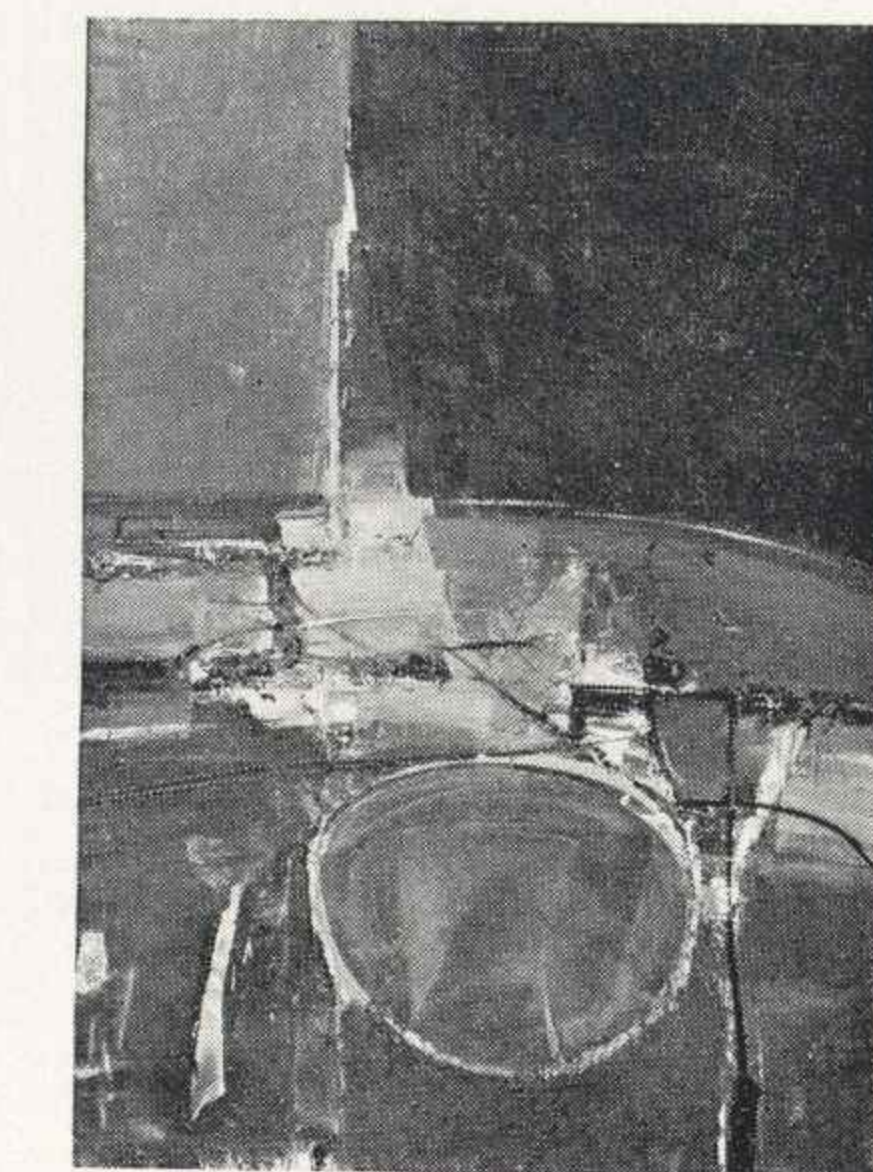
9. Wielkie milczenie, 1966, olej, 56×160
kolekcja p. Markusa Farnera, Zurych
10. Noc Bożego Narodzenia, 1965, olej, 140×170
wł. Museum zu Allerheiligen, Schaffhausen
11. Zbiór ziemniaków, 1964, olej, 190×122
wł. Muzeum w Solothurn



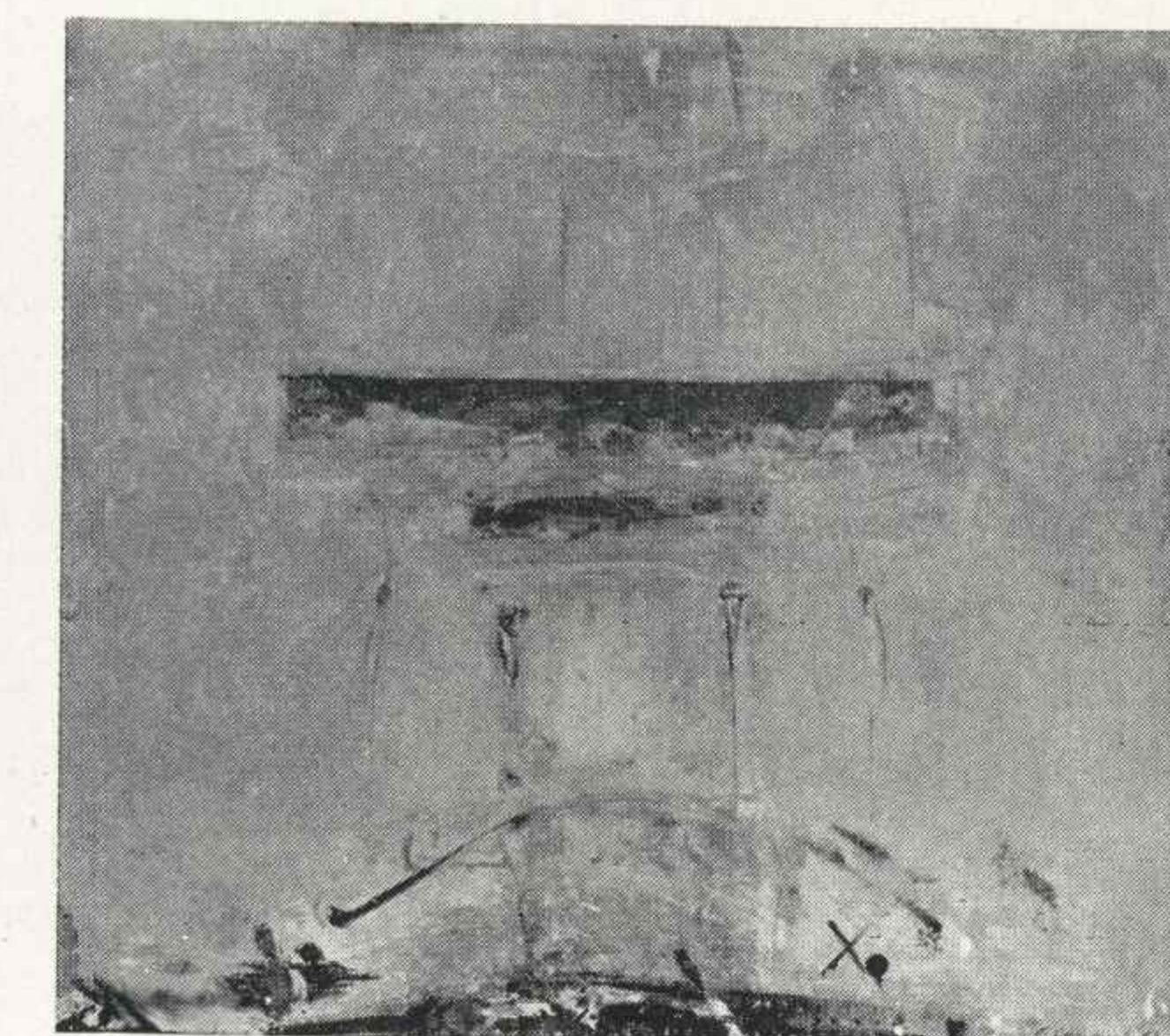
11



12



13



14

HERBERT DISTEL

Ur. w 1942 r. w Bernie. Studiował w Szkole Sztuk i Rzemiosł w Biel oraz w Szkole Sztuk Pięknych w Paryżu. Od 1964 r. realizuje konstrukcje głównie z poliestru. Jest autorem „Projektu kanaryjskiego” (olbrzymie jajo z poliestru puszczane na morze przy Wyspach Kanaryjskich, unoszone wiatrem i prądami morskimi przepłynęło Atlantyk i osiadło na dnie Zatoki Meksykańskiej). Mieszka w Bernie.

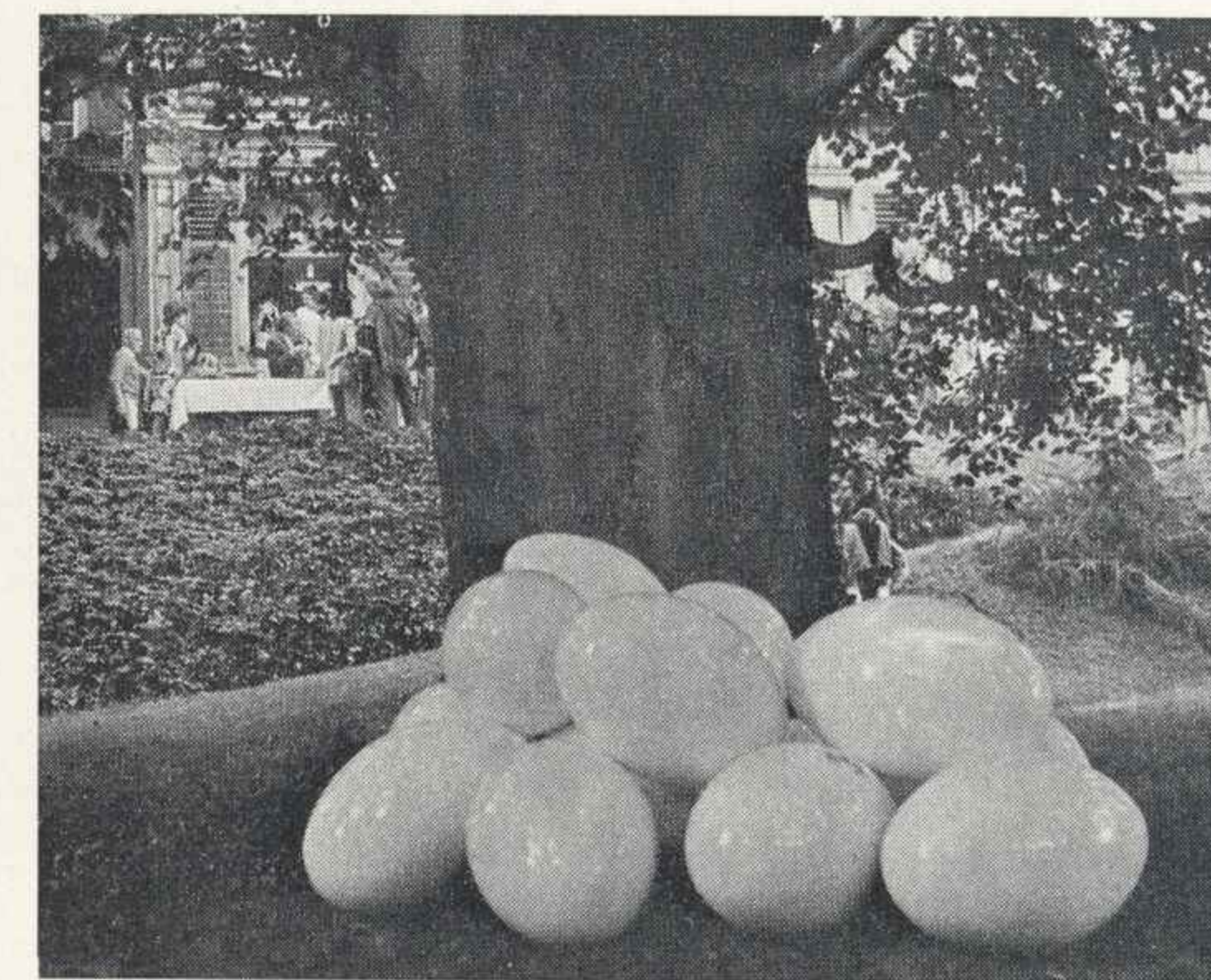
ANGEL DUARTE

Ur. w 1930 r. w Hiszpanii. Studiował w Szkole Sztuk i Rzemiosł w Madrycie. Wspólnie z kilku innymi artystami założył w 1957 r. „Equipo”, by do 1965 r. eksperymentować wg teorii interaktywności przestrzeni plastycznej. Obecnie ten plastyk-matematyk wykonuje z polistyrenu, a częściej z rur i prętów ze stali nierdzewnej konstrukcje rozwijające się w zwarte powierzchnie, o własnościach hiperbolicznych paraboloidów. Duarte jest narodowości hiszpańskiej, ale od 1961 r. mieszka w Sion.

ALBERTO GIACOMETTI

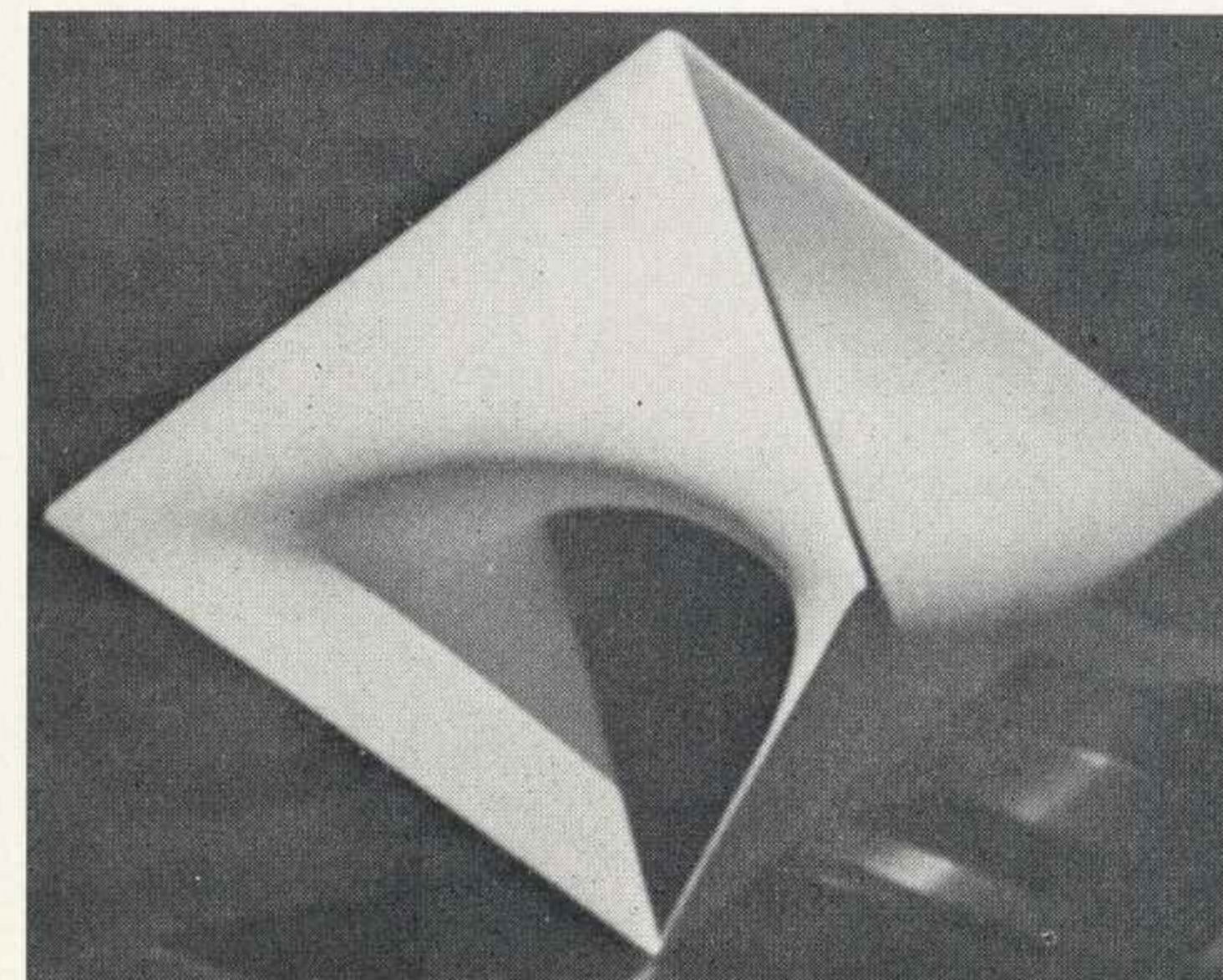
Ur. w 1901 r. w Sampa, zm. w 1966 r. w Chur. Jeden z największych rzeźbiarzy XX wieku, działający zasadniczo w Paryżu. W latach 1925—1928 tworzył rzeźby kubistyczne, po czym stał się jednym z najważniejszych artystów surrealizmu. Od 1935 r. coraz widoczniej powracał do przedstawiania postaci ludzkiej i od 1945 r. tworzył słynne o wydłużonych proporcjach figury, równoległe z wybitnymi dziełami malarskimi.

15. Jajo, 1969, poliester, 110×80×80
wł. Galerie Kornfeld i Klipstein, Berno



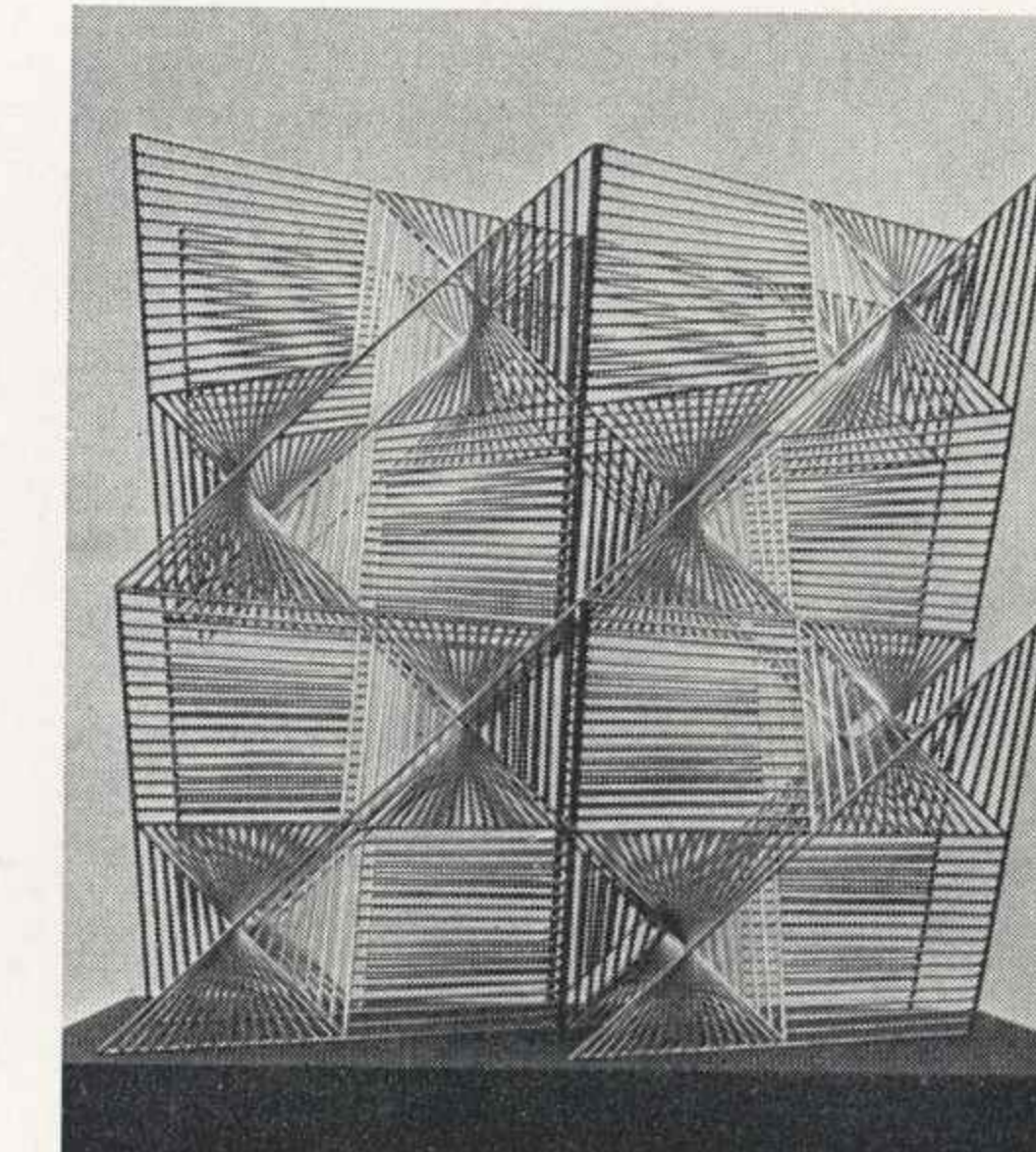
15

16. Otwór na świat, 1972, stal nierdzewna, 48×48×48



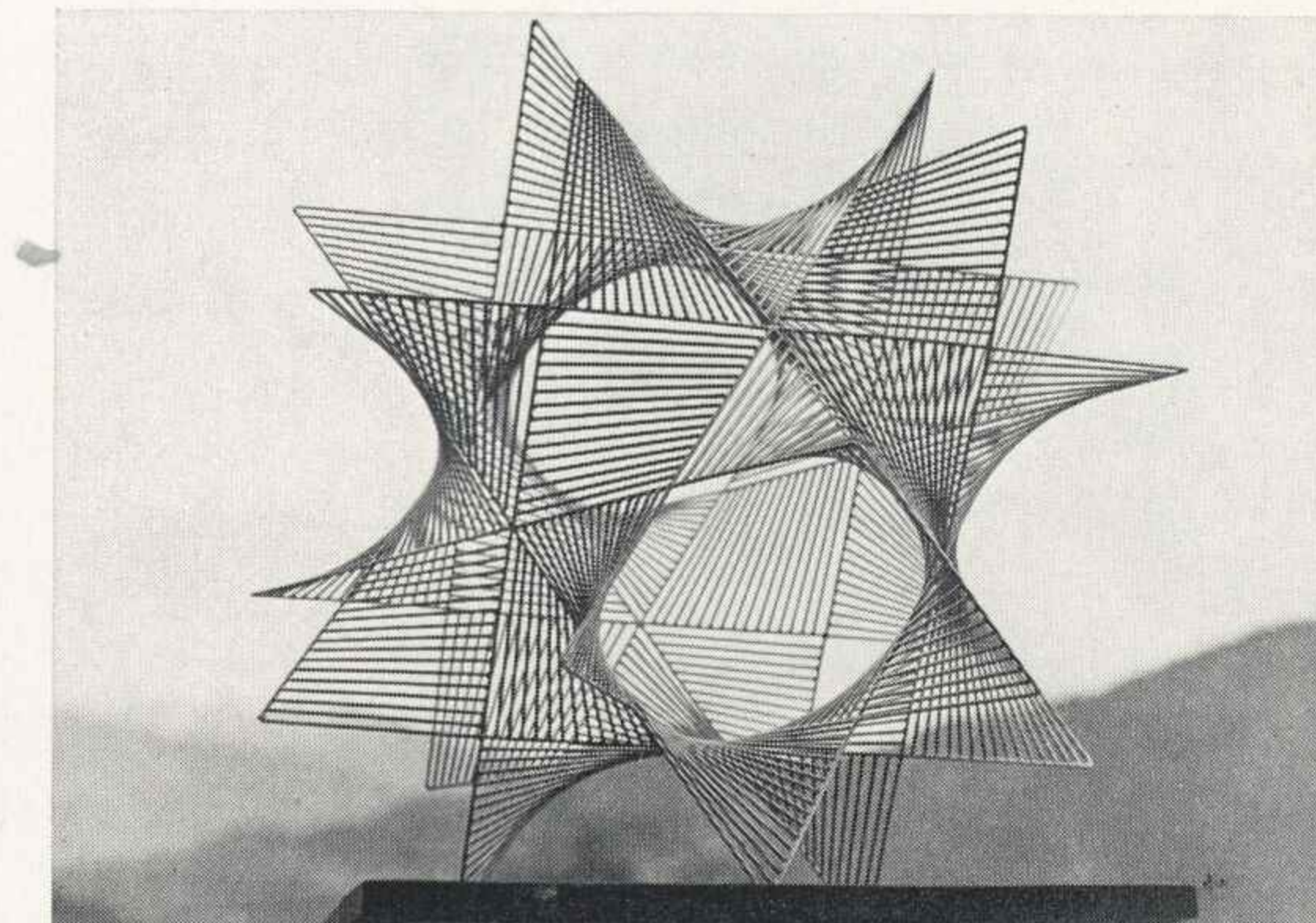
17

17. E 11 PS, 1962—1967, stal i poliester, 60×60×60



18

18. E 27 AI, 1971, stal nierdzewna, 48×48×40



16

19. Popiersie Diega, 1959, brąz, 50×28×22

kolekcja p. W. A. Bechtlera, Zollikon
20. Diego, ok. 1948, brąz, 168 (z podstawą) ×9×10
kolekcja p. W. A. Bechtlera, Zollikon



19



20

CAMILLE GRAESER

Ur. w 1892 r. w Carouge — Genewie. Po długim okresie działalności na polu architektury wnętrz w Niemczech, osiedlił się w 1933 r. w Zurychu i poświęcił całkowicie malarstwu. Programowanie założeń artystycznych i matematyczny sposób myślenia uczyniły z niego jednego z najważniejszych przedstawicieli „zuryskiej szkoły konkretnej”. Zajmują go wyłącznie formalne problemy koloru: „Dyslokacja z dominantą czerwieni”, „Struktura-progresja”. Mieszka w Zurychu.

MARIANN GRUNDER

Ur. w 1926 r. w Bernie. Uzyskała wykształcenie pedagogiczne, po czym poświęciła się malarstwu i z kolei, począwszy od 1953 r., powiększyła nieliczne grono kobiet rzeźbiących w kamieniu. Pracom swoim nadaje prawie zawsze tytuł „Rzeźba”. Są to prace z piaskowca, wapienia, granitu, świadczące o doskonałym opanowaniu materiału. Mieszka w Rubingen pod Bernem.

GOTTFRIED HONEGGER

Ur. w 1917 r. w Zurychu. Studiował w Szkole Sztuk i Rzemiosł, później uprawiał sztukę dekoracji i grafikę. Realizuje obrazy-reliefy posługując się collage'em bardzo starannie własnoręcznie wykończonym, niemal zawsze monochromatyczne, a także rzeźby i dzieła graficzne dogłębnie przemyślane, wykonywane niekiedy za pomocą artymometru. Mieszka w Zurychu i w Paryżu.

21. Triada konstrukcji, 1946, olej, 40×85

22. Dwie pary barw ze zmienną strukturą przy identycznym nasyceniu, 1961, olej, 128×48

23. Dyslokacja, 1968—1971, akryl, 100×100

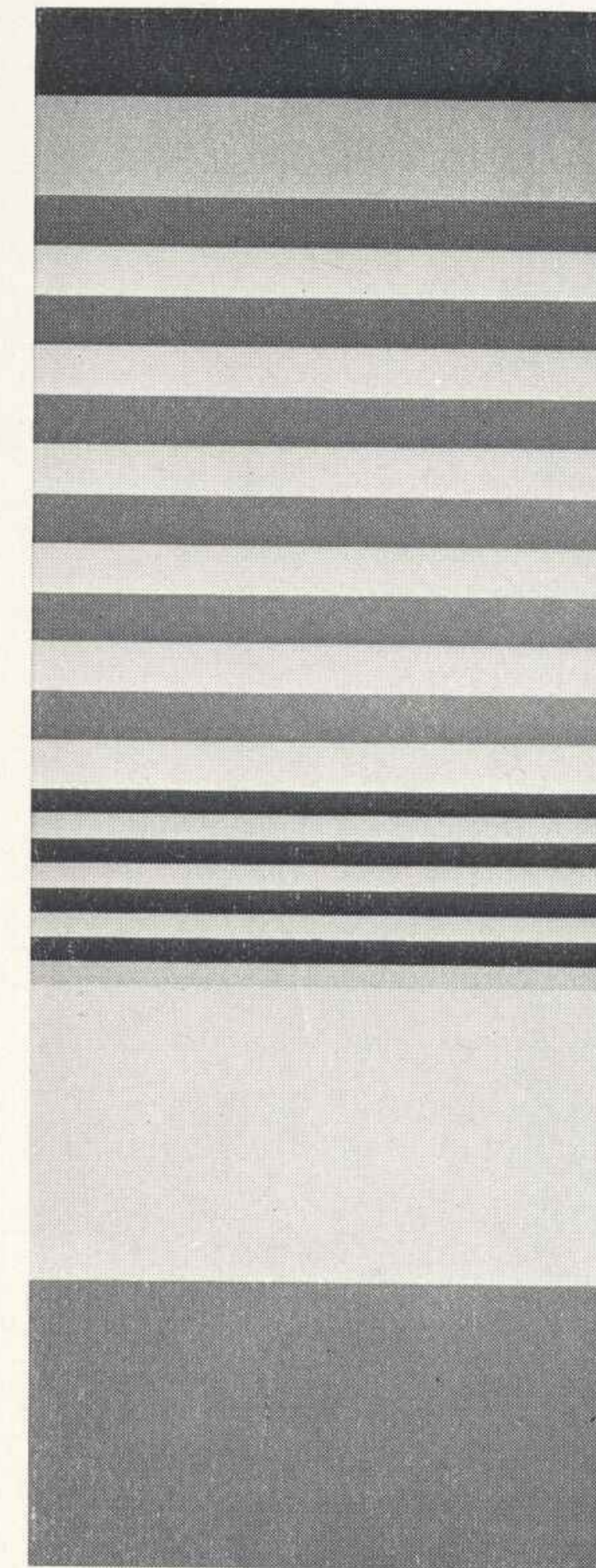
24. Rzeźba 65 G, 1965, kamień, 30×33×23

25. Rzeźba 68 D, 1968, kamień, 57×28×28

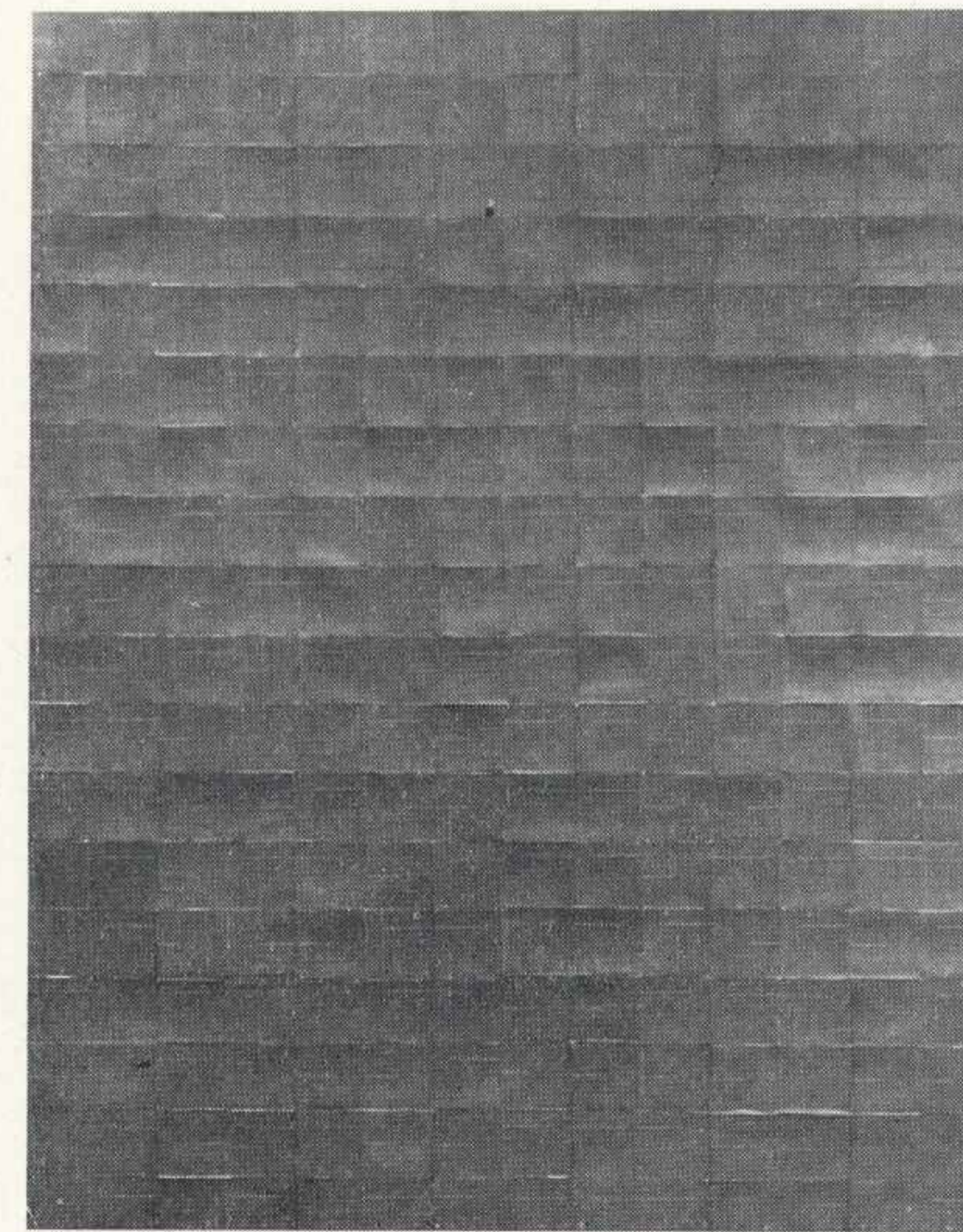
26. Z 615, obraz-relief, 1970, collage: akryl na płótnie, 180×120

27. Z 630, obraz-relief, 1971, collage: akryl na płótnie, 180×140

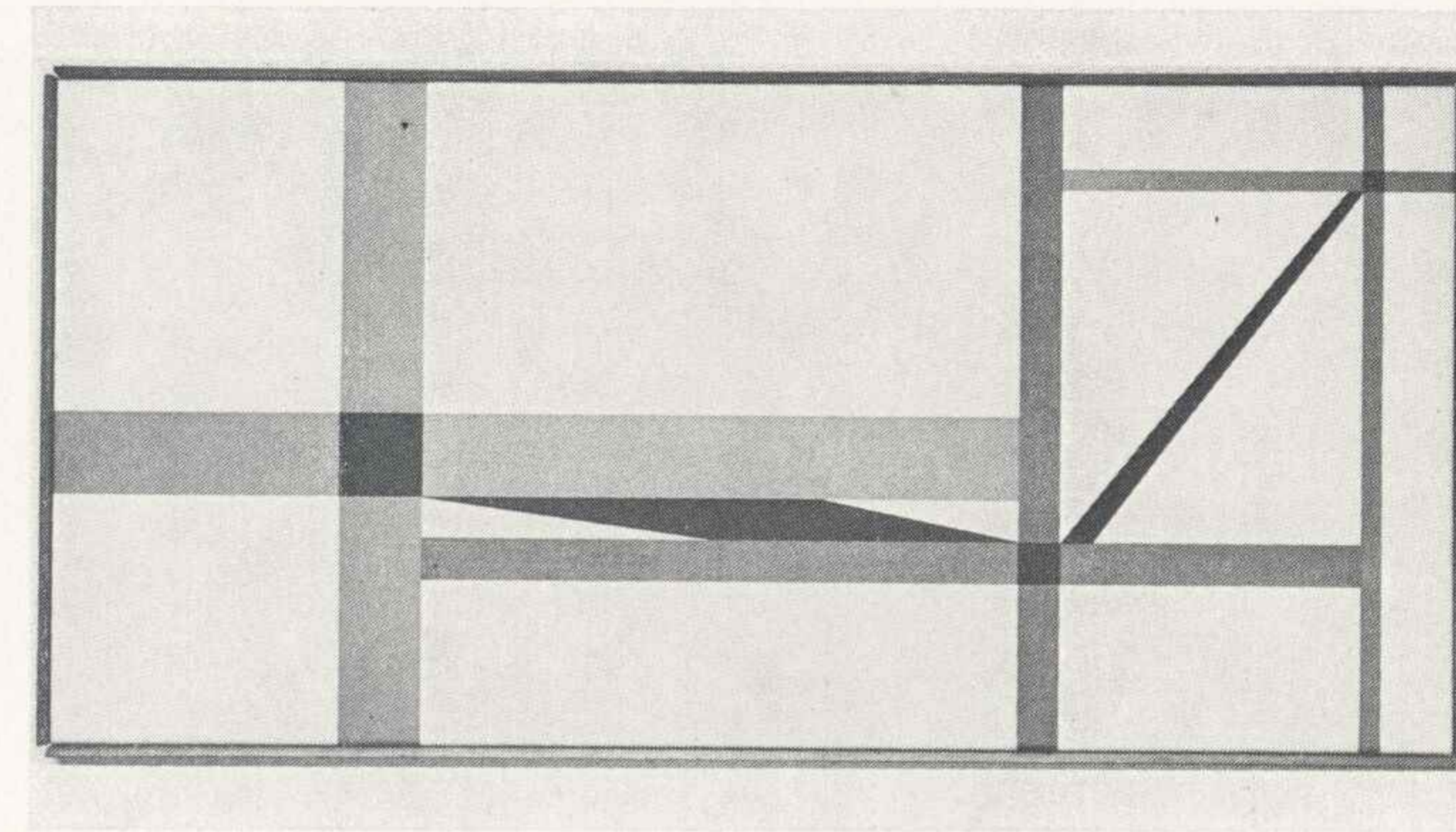
28. Z 618, obraz-relief, 1970, collage: akryl na płótnie, 180×120



22



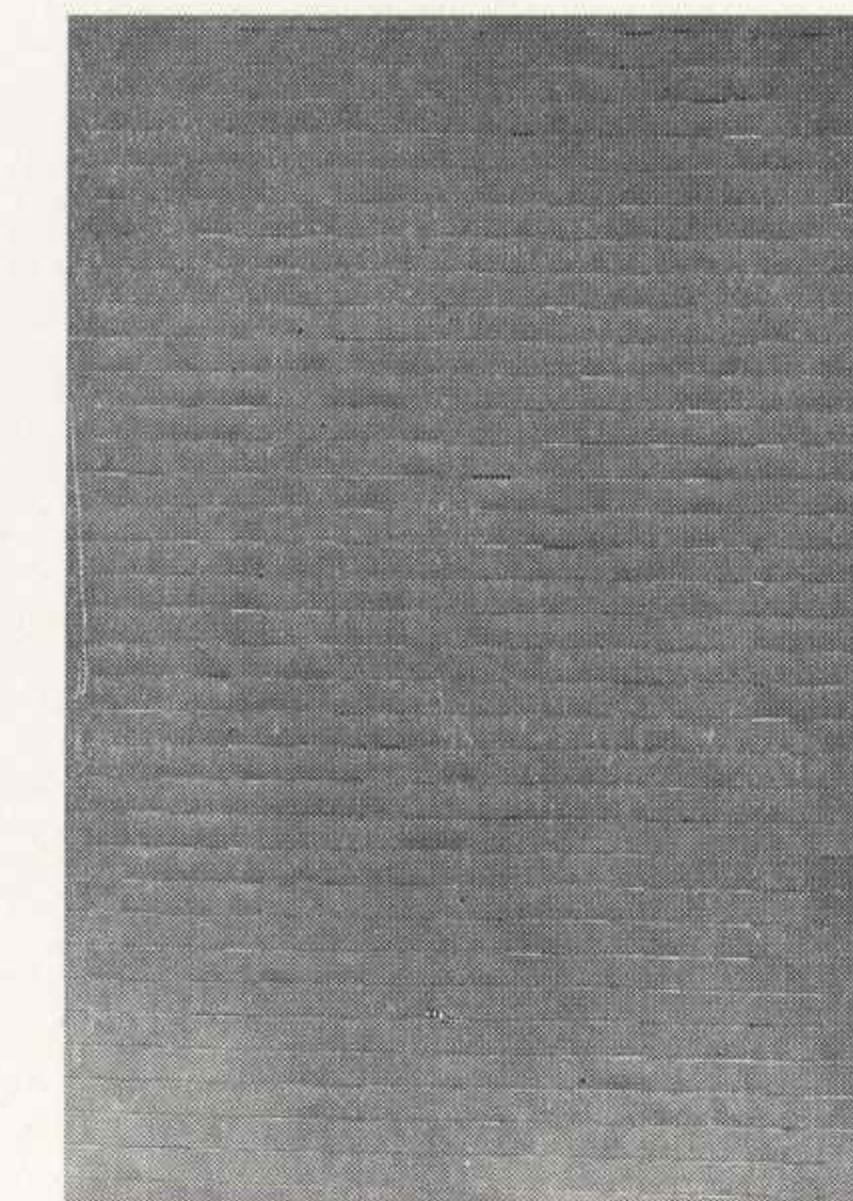
27



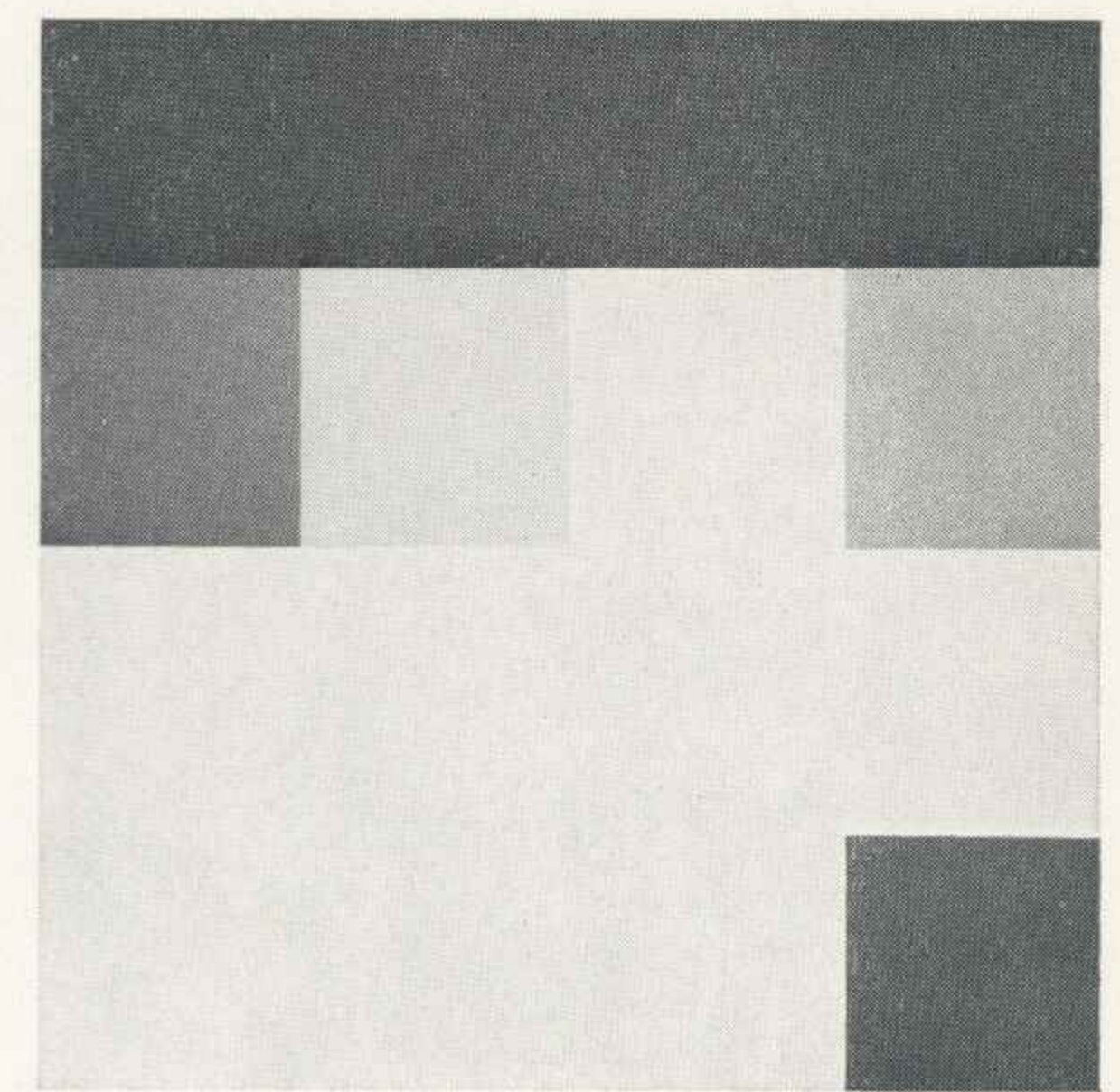
21



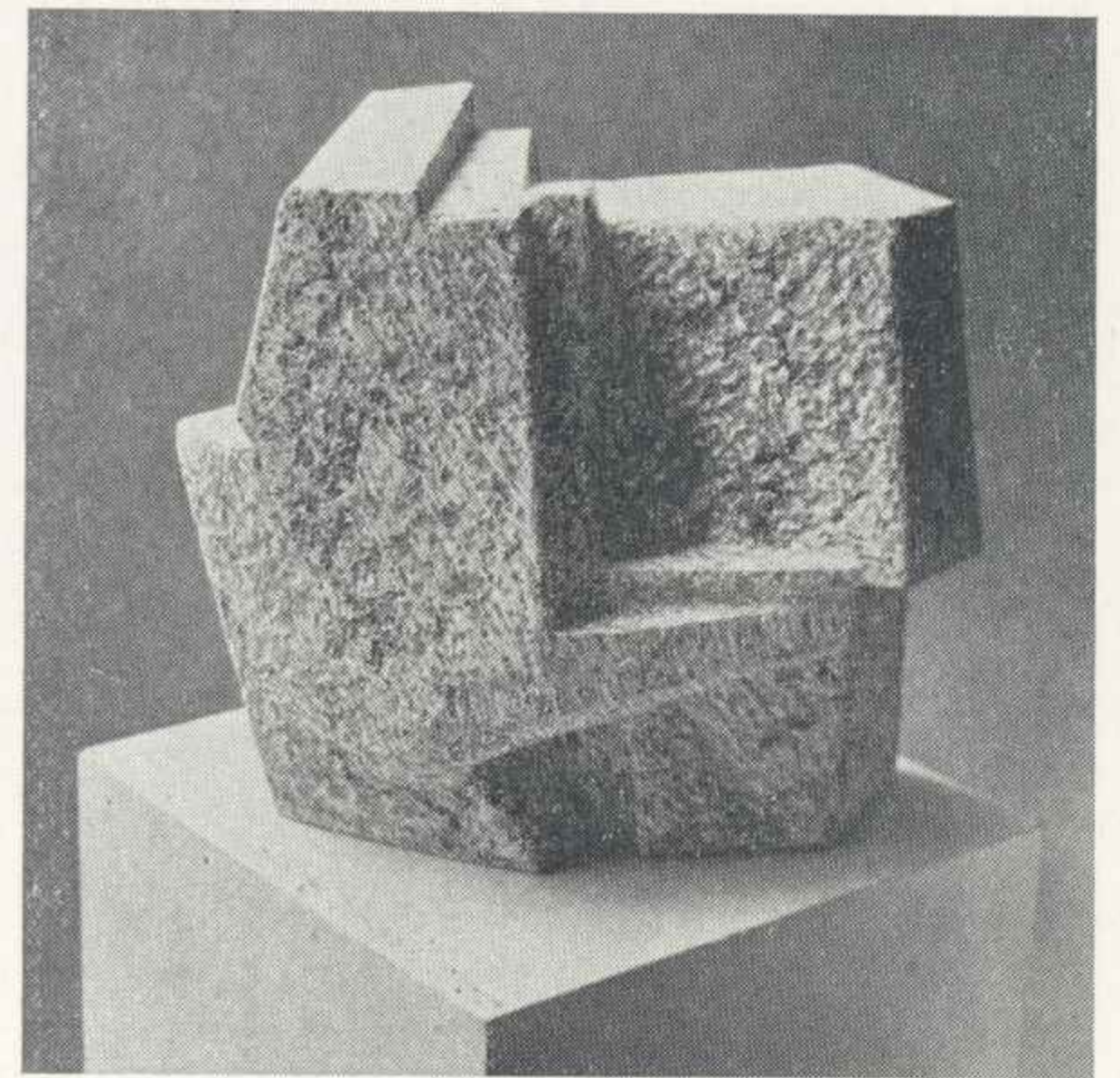
25



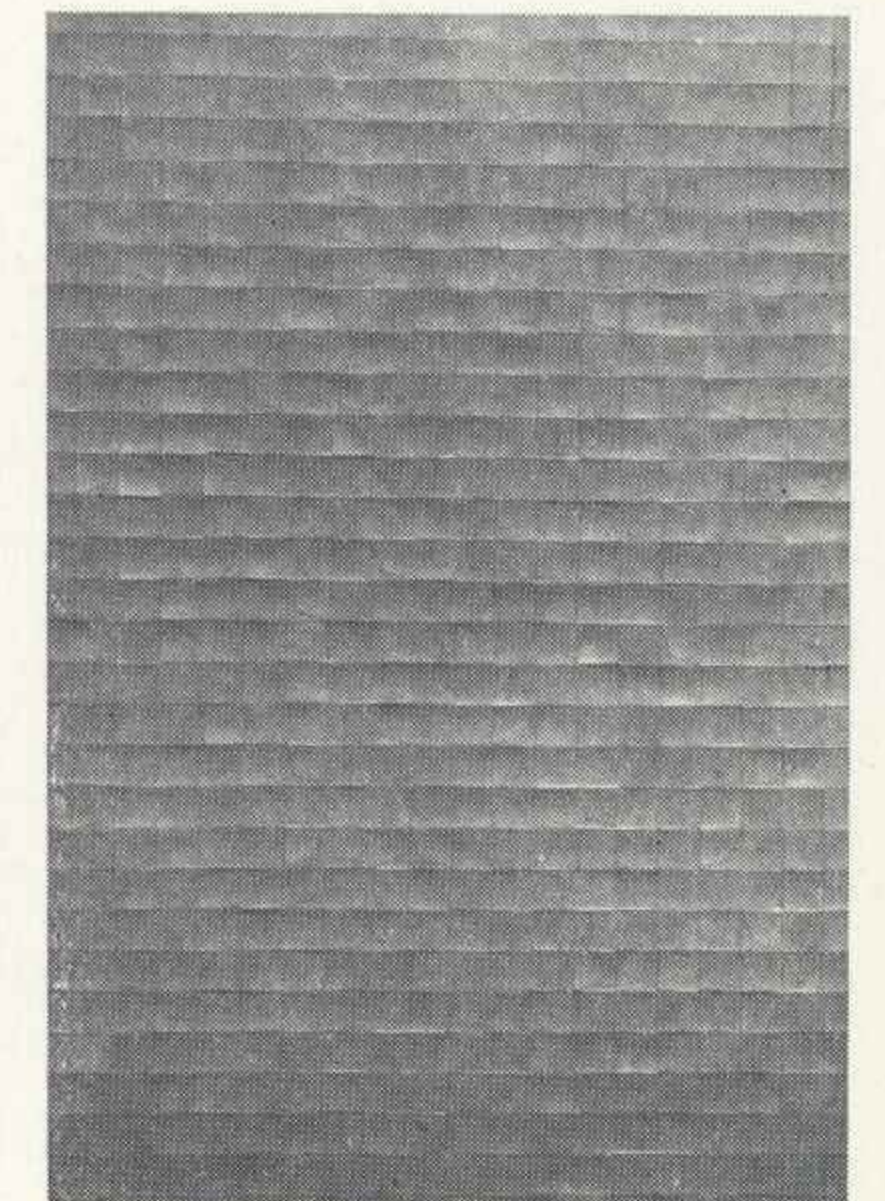
26



23



24



28

ROLF ISELI

Ur. w 1934 r. w Bernie. Uczył się w zakładzie fotolitograficznym, później w Szkole Sztuk i Rzemiosł w Bernie. Ma poważny dorobek litograficzny. Długo uprawiał monochromatyczne malarstwo abstrakcyjne zdradzające czasem wpływ taszystów amerykańskich, natomiast obecnie skłania się ku figuracji. Stosuje przy tym autentyczną ziemię kładzioną na ogół na papierze.

ZOLTAN KEMENY

Ur. w 1907 r. w Banicy (Transylwania). Studiował architekturę i malarstwo w Szkole Sztuk Pięknych w Budapeszcie. Osiedlił się w Paryżu w 1930 r. Od 1942 r. mieszkał w Zurychu, tu powstały jego najważniejsze dzieła i tu artysta zmarł w 1965 r. Jego obrazy-reliefy wykonane z elementów metalowych (gwoździe, rury, profile) umocowanych na tle z drewna lub metalu znajdują się dziś w wielkich muzeach (stała ekspozycja w Musée d'Art Moderne w Paryżu). W 1964 r. został laureatem Grand Prix na Biennale w Wenecji.

ÖDÖN KOCH

Ur. w 1906 r. w Zurychu z ojca Węgra i matki Szwajcarki. Uczęszczał do Szkoły Sztuk i Rzemiosł w Zurychu, potem uprawiał tkaninę w warsztacie własnego ojca, a w 1938 r. poświęcił się całkowicie rzeźbie. Rzeźbi zazwyczaj bezpośrednio w bardzo twardym granicie; jego dzieła są abstrakcyjne, zwarte, masywne, z silnie zaznaczonymi ostrymi krawędziami lub, na odwrót, łagodnie zaokrąglone. Mieszka w Zurychu.

LE CORBUSIER

Ur. w 1887 r. w La Chaux-de-Fonds jako Charles-Édouard Jeanneret, zm. w 1965 r. w Cap-Martin we Francji. Genialny architekt, wsławiony Czandigarhem i Ronchamp, pozostawił również ważną spuściznę malarską i rzeźbiarską. Ekspozujemy tu tkaninę powstałą w 1951 r. oraz rzeźbę z drewna polichromowanego z 1962 r.

29. Człowiek z ziemi, 1972, ziemia na papierze, 110×80
30. Człowiek z ziemi, 1972, ziemia na papierze, 110×80
31. Człowiek z ziemi, 1972, ziemia na papierze, 110×80

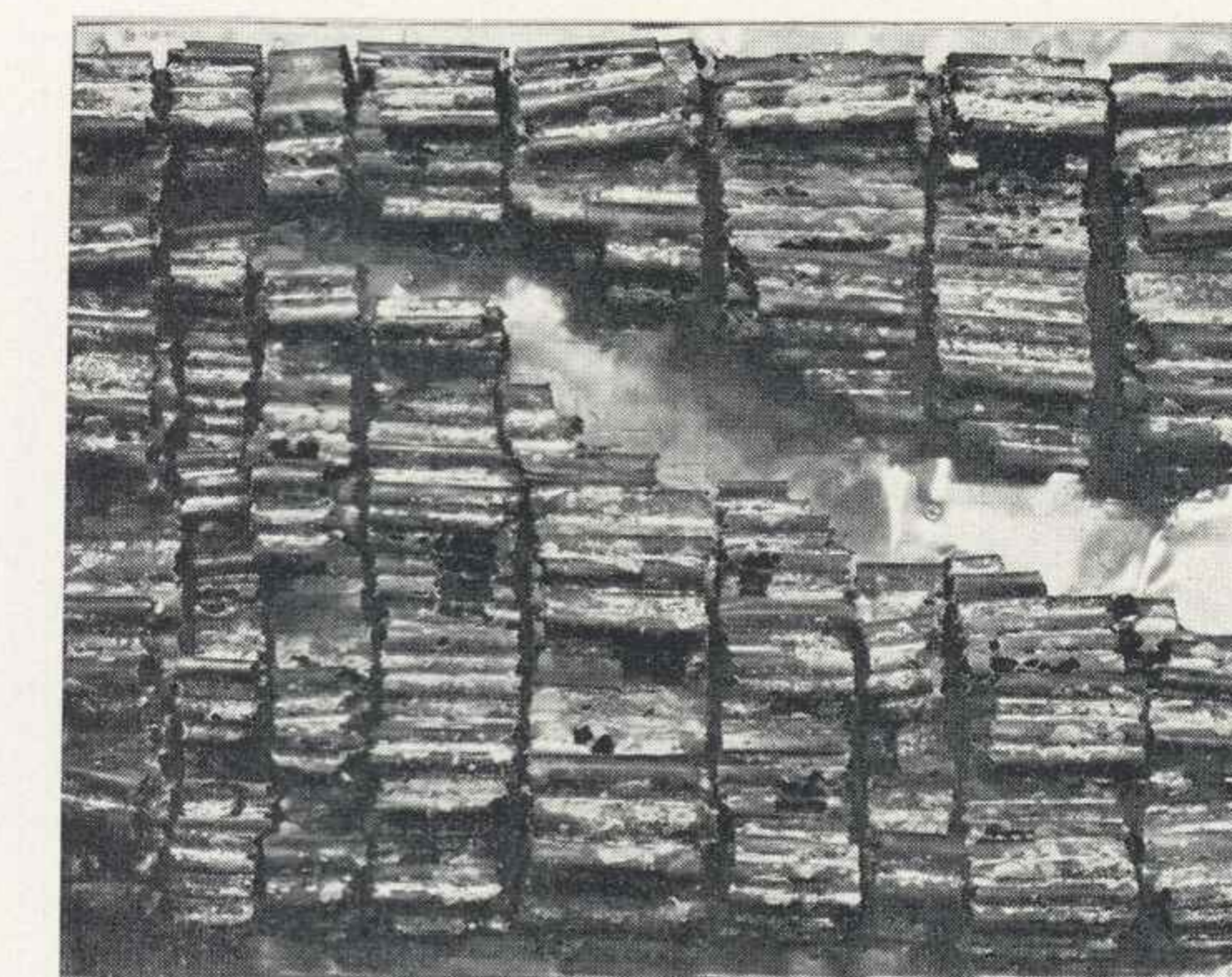
32. Spalone sfalowane, 1964, miedź, 52×64
wł. Galerie Maeght, Zurych

33. Rzeźba I, 1969—1970, czarny granit, 42×50×30
34. Rzeźba II, 1968, sjenit, 60×17×14

35. Ręce, 1951, tkanina, 215×275
kolekcja p. W. A. Bechtlera, Zollikon
36. Kobieta, 1962, mahoń polichromowany, 183
kolekcja p. W. A. Bechtlera, Zollikon



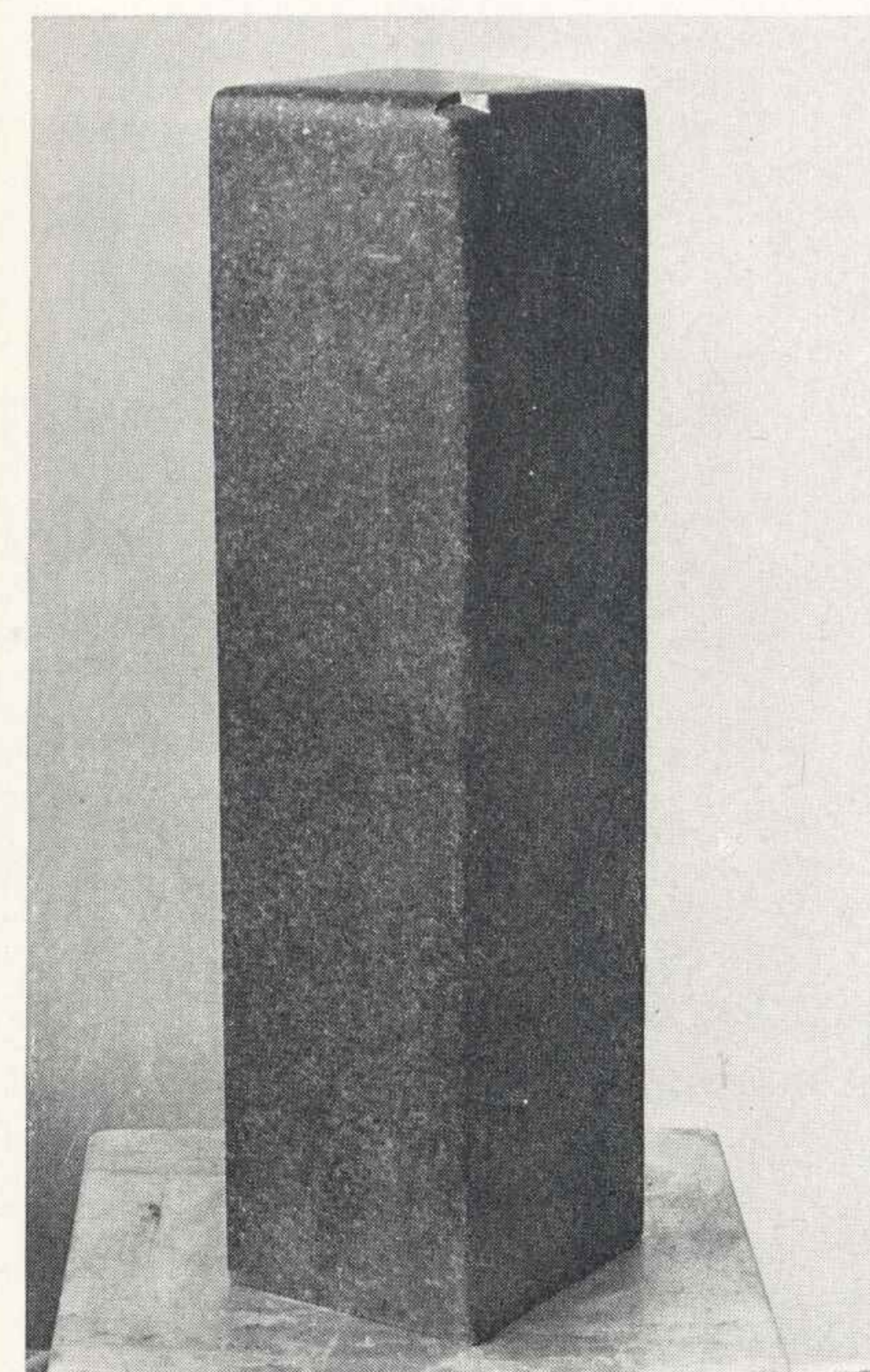
29-31



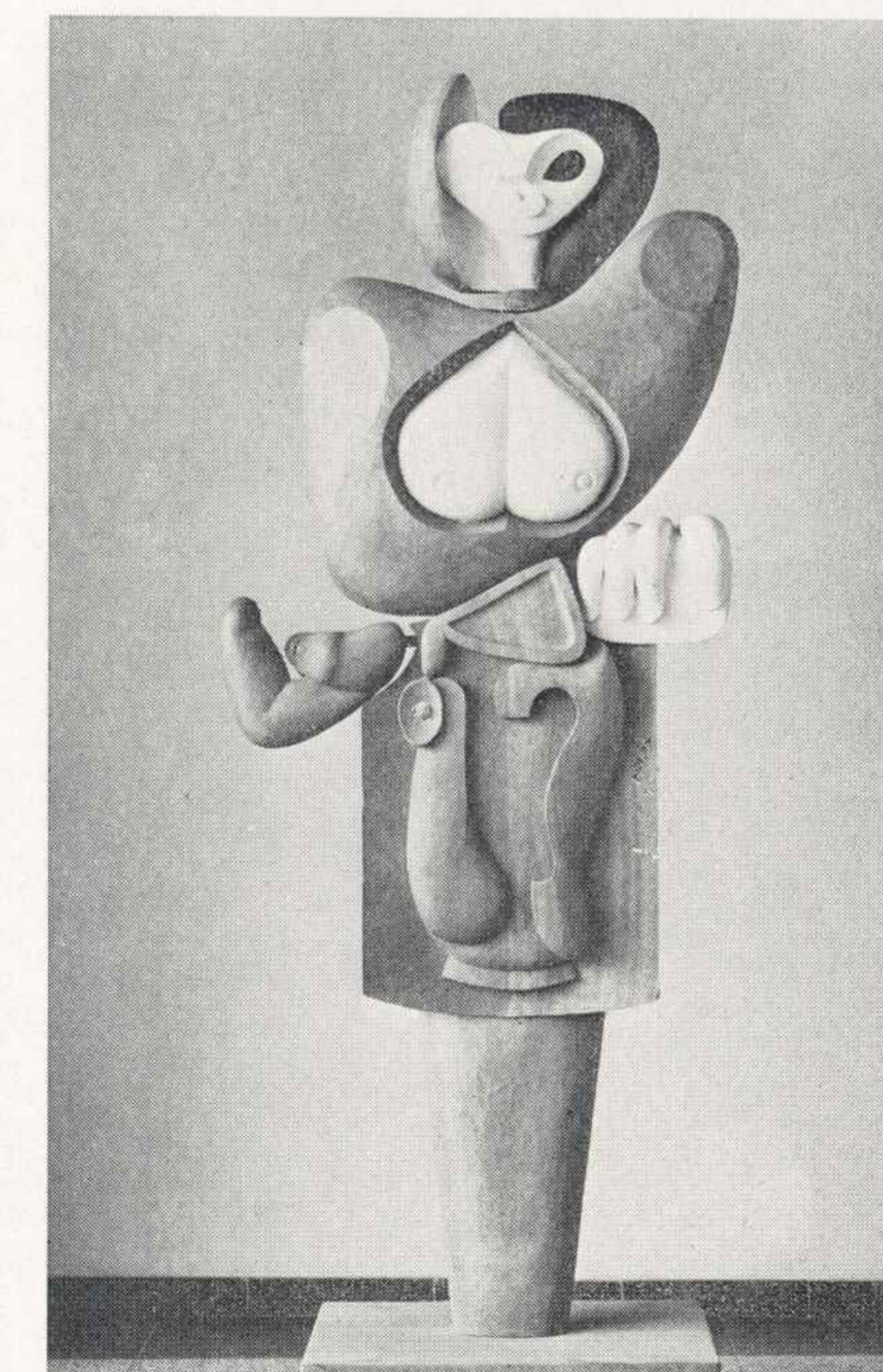
32



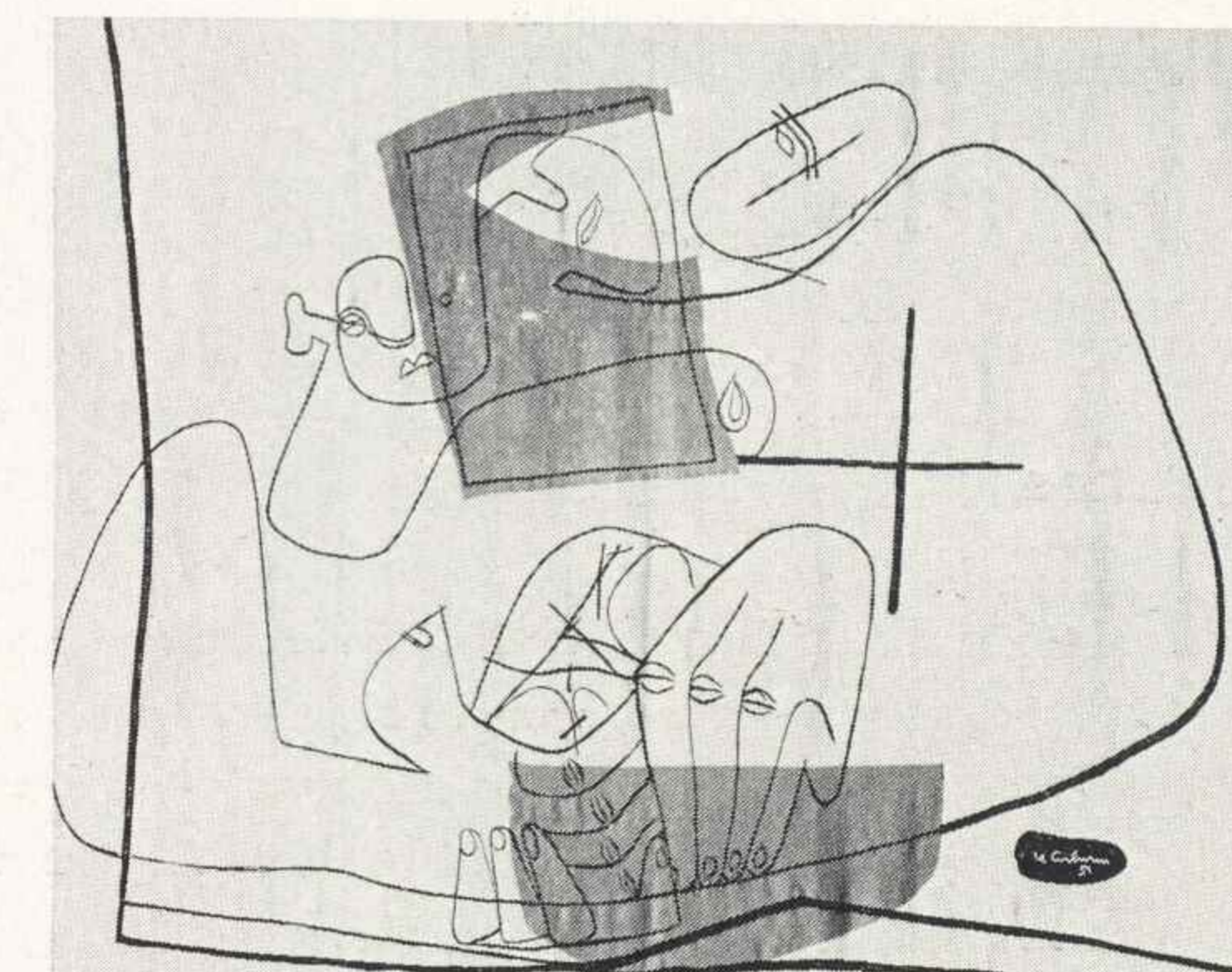
33



34



36



35

JEAN LECOULTRE

Ur. w 1930 r. w Lozannie. W latach 1951—1957 przebywał w Madrycie i ulegał silnym wpływom malarstwa hiszpańskiego. Po powrocie do kraju zerwał z „okresem hiszpańskim”, rzucił malarstwo olejne na płótnie, sięgając w zamian po pleksiglas, akryl i farby fosforyzujące. Ostatnie prace wykonuje często z emalii syntetycznej albo wydobywa głębię nakładając dwie, trzy siatki. Mieszka w Lozannie-Pully.

LERMITE

Ur. w 1920 r. w Le Locle, prawdziwe nazwisko Jean-Pierre Schmid. Uczył się w szkole artystycznej w Biel, po czym nawiązał owocny kontakt z Coghufem. Od 1946 r. przebywa na wyżynie Jury w kantonie Neuchâtel, inspirując się tamtejszą przyrodą, ludźmi, ich pracą. Prace jego to oleje, kredki, witraże. Mieszka w Bayards.

JEAN-FRANÇOIS LIEGME

Ur. w 1922 r. w Genewie. Studiował medycynę, potem kształcił się w Szkole Sztuk Pięknych w Genewie. Malarstwo jego, początkowo figuratywne, stopniowo oddalało się od rzeczywistości i około 1957 r. stało się abstrakcyjne. Ostatnie obrazy — silne, wybuchowe w fakturze i kolorze, zaliczyć można do kręgu abstrakcji lirycznej. Mieszka w Genewie-Vandoeuvres.

37. Śledztwo stanęło na miejscu, 1971, emalia syntetyczna, 120×92

38. Niekompletny inwentarz, 1971, emalia syntetyczna, 110×65

39. Przed wejściem, 1972, emalia syntetyczna, 102×72

40. Stare kamienie grobowe, 1964, olej, 75×225
kolekcja Kantonu Berno

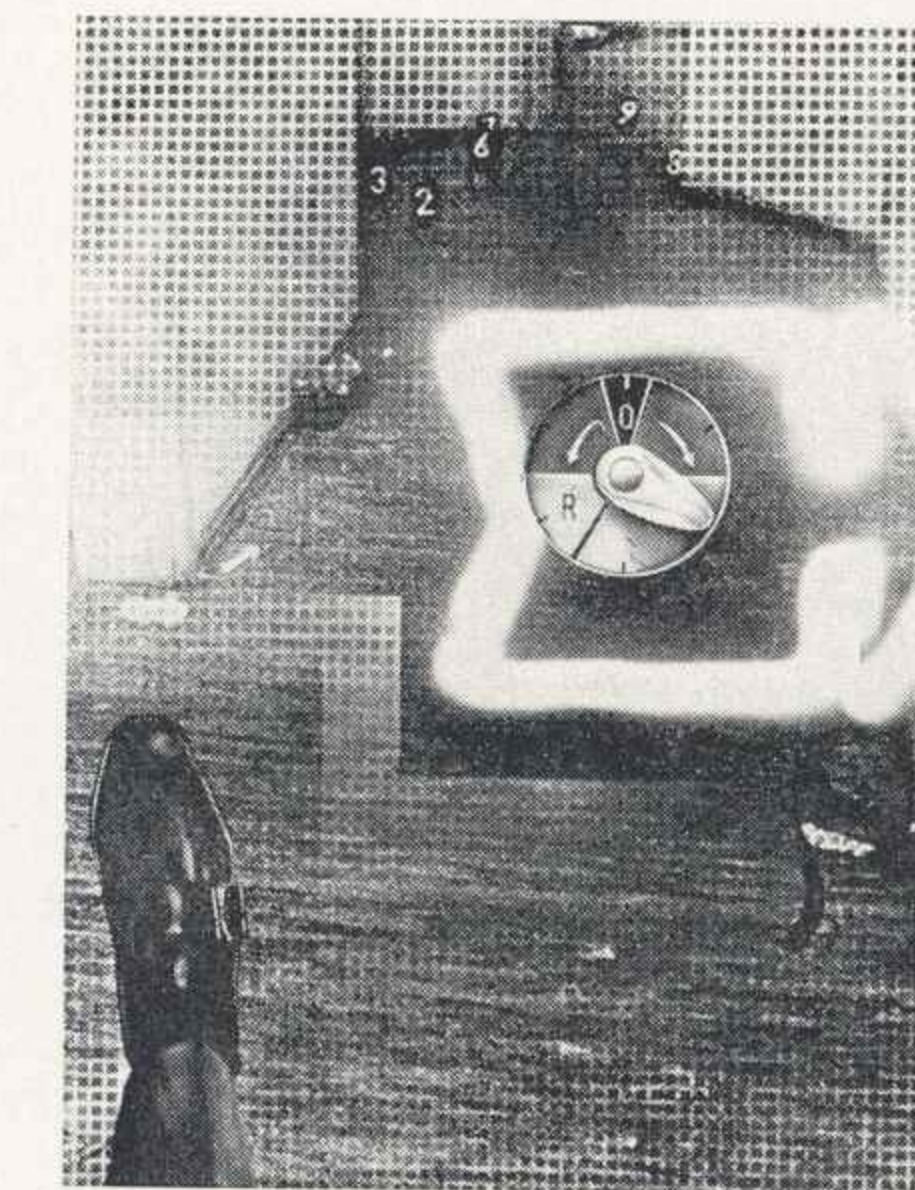
41. Clédard otwarte, 1966, olej, 130×223
kolekcja miasta Biel

42. Stary kamieniołom, 1966—1973, olej, 170×170

43. Tryptyk jesienny I, 1971, olej, 195×146

44. Tryptyk jesienny II, 1971, olej, 195×146

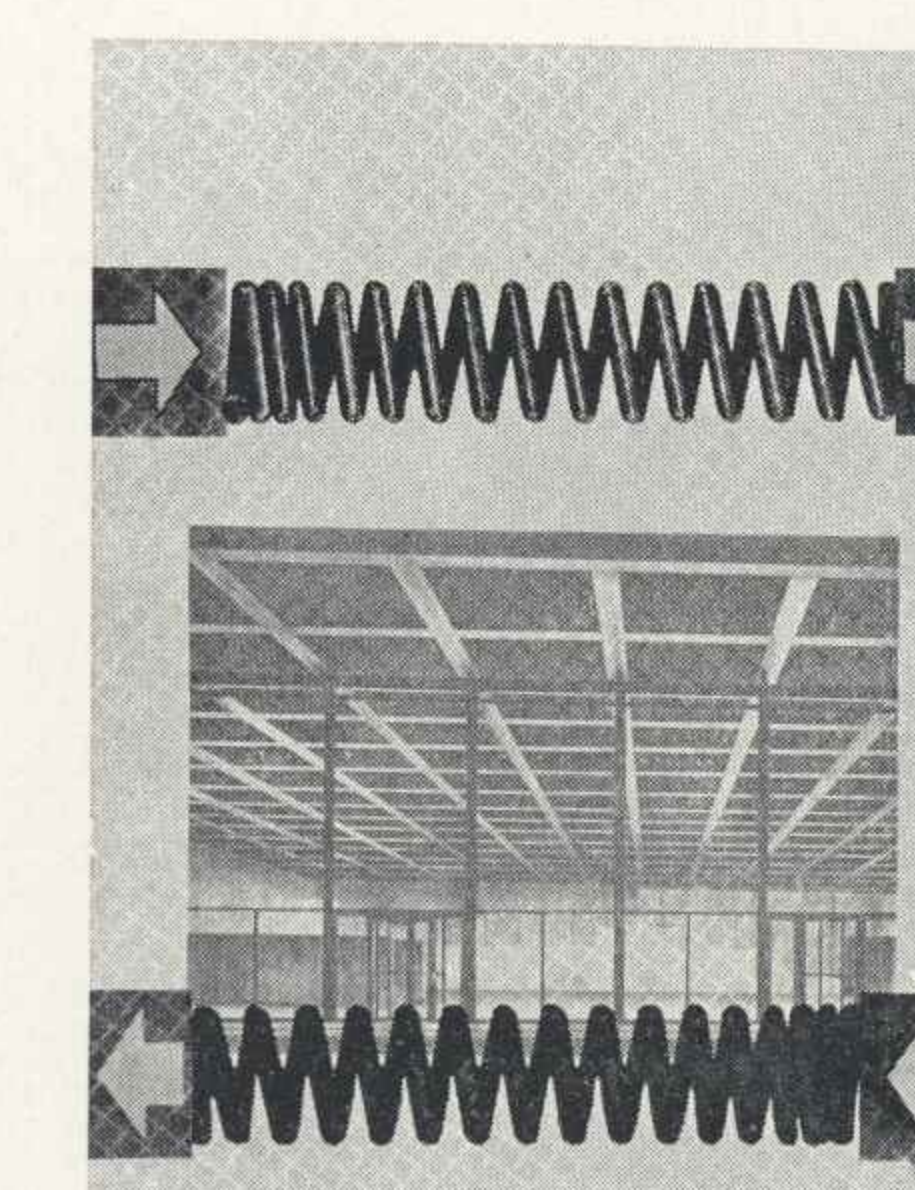
45. Tryptyk jesienny III, 1971, olej, 195×145



37



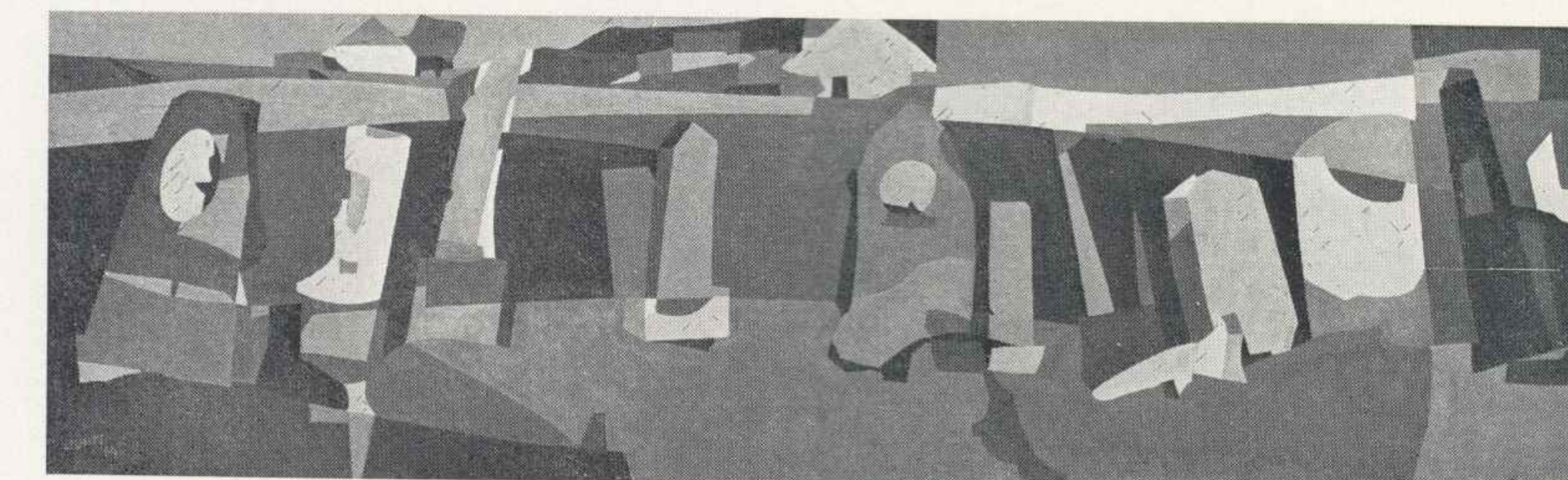
38



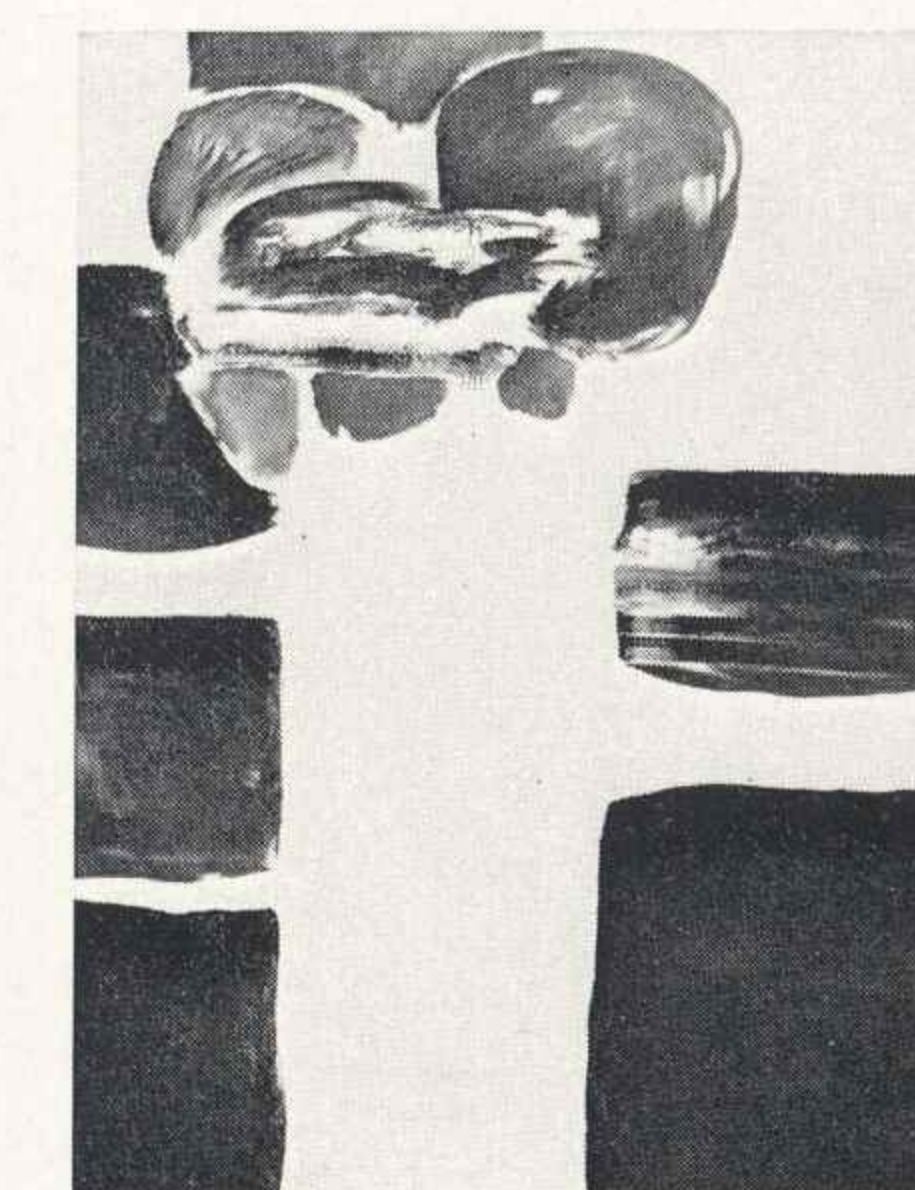
39



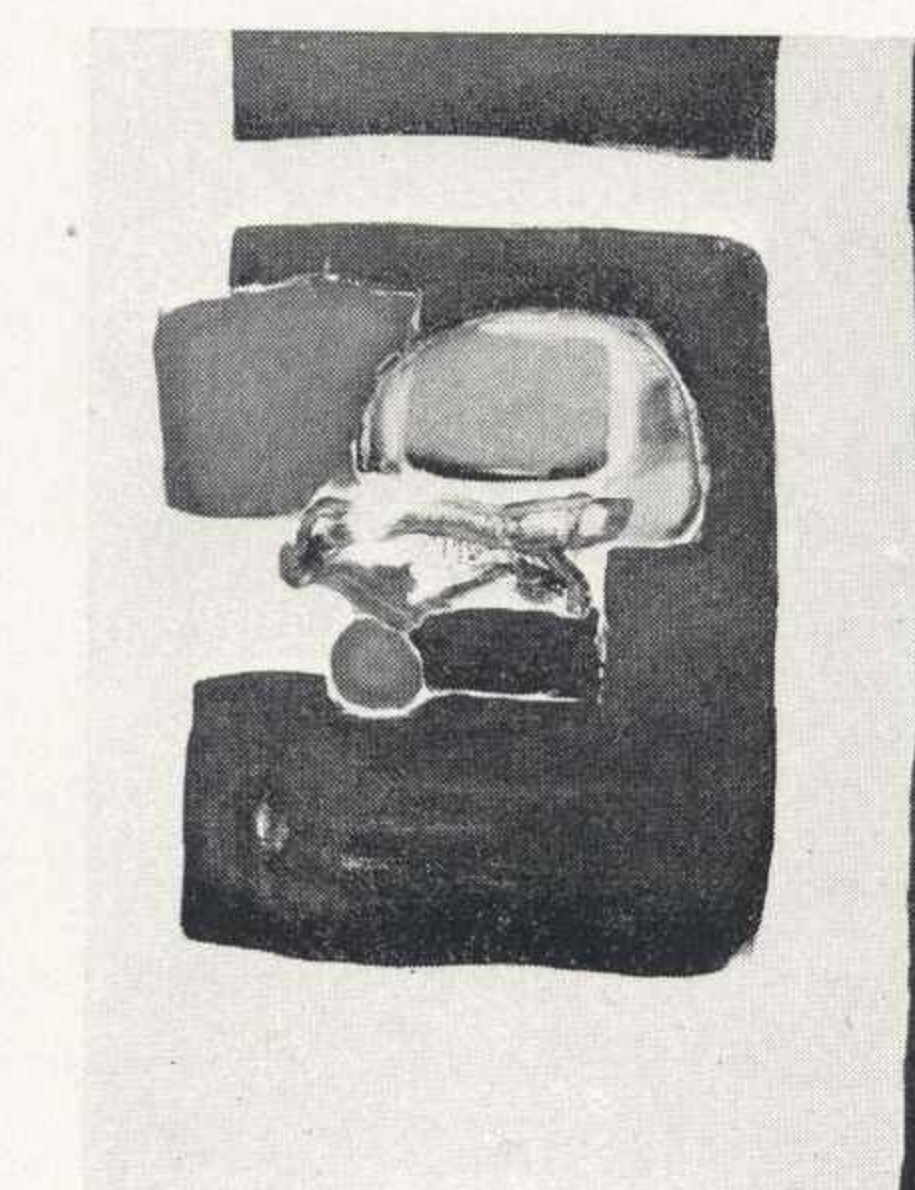
41



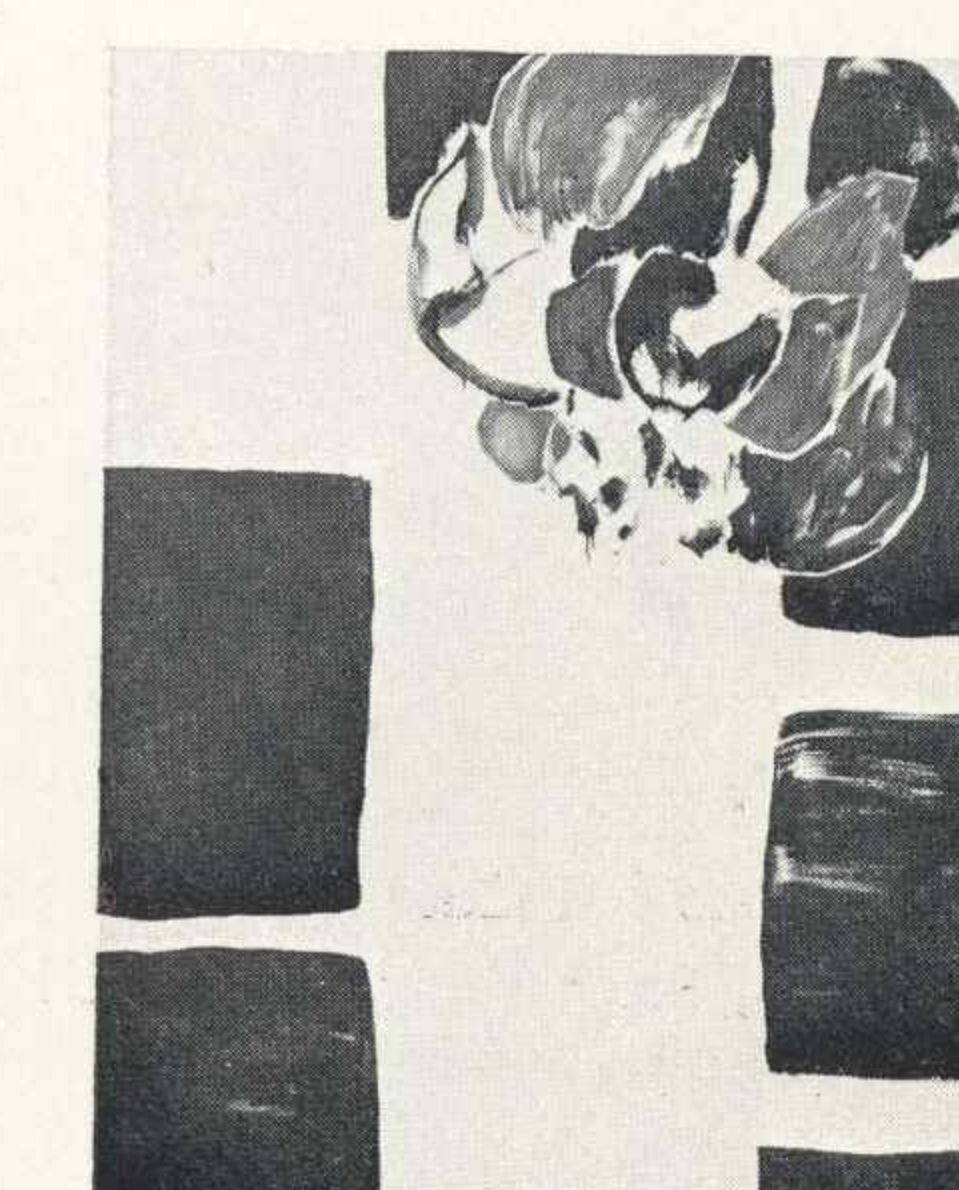
40



43



44

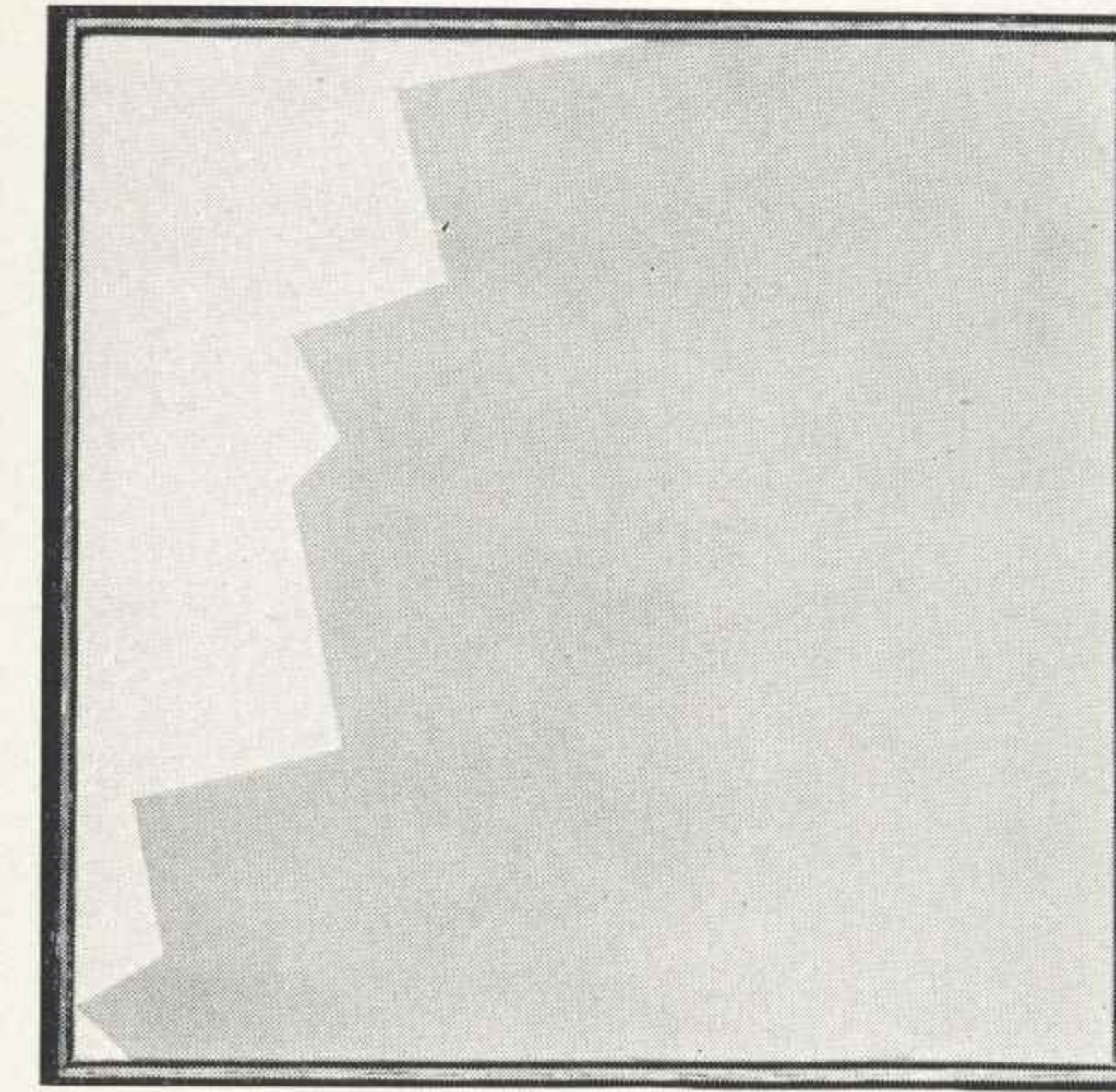


45

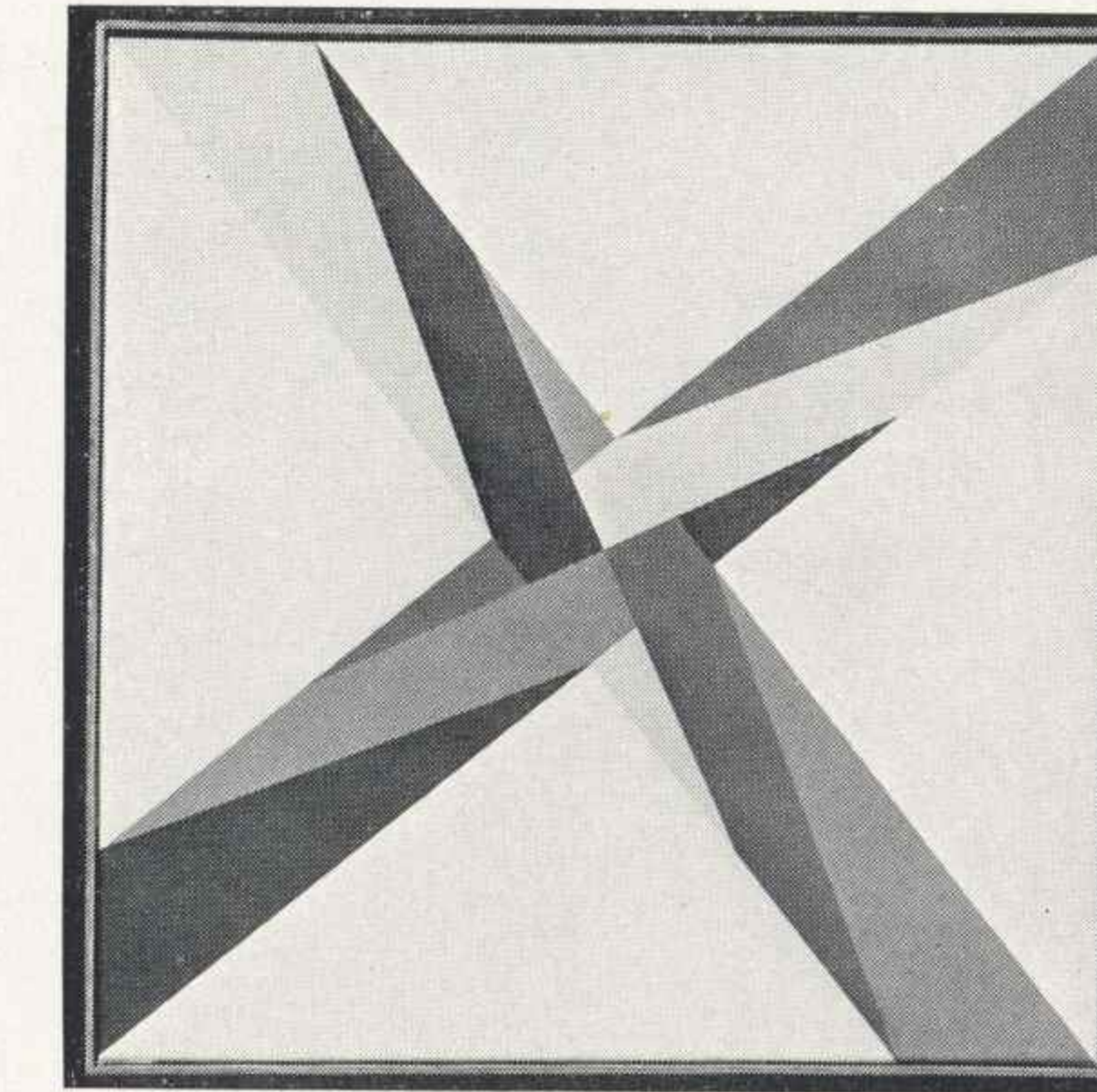
VERENA LOEWENSBERG

Ur. w 1912 r. w Zurychu. Uczyła się w Szkole Rzemiosł w Bazylei i u Augusta Herbina w Paryżu. Od 1936 r. włączyła się w nurt zuryjskiej sztuki konkretnej. Niekiedy odnosi się wrażenie, iż elementy form wydzierają się poza granice obrazu, innym razem — przeciwnie — wydaje się, że elementy te wnikają w powierzchnię obrazu z zewnątrz. Mieszka w Zurychu.

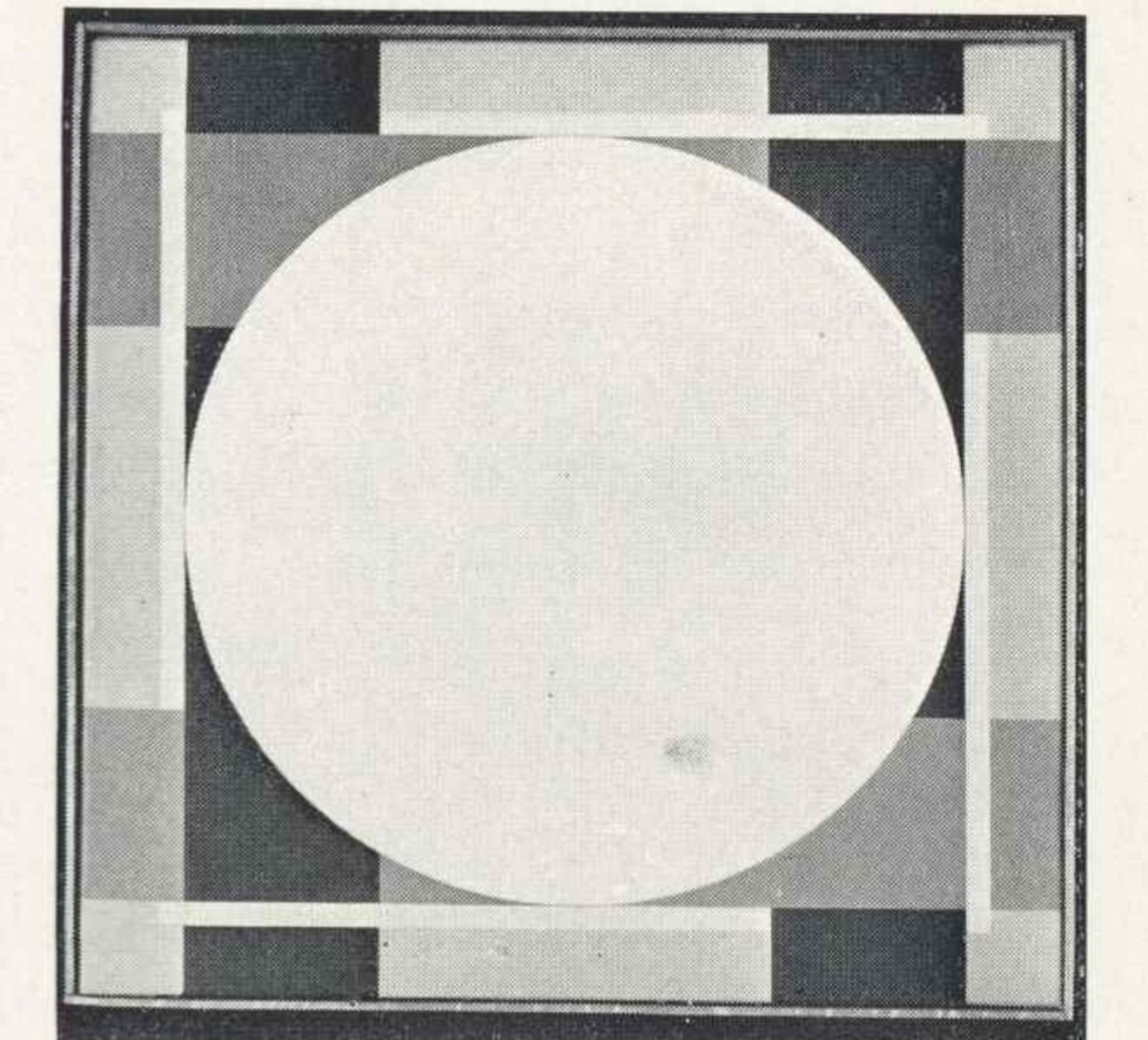
46. x x x, 1968, olej, 60 x 60
47. x x x, 1970, olej, 60 x 60
48. x x x, 1972, olej, 60 x 60



46



47

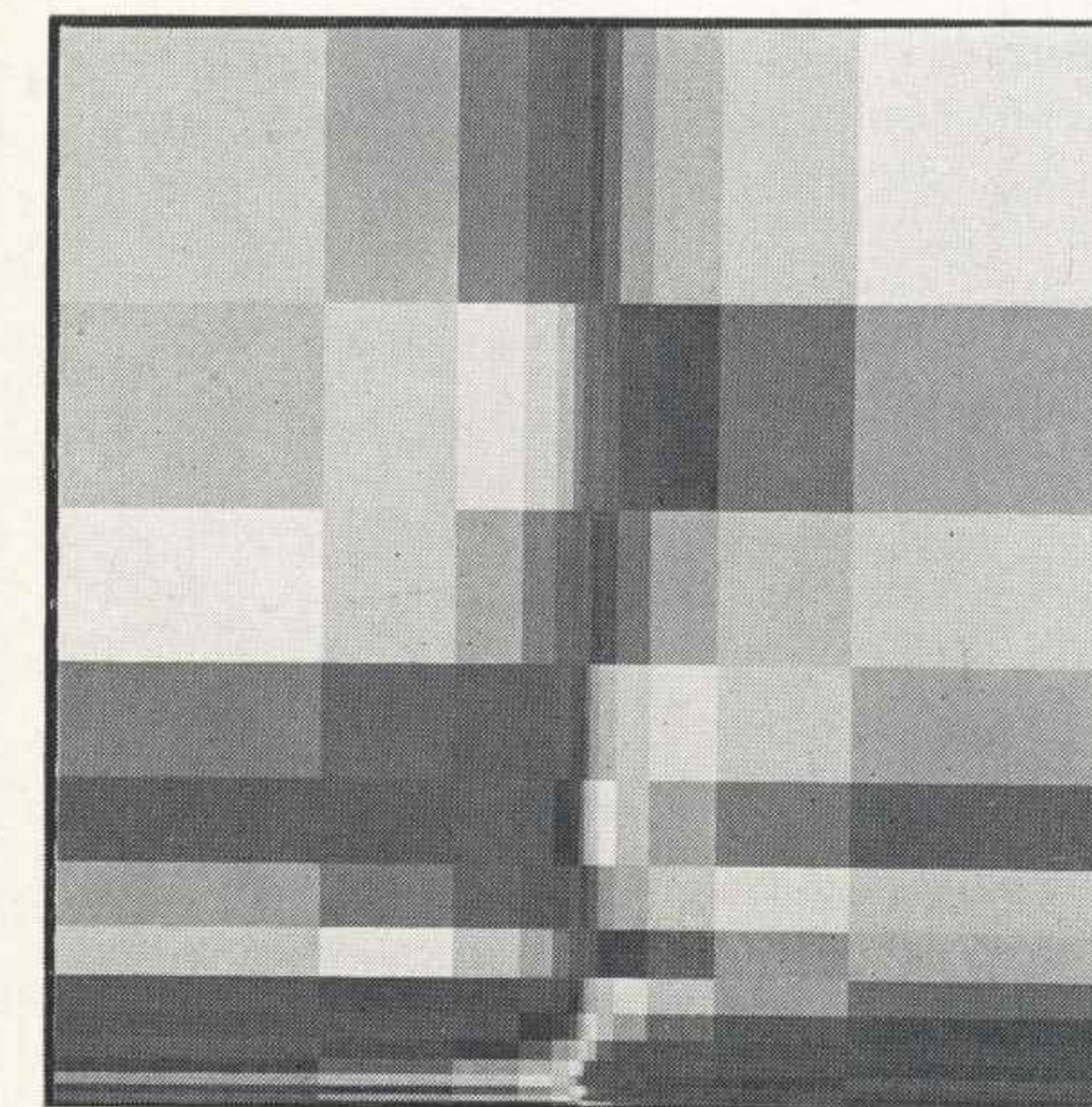


48

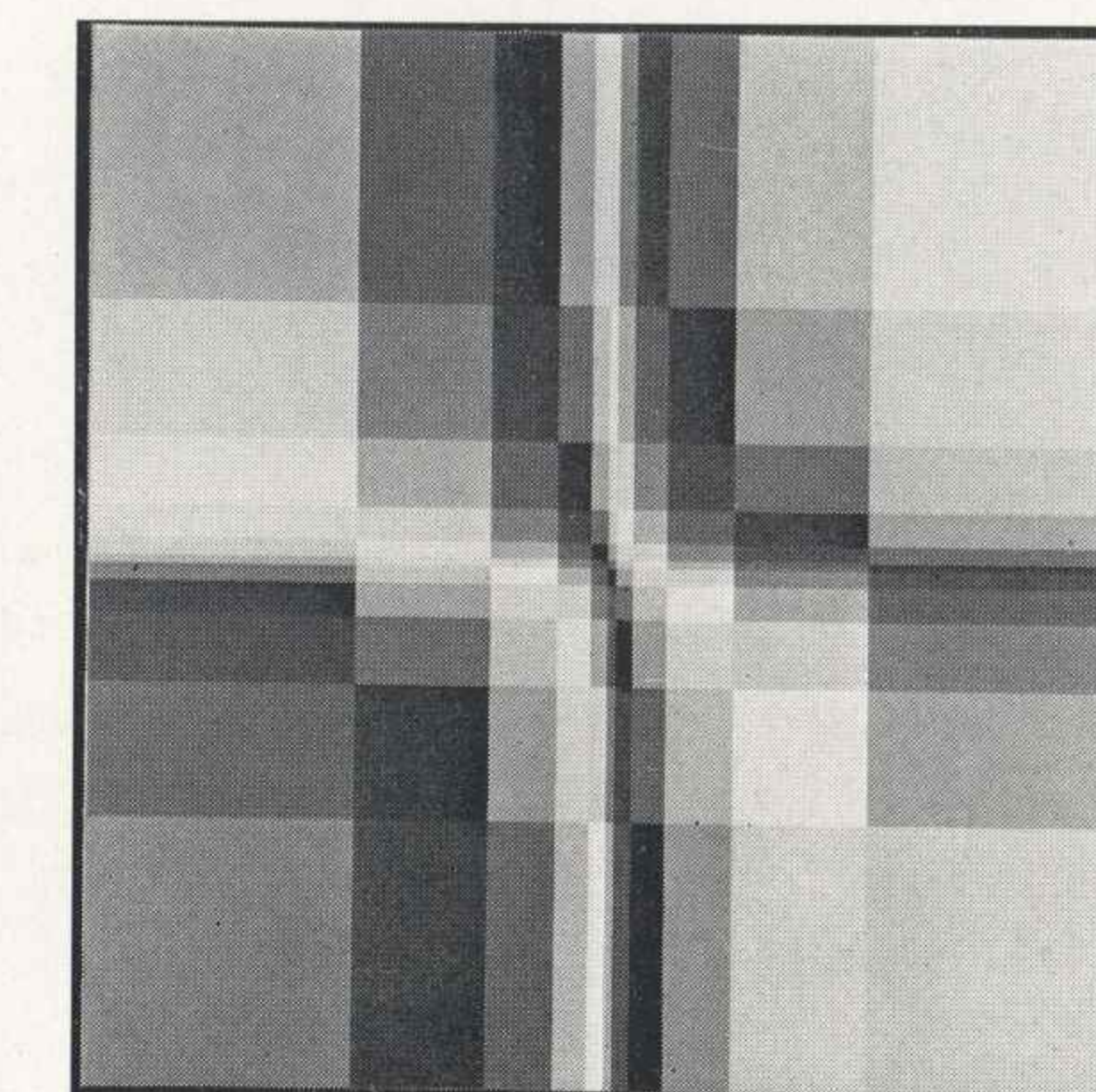
RICHARD PAUL LOHSE

Ur. w 1902 r. w Zurychu. W 1942 r. powstają jego pierwsze „Struktury poziom-pion”, „Układy seryjne i modułarne w granicach prostokąta”, „Ekspansja systematyczna nieograniczona”, „Nieprzerwane następstwo porządku kolorów” — świadczące, że artysta tworzy w kręgu zuryjskiej sztuki konkretnej. Mieszka w Zurychu.

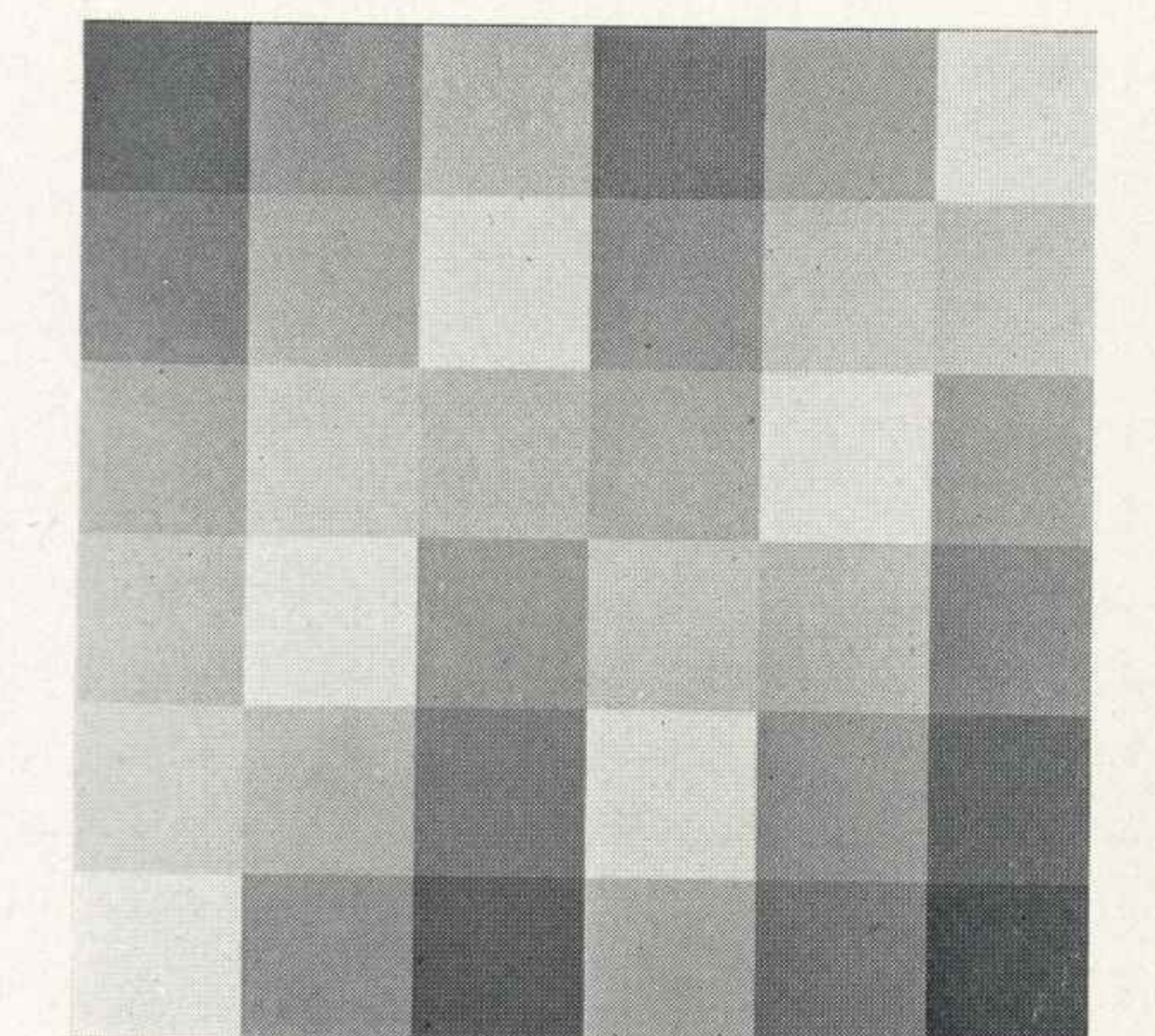
49. 15 systematycznych rzędów barw z centralnym zagęszczeniem i zagęszczeniem poziomym skierowanym ku dołowi, 1943—1968, olej, 150 x 150
50. 11 systematycznych rzędów barw z poziomym i pionowym zagęszczeniem, 1955—1969, olej, 150 x 150
51. 6 pionowych systematycznych rzędów barw od czerwieni do zieloni, 1955—1969, olej, 150 x 150



49



50

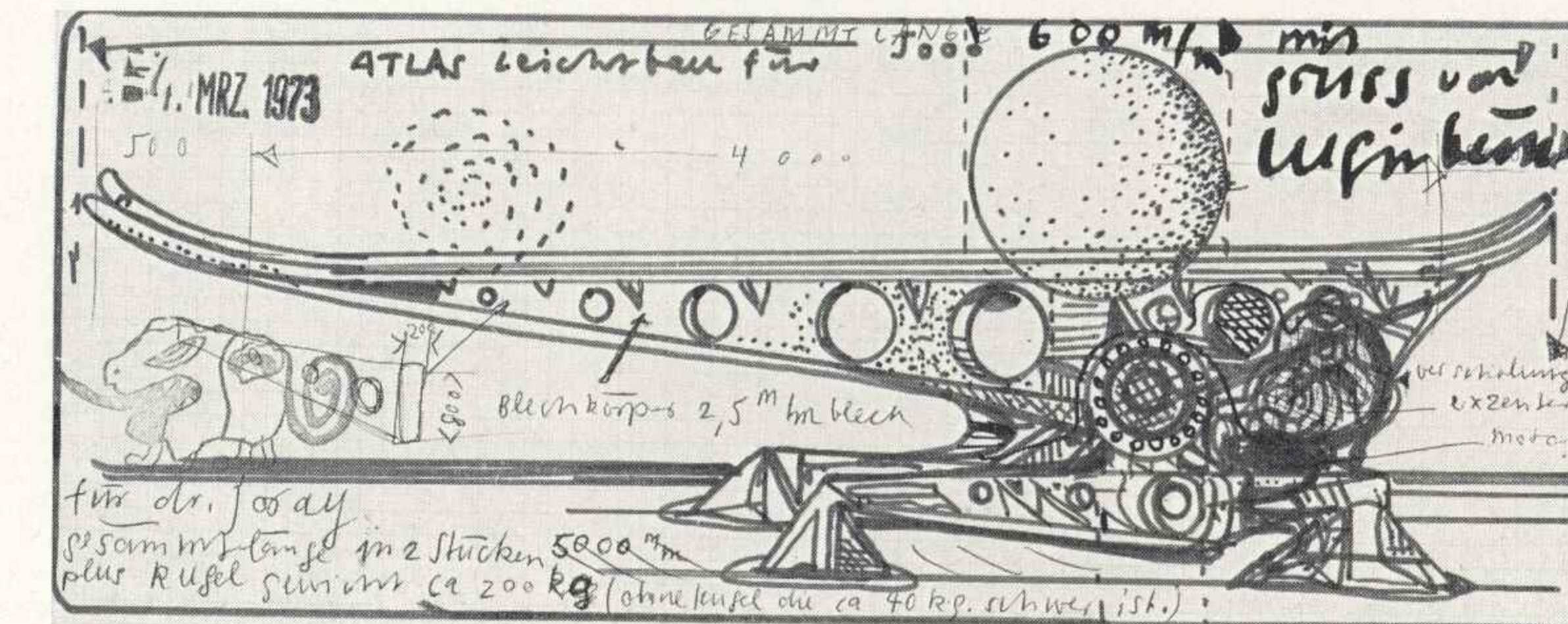


51

BERNHARD LUGINBÜHL

Ur. w 1929 r. w Bernie. Studiował w Szkole Sztuk i Rzemiosł w Bernie. Rzeźbi w żelazie i zawdzięcza rozgłos takim pracom jak „Agresje”, „Brzmienie w tonacji C”, „Promieniste”, wykonywanym od 1955 r. Od tej pory stworzył szereg wielkich konstrukcji technicznych ludzi bliskich maszynom, ale z ducha będących niekiedy fantastycznymi zwierzętami. Mieszka w Burgdorfie-Mötschwil.

52. Atlas, 1973, żelazo, dł. 500



52

49

50

51

ROBERT MÜLLER

Ur. w 1920 r. w Zurychu. Uczeń Bänningera i Germaine Richier. Od 1951 r. artysta realizuje rzeźby z żelaza posługując się kutymi lub spawanymi elementami z odpadów, zespalanymi w przedmioty pełne agresywnej siły. Własne uczucia i namiętności transponuje w pracach ewokujących życie organiczne, roślinne lub zwierzęce, nabrzmiałe zmysłowym erotyzmem. Mieszka w Villiers-le-Bel pod Paryżem.

WILLY MÜLLER-BRITTAU

Ur. w 1938 r. w Winterthur. Kształcił się w Szkole Sztuk i Rzemiosł w Zurychu. Uprawia grafikę i od 1960 r. także malarstwo. Sztuka Müllera-Brittnau przypomina późnego Mondriana lub — jeszcze bardziej Albersa. Swoje prace konstruuje wyłącznie na poziomach i pionach i harmonizuje kolory z nie idącym na żadne ustępstwa rygiem. Mieszka w Zofingen.

RENÉ MYRHA

Ur. w 1939 r. w Delémont. Studiował w Szkole Sztuk i Rzemiosł w Biel, później przebywał w Mediolanie i w Paryżu. Od kilku lat komponuje obrazy i plansze serigraficzne poświęcone jednemu tematowi: drzwi. Wydaje się, iż artysta zakreślił sobie ramy, w które wpisuje niezliczone warianty o żywych kolorach. Mieszka w Bazylei.

MERET OPPENHEIM

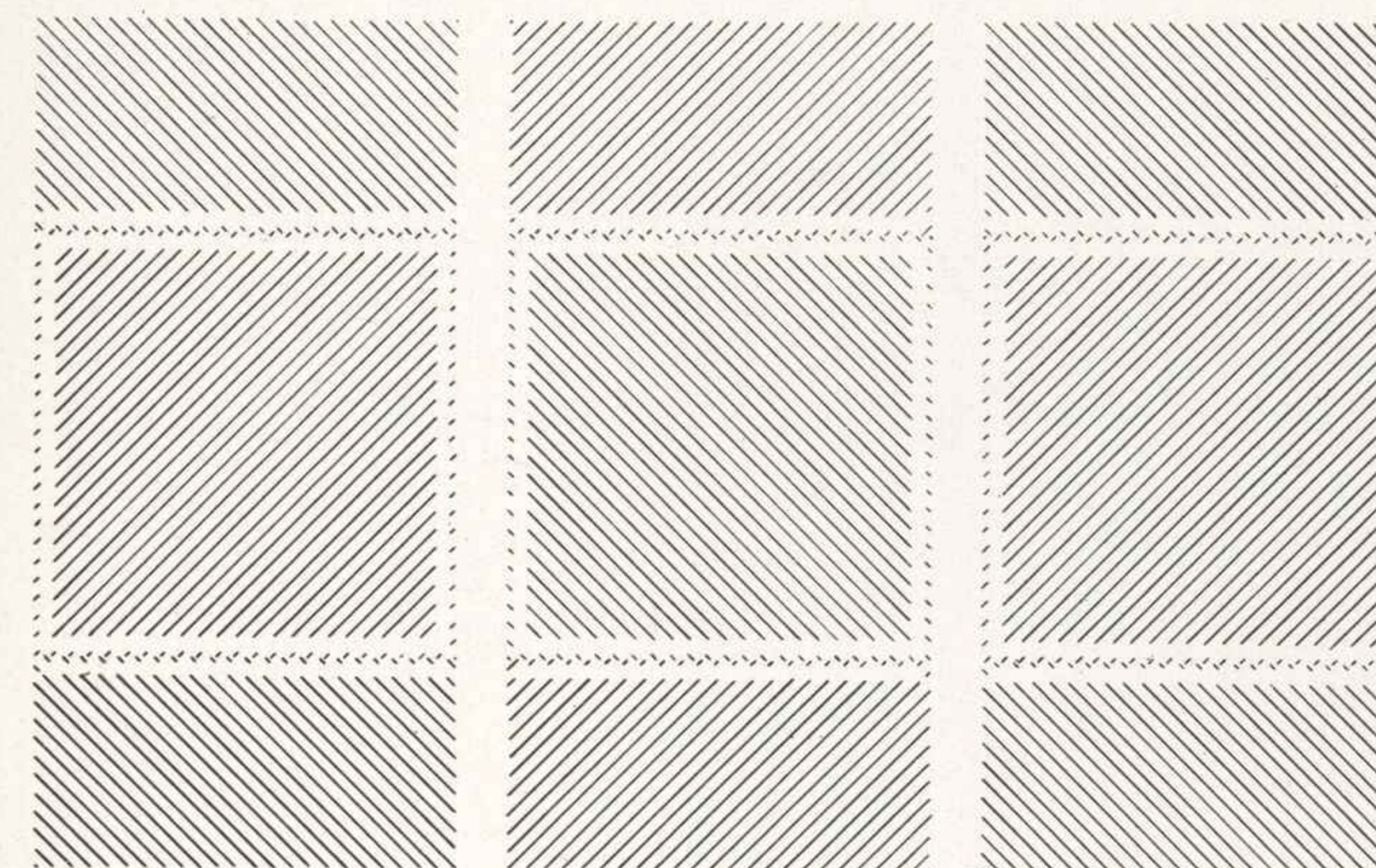
Ur. w 1913 r. w Berlinie, z ojca Niemca i matki Szwajcarki. Studiowała w Académie de la Grande Chaumière w Paryżu. Za namową Arpa i Giacomettiego wystawia od 1933 r. z surrealistami na Salonach Niezależnych. Twórczość jego, często surrealistyczna, nie daje się wszakże zamknąć w jednych ramach. Często przekracza surrealizm na korzyść abstrakcji lub wymyka się wszelkim określeniom. Mieszka w Bernie i w Paryżu.

53. Partnerzy, 1958, żelazo, 42×25×22
kolekcja p. W. A. Bechtlera, Zollikon
54. Wielka skrzynia, 1962, żelazo, 100×62
kolekcja p. W. A. Bechtlera, Zollikon

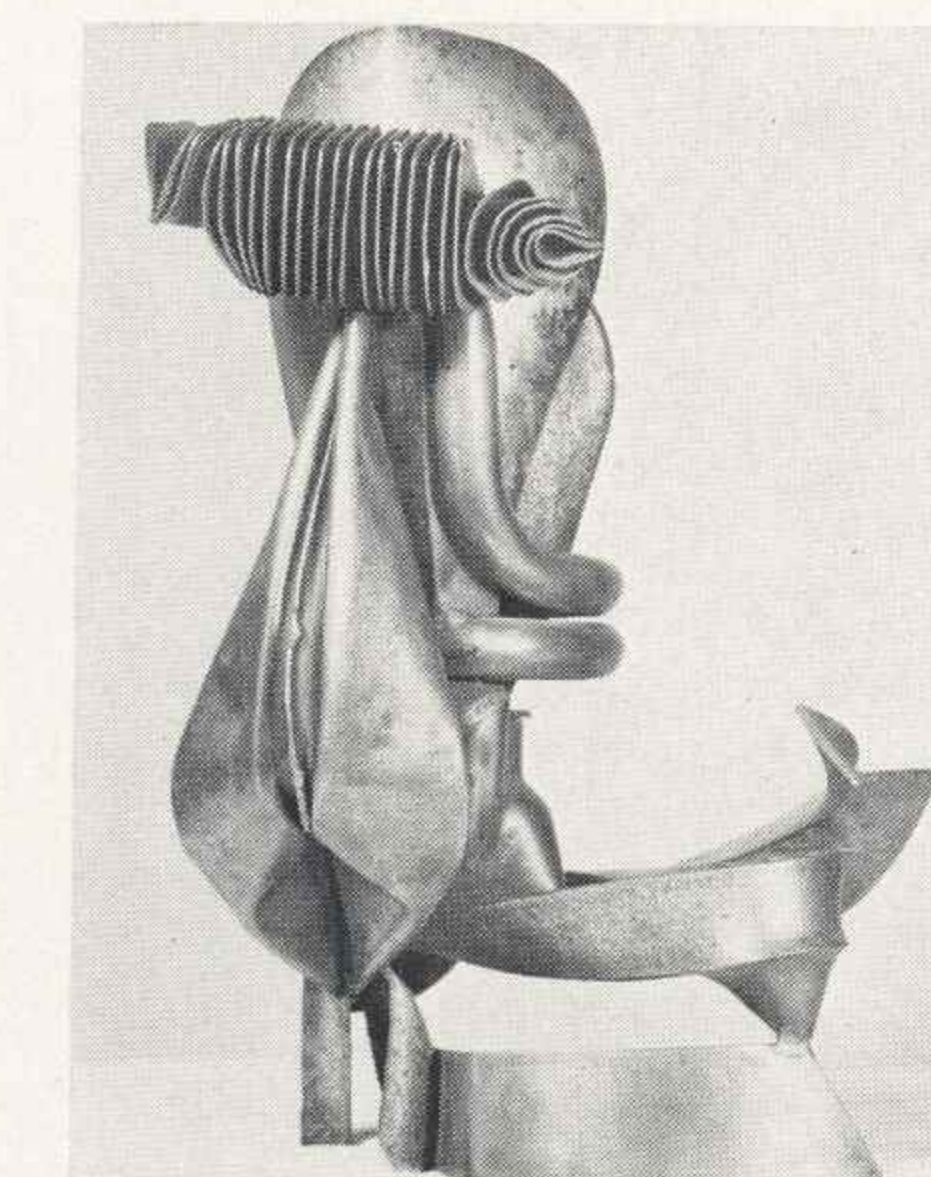
55. S 4 (fgh) (tryptyk), 1969—1972, olej, 130×65 (×3)

56. Drzwi 5. 4. 72—5. 72, 1972, akryl, 150×115
57. Drzwi 10. I. 72—5. 72, 1972, akryl, 150×99

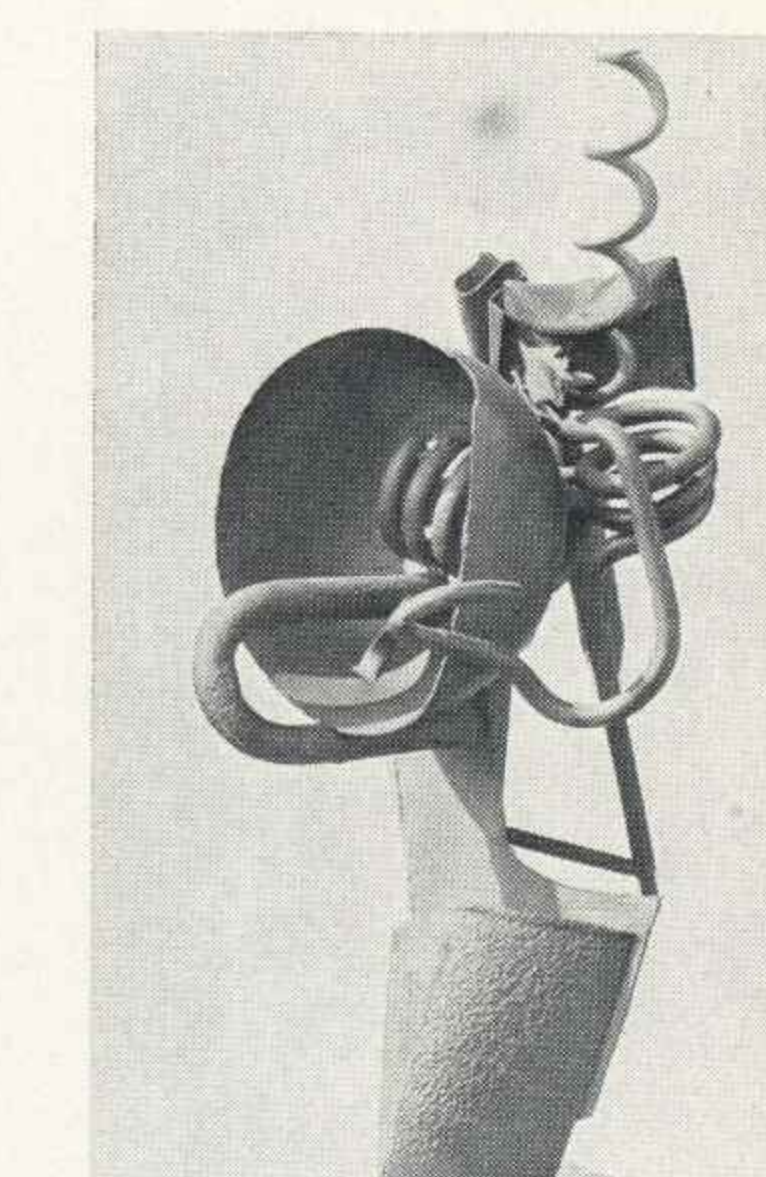
58. Wielki ptak, 1961, relief z tworzywa sztucznego i olej na płótnie, 125×70
59. Dwie gwiazdy przechodzą za chmurą, 1966, akryl polimer na płótnie, 55×69
60. Zaczarowanie, 1962, koła z kartonu olej na drzewie, 70×78



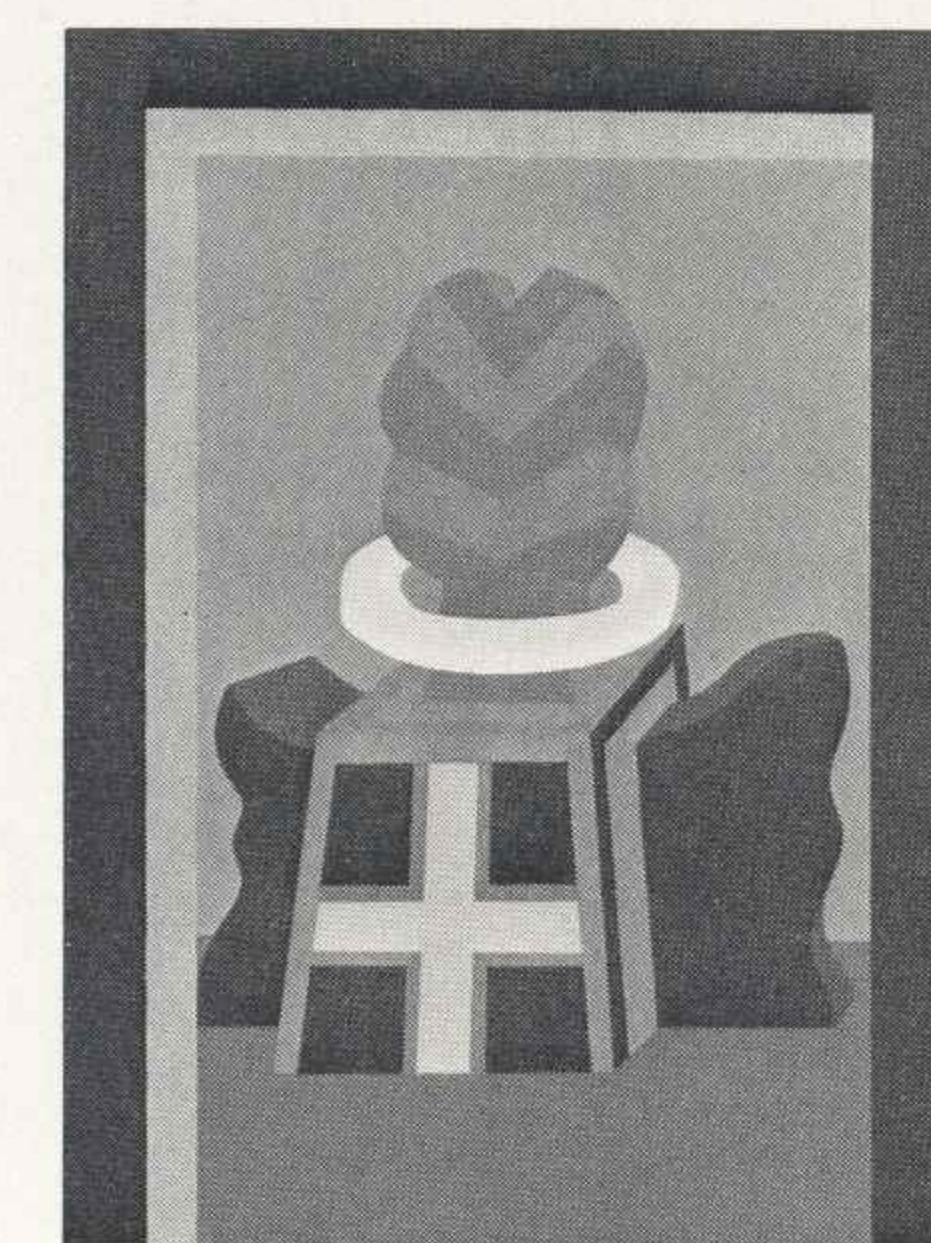
55



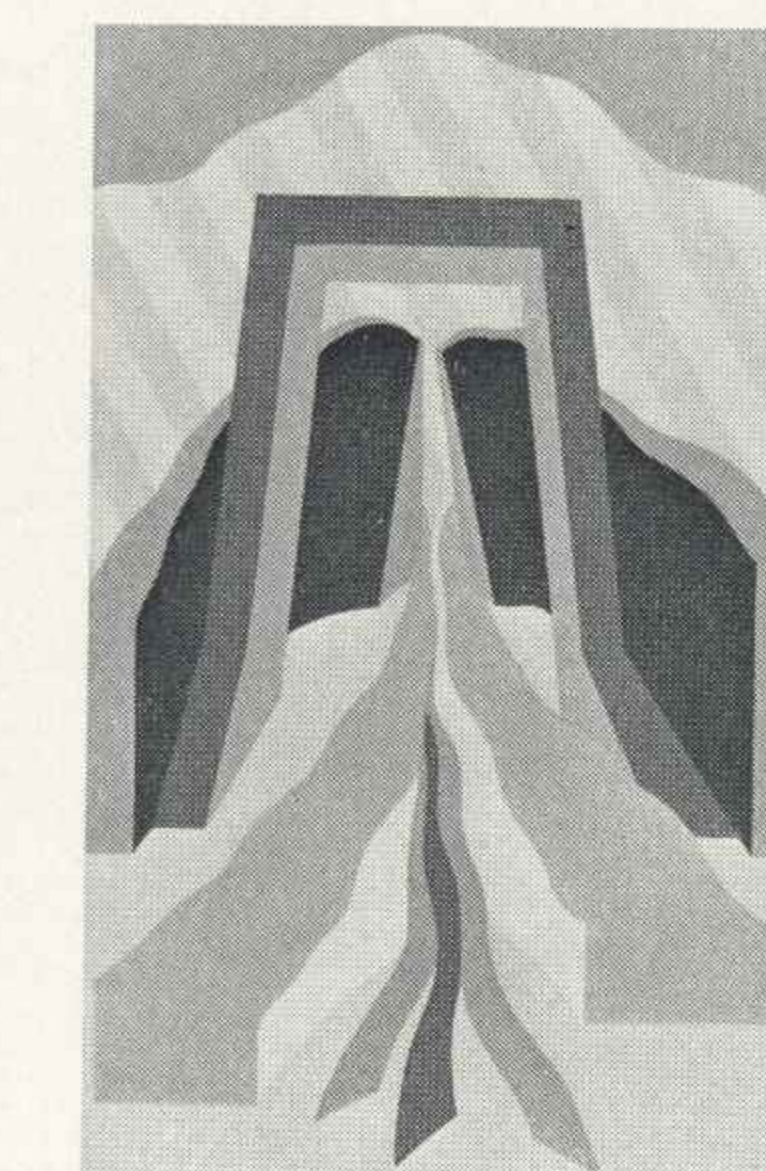
53



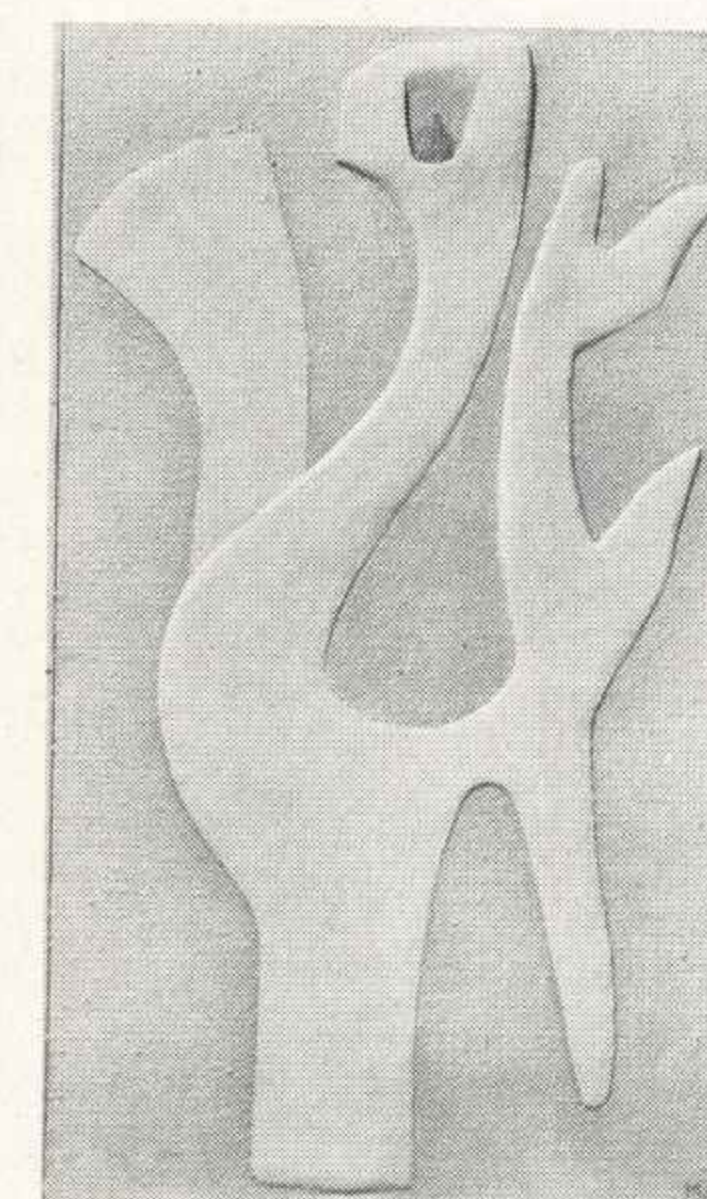
54



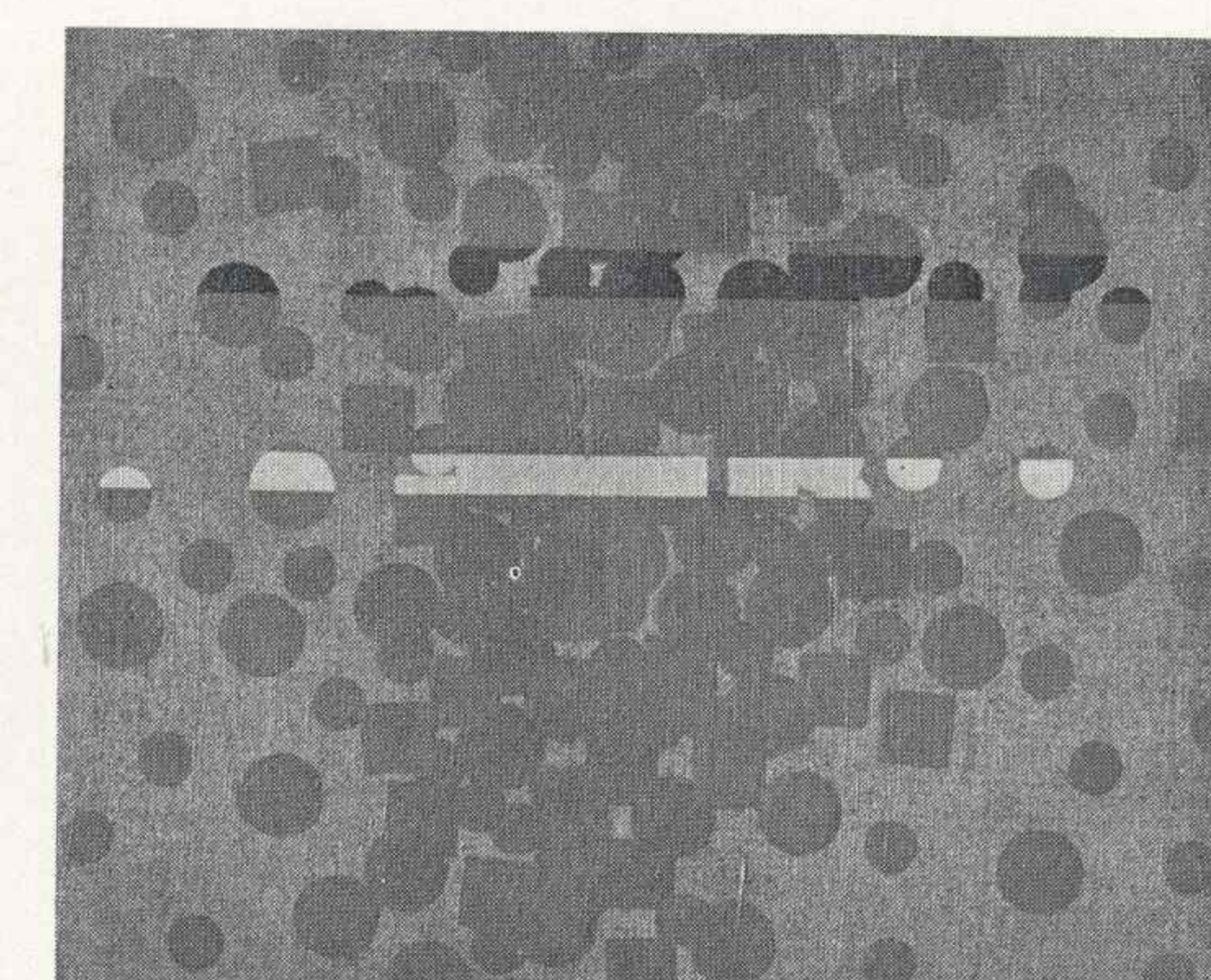
56



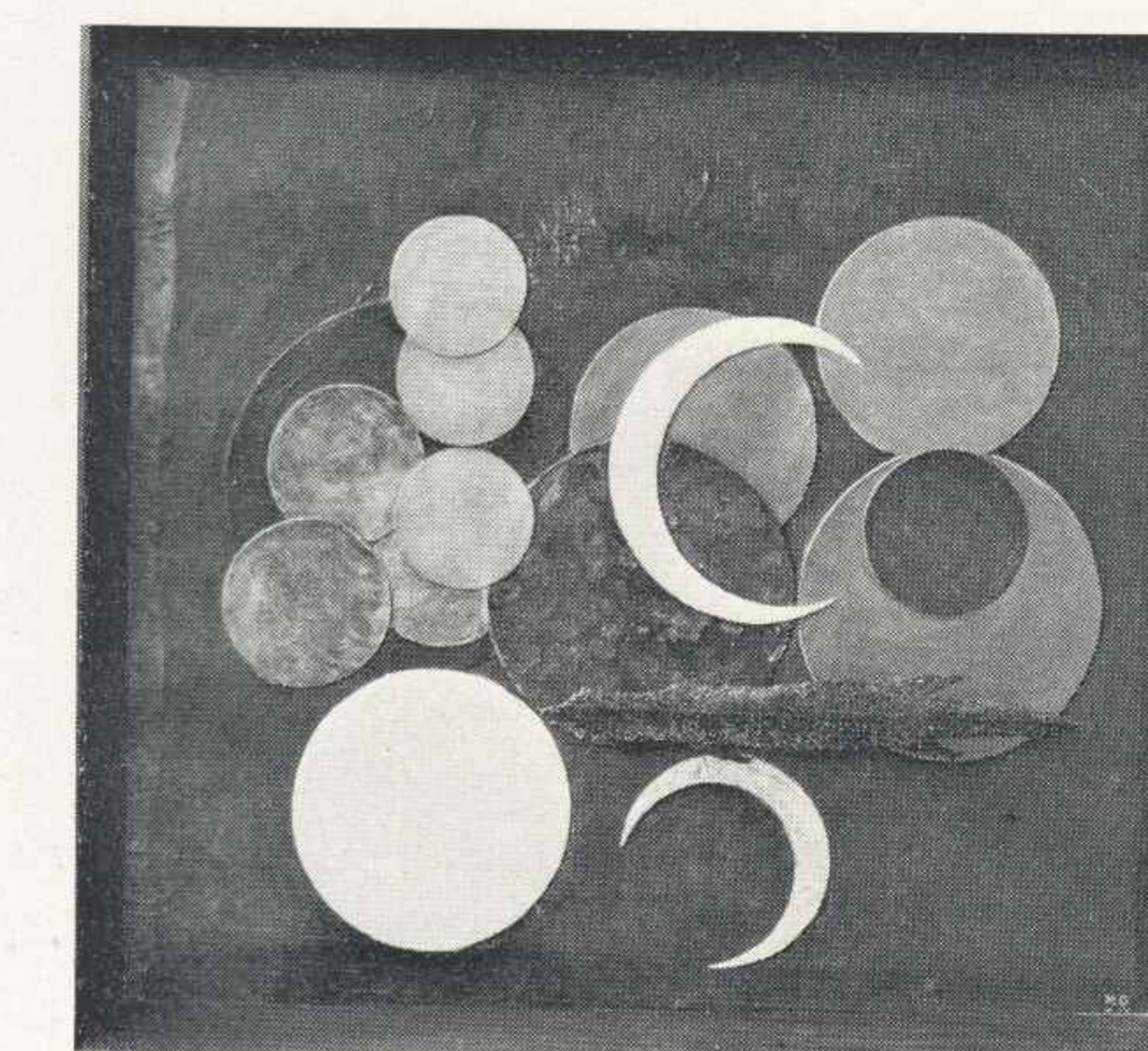
57



58



59



60

ANTOINE PONCET

Ur. w 1928 r. w Paryżu. Studia w Szkole Sztuk Pięknych w Lozannie następnie w latach 1952—1955 praktyka u Jeana Arpa. Wcześniej wyzwolił się spod wpływu Arpa, ale pozostał wierny tym samym ideałom. Swoje wykwintne formy z marmuru lub polerowanego brązu różnicuje z wielkim bogactwem inwencji. Mieszka w Saint-Germain-en-Laye.

ANDRÉ RAMSEYER

Ur. w 1914 r. w Tramelan. Studiował rzeźbę w La Chaux-de-Fonds, później był uczniem Zadkine'a w Paryżu. Z jego rzeźb powstałych w ostatnich latach bije dynamizm; prace te — niejednokrotnie ażurowe — często wywodzą się z kół o formach koncentrycznych, albo z kół które się przecinają lub przenikają. Mieszka w Neuchâtel.

ERWIN REHMANN

Ur. w 1921 r. w Laufenburgu. Studia odbywał na Uniwersytecie i w Szkole Sztuk i Rzemiosł w Bazylei, później na Sorbonie w Paryżu. Realizuje monumentalne prace z pełnego żelaza lutowane elektrycznie lub z lutowanych płyt brązowych. W niektórych rzeźbach łączy brąz z betonem, inne przecina warstwami by uwidocznic ich wewnętrzną anatomię. Mieszka w Laufenburgu.

61. Cororéol, 1962, brąz, 105 × 52 × 17

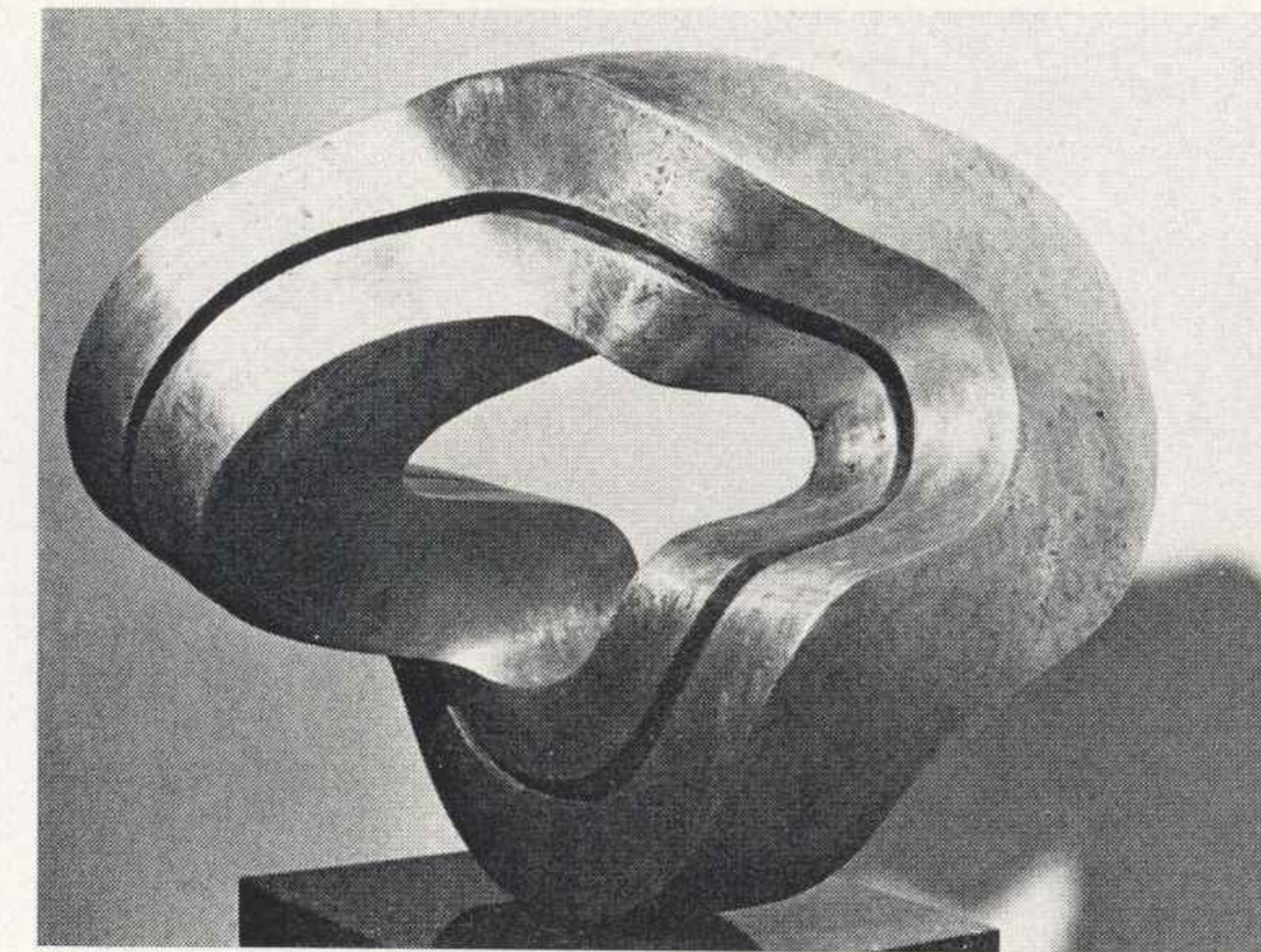
62. Na kształt kwiatu, 1968, brąz, 43 × 52 × 30

63. Magia, 1969, brąz, 50 × 67 × 48

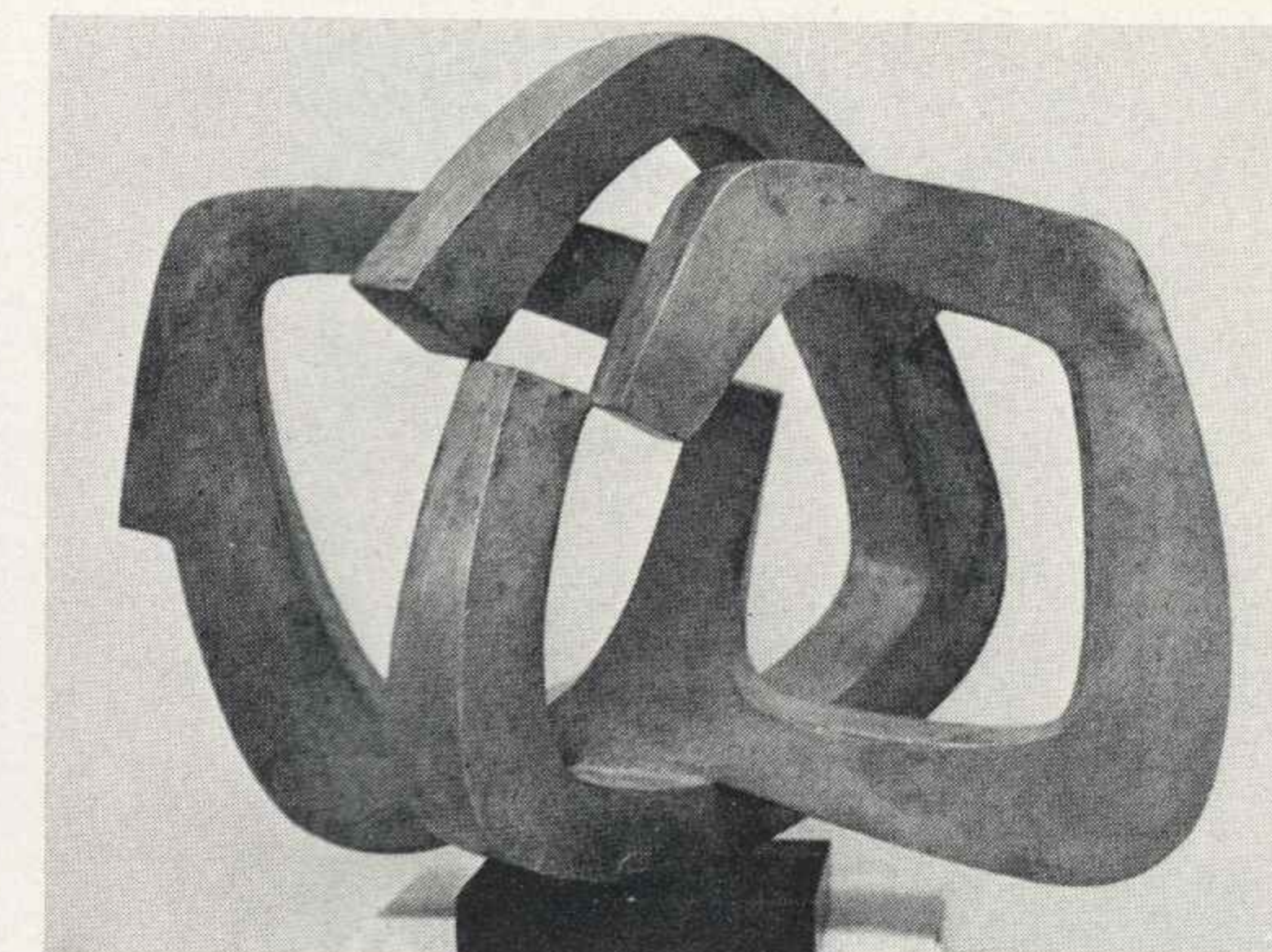
64. Wega, 1971, brąz, 45 × 52 × 41

65. Korpus z brązu pocięty na 5 części XII-1967, 1967, brąz spawany, 23 × 62 × 33

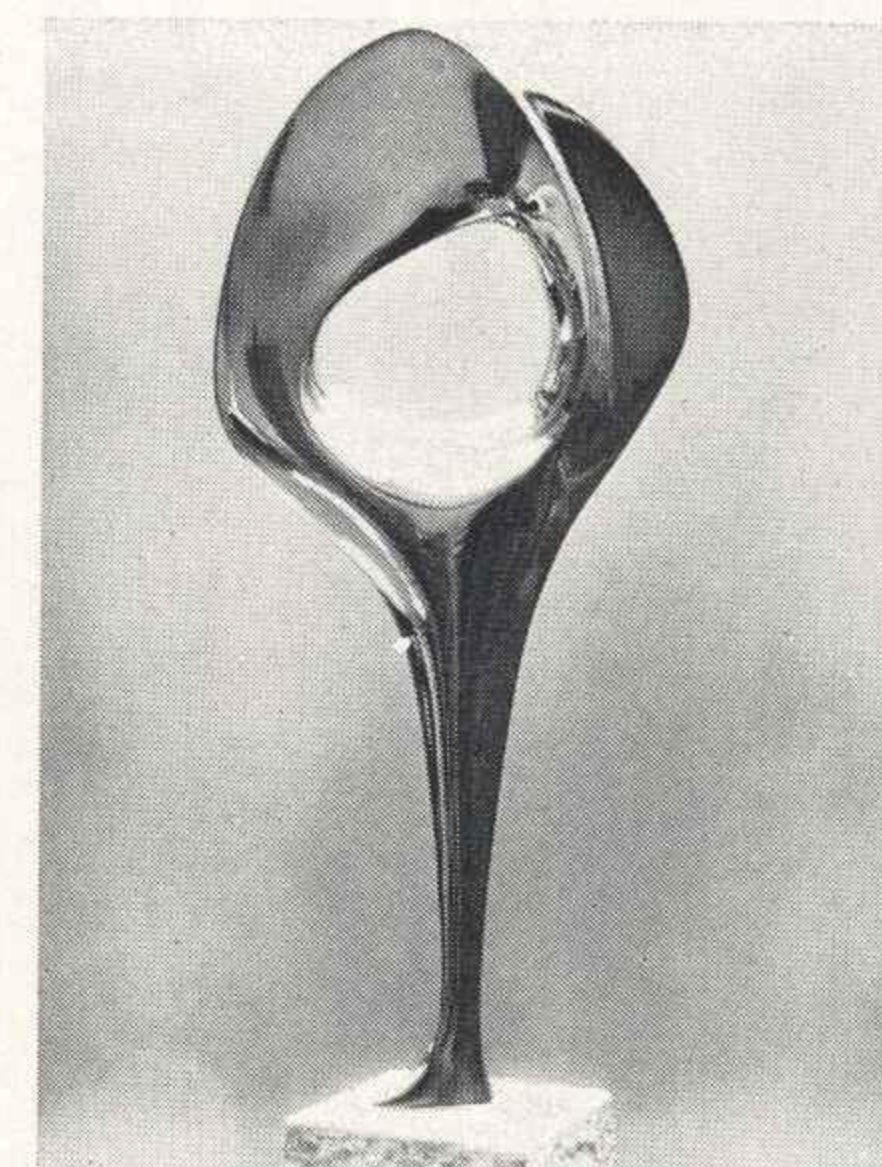
66. Brąz — beton — szkło I-1968, 1968, brąz spawany i beton, 50 × 80 × 10



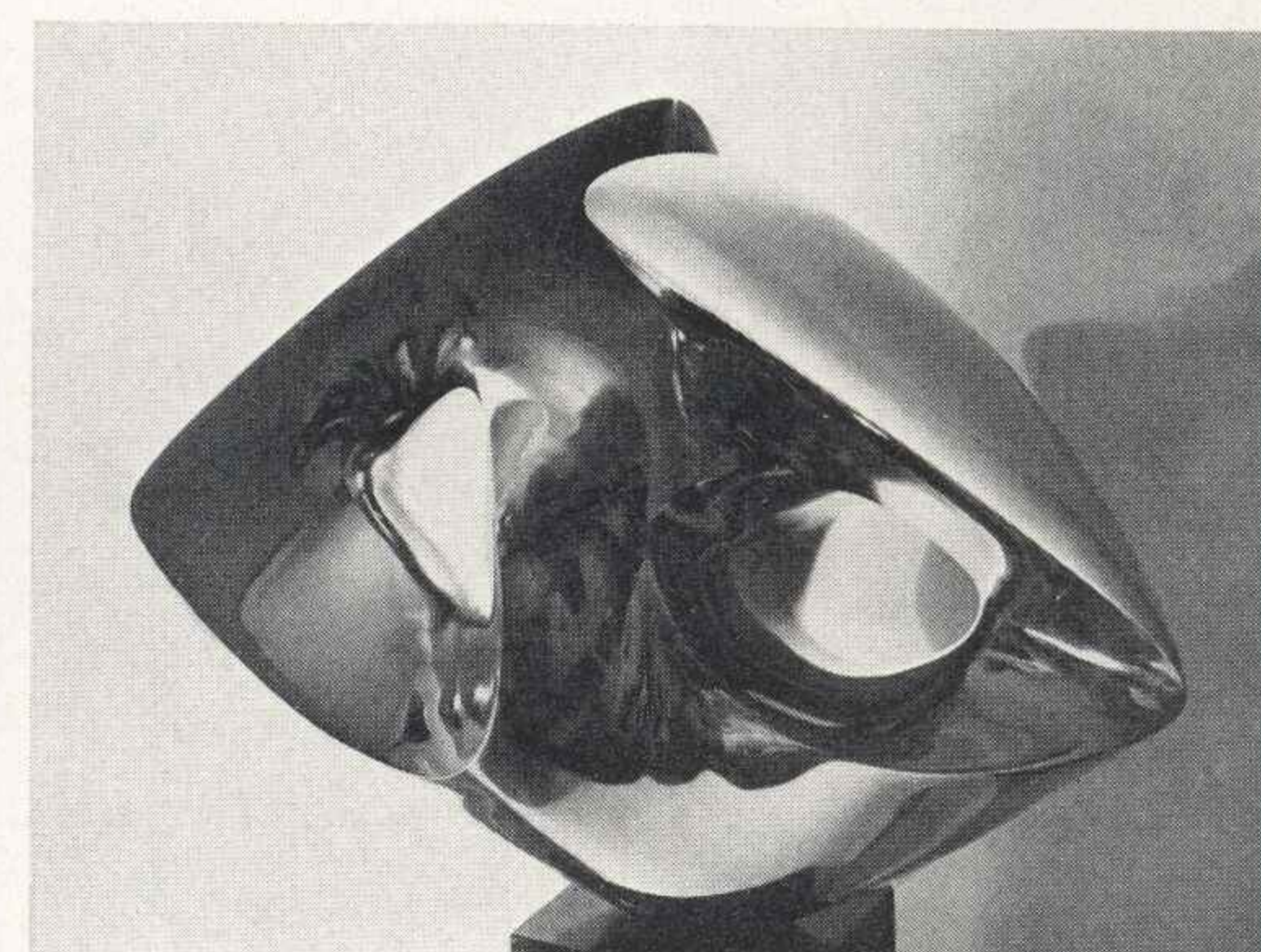
64



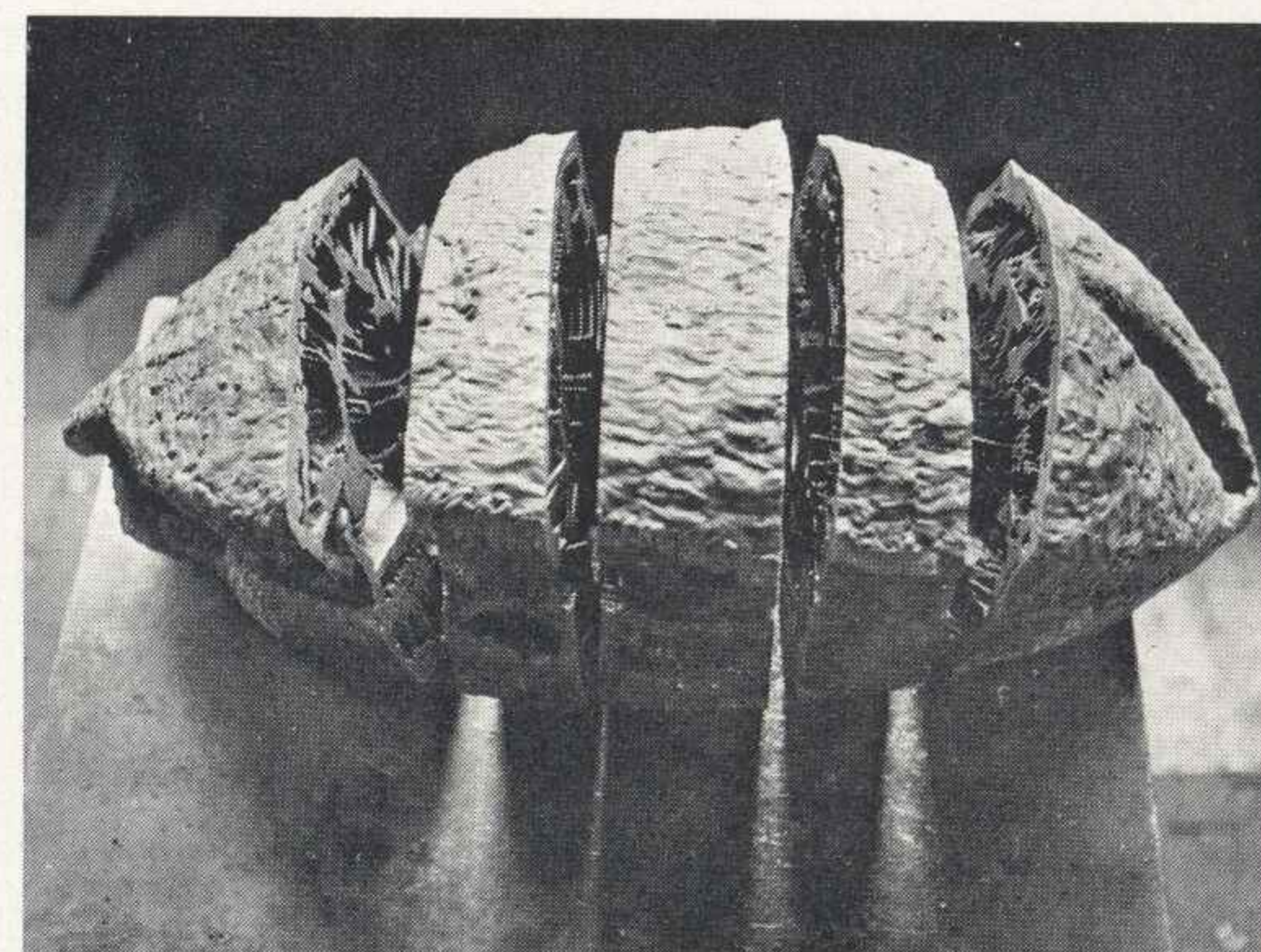
63



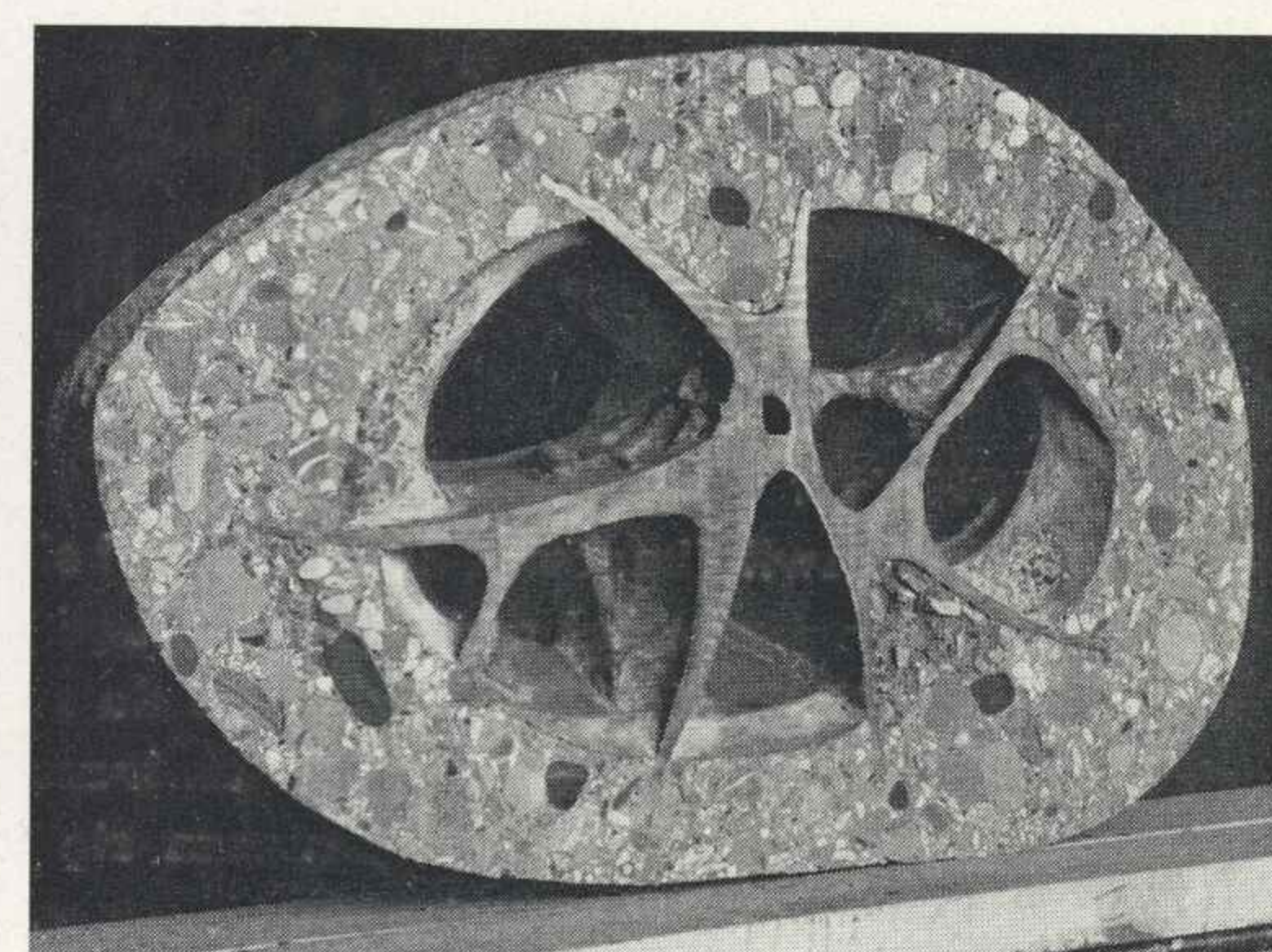
61



62



65



66

CHARLES ROLLIER

Ur. w 1917 r. w Mediolanie, zm. w 1968 r. w Genewie. Pociągała go symboliczna mistyka hinduska, gdyż nie mógł się pogodzić z doktryną grzechu pierwotnego. W swych płótnach pragnął odgadnąć i wyrazić tajemnicę stworzenia: kobieta występuje jako prarodicielka wszechświata.

ALBERT SIEGENTHALER

Ur. w 1938 r. w Endingen. Studia artystyczne odbył w Zurychu, w Szkole Sztuk Pięknych w Paryżu, w Royal College of Art i School of Sculpture w Londynie. Monumentalne konstrukcje Siegenthalera, wykonane z metalu i malowane żywymi barwami, harmonijnie kontrastują z pejzażem, w którym artysta chętnie je sytuuje. Mieszka w Leibstademie.

JEAN TINGUELY

Ur. w 1925 r. we Fryburgu. Studiował w Szkole Sztuk i Rzemiosł w Bazylei. Podbił świat swoimi maszynami, karykaturami maszyn czy maszynami poetycznymi — zależnie od wyczucia oglądającego („Maszyna autodestrukcyjna” w Muzeum w Nowym Jorku, „Koniec świata” na pustyni w Newadzie itp.). Mieszka w Soisy-sur-École pod Paryżem.

OTTO TSCHUMI

Ur. w 1904 w Bittwil (kanton Berno). Uczył się w Szkole Rzemiosł w Bernie, potem pracował samodzielnie będąc pod wpływem kubizmu i ekspresjonizmu. Należy obecnie do najbardziej autentycznych surrealistów szwajcarskich. Jego twórczość nacechowana jest inwencją nader uduchowioną i odznacza się wysokim poziomem technicznym. Mieszka w Bernie.

67. Stela „Nintu”. Usta źródeł. Pani o wielkim łonie, 1956, olej, 162×92

68. „Garbha dhatu”. Grota miłości, 1957, olej, 162×130

69. „Nowa Vajra-Dakini”... nie znamy najgłębszych racji, 1961, olej, 146×130

70. Dwa elementy przestrzeni, 1970, metal lakierowany, łącznie 93×200×93

71. Konstrukcja, 1973, żelazo, 170×105×60

72. Akrobaci, 1950, olej, 65×50

73. Akt, 1956, tempera, 58×40

74. Klondikeboat, 1962—1966, olej, 46×35



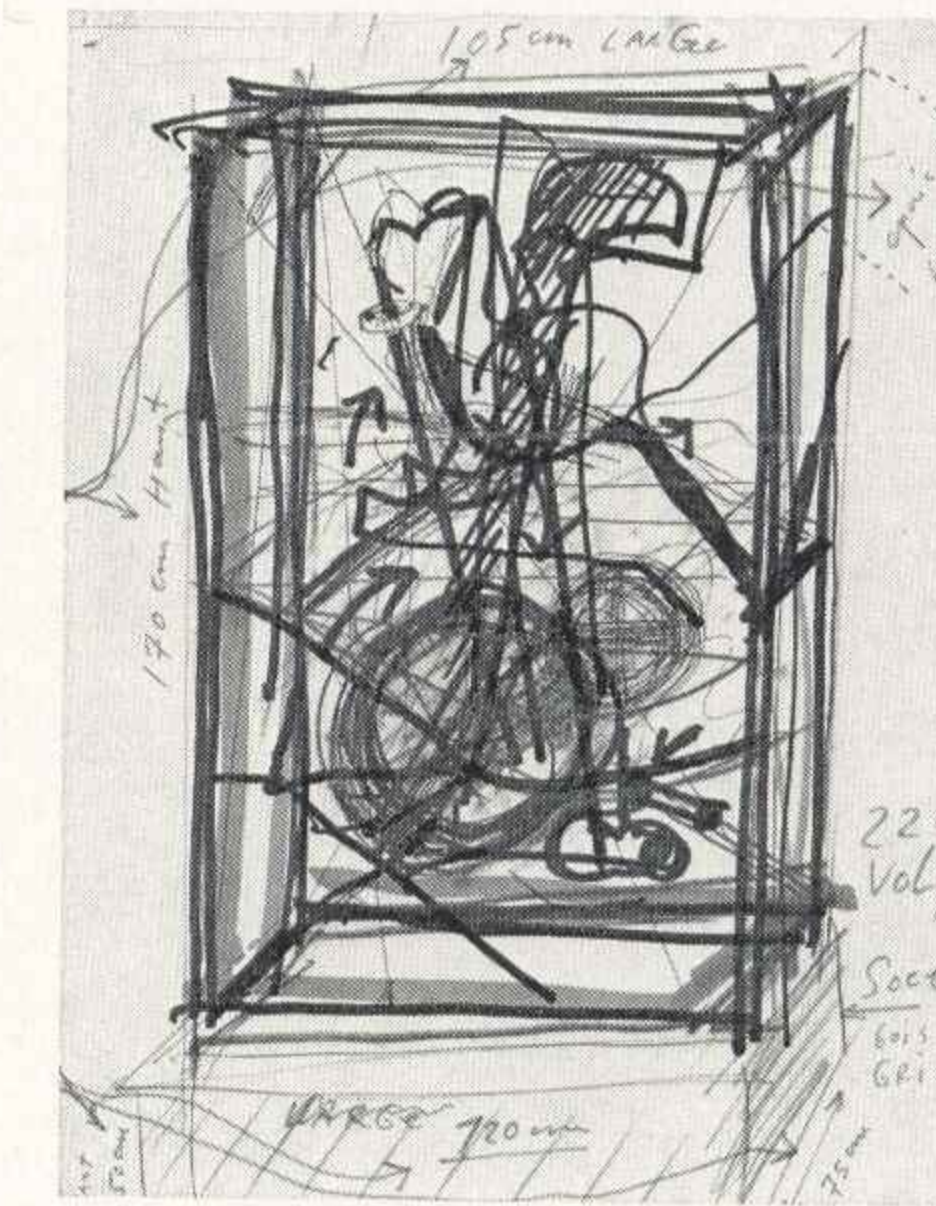
67



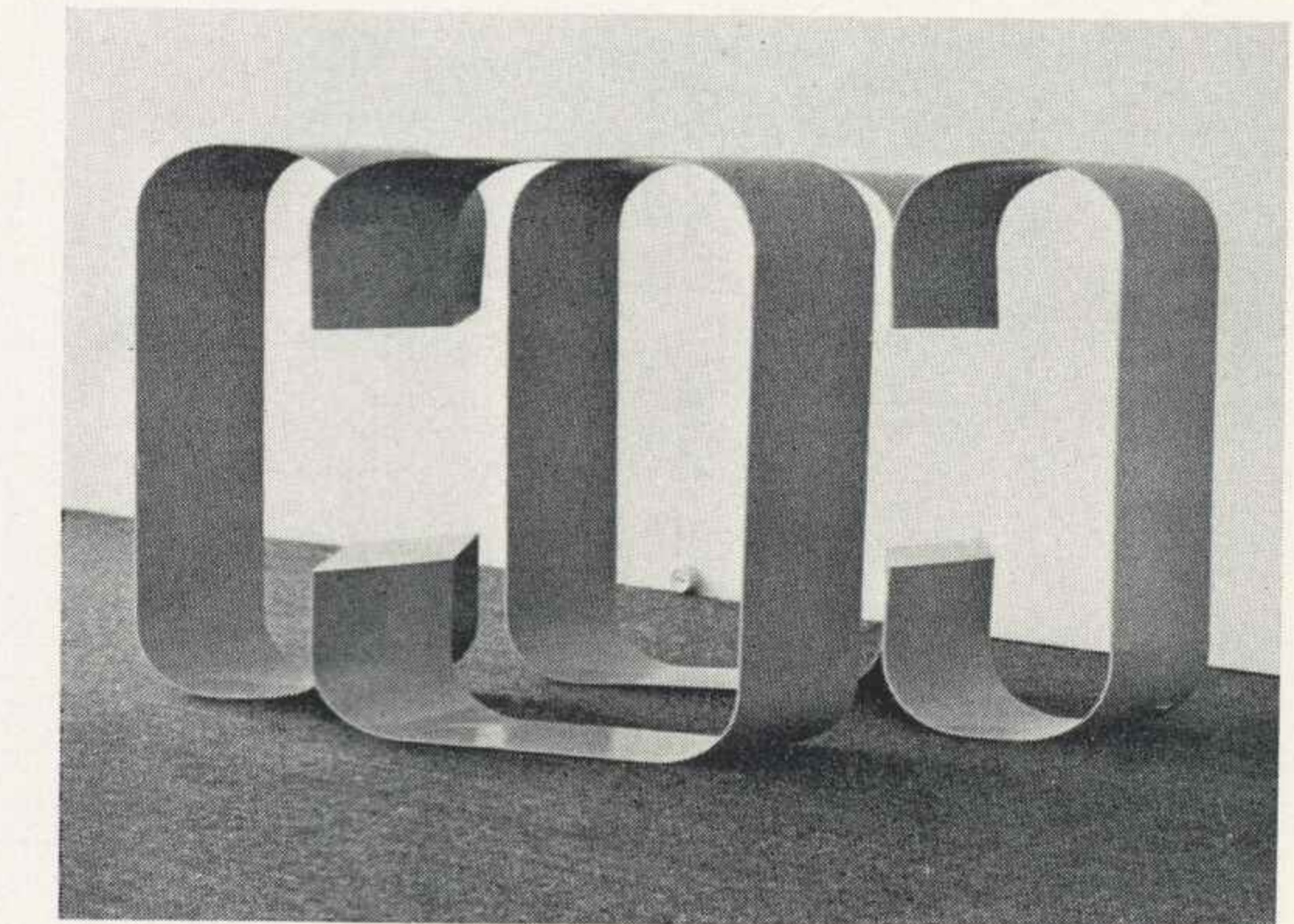
69



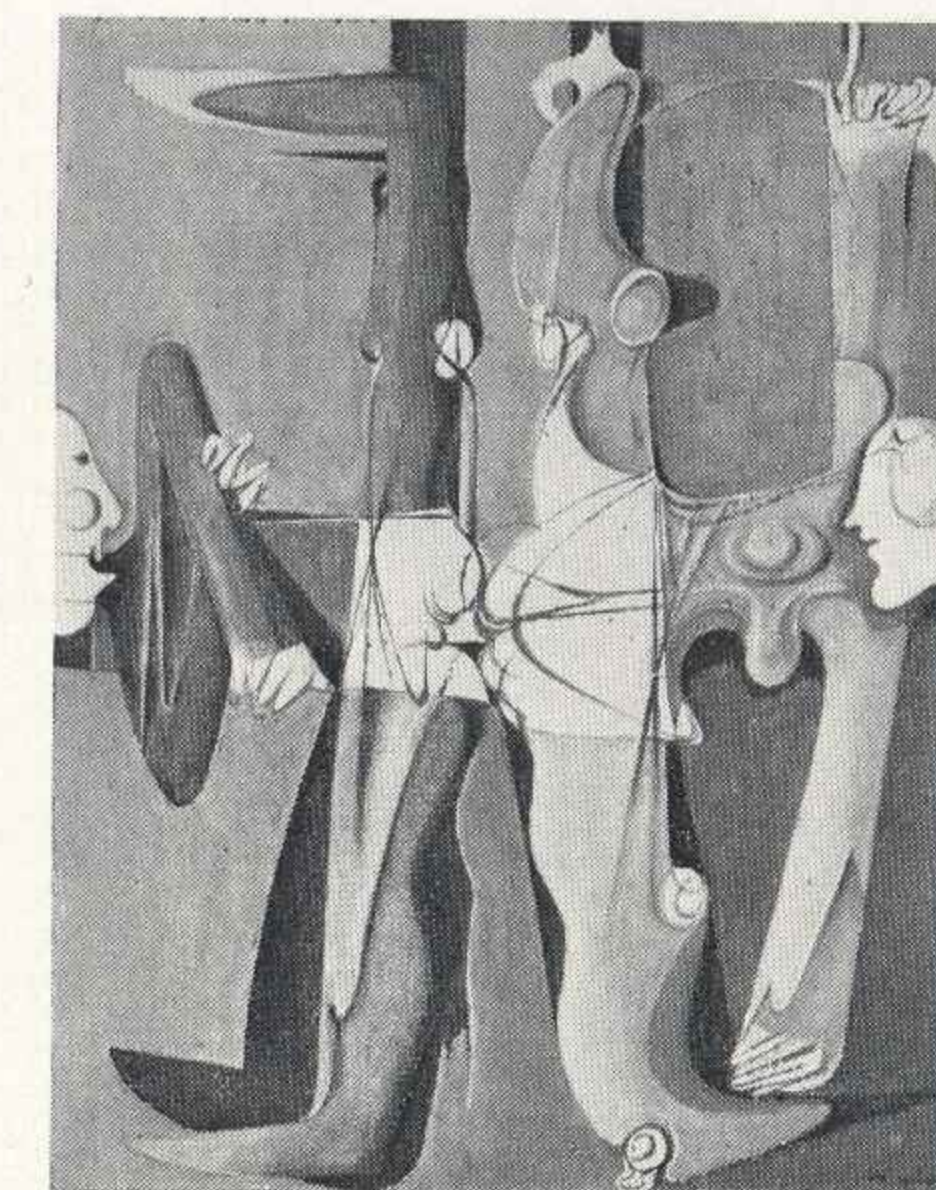
68



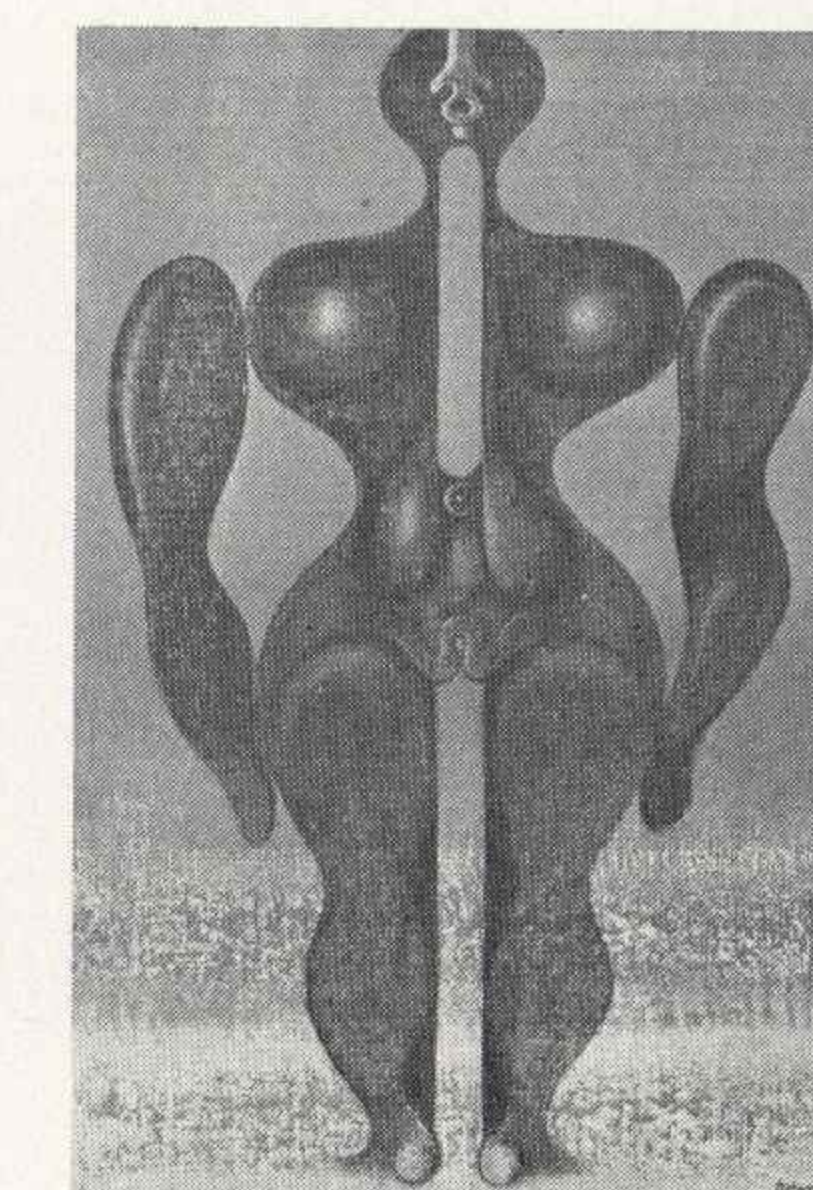
71



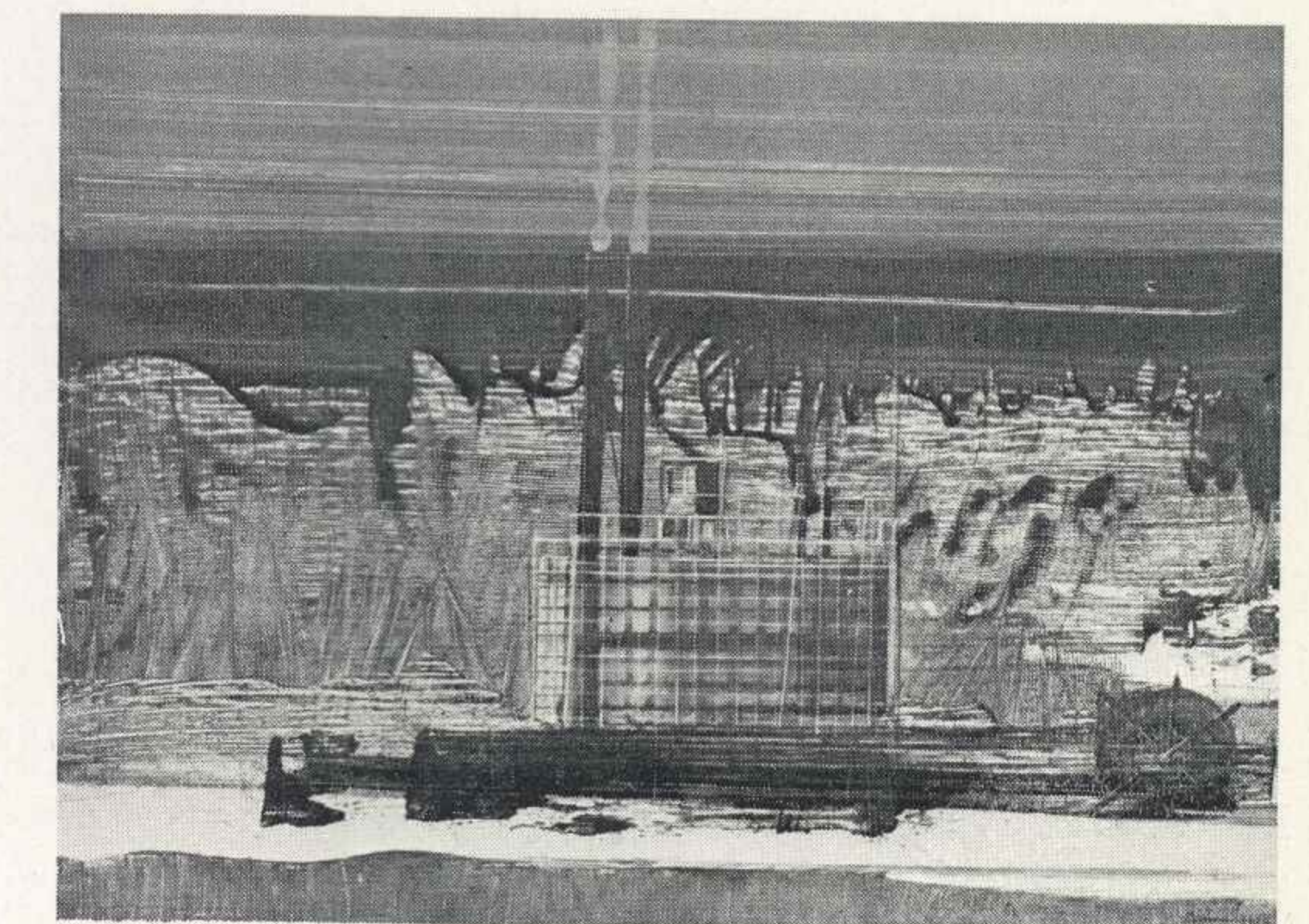
70



72



73



74

WILLY WEBER

Ur. w 1933 r. w Bernie. W latach 1958—1961 uprawiał malarstwo surrealistyczne. W 1962 r. powstały jego pierwsze rzeźby wysadzane w powietrze (Sprengplastiken): stalowe płyty odkształcone za pomocą ładunków wybuchowych, następnie chromowane i polerowane. W tejże technice realizuje słupy polerowane jak zwierciadła, współpracujące z otoczeniem. Mieszka w Bernie.

MAX WEISS

Ur. w 1921 r. w Emmenbrücke-Lucernie. Studiował w Szkole Sztuk i Rzemiosł w Lucernie. Początkowo był rzeźbiarzem zwierząt i jego prace silnie oddziaływały na Laurensa. W okresie dojrzałej twórczości artysta wyzwolił formę z przedmiotu (często była to postać kobieca), nie opuszczając jednak strefy zmysłowości. Mieszka w Mendrisio.

ROLAND WERRO

Ur. w 1926 r. w Bernie. Uczęszczał do Szkoły Sztuk Pięknych w Genewie, potem do kilku akademii paryskich. Wykonuje prace z drewna lub tworzyw sztucznych, białe lub żywe w kolorach, environnements przedłużane grą luster, rzeźby z elementami ruchomymi, prowokującymi współuczestnictwo oglądającego. Mieszka w Bremgarten-Bernie.

OSCAR WIGGLI

Ur. w 1927 r. w Solurze. Terminował u mechanika, potem studiował architekturę. Stosuje blachę żelazną (także ołów lub brąz), później kute żelazo. Są to assemblages o kształtach wklęsłych, łuskowatych jak paki lub żółwie skorupy, zamykających się wokół wewnętrznej przestrzeni, osiągające często skalę monumentalną. Mieszka w Muriaux i w Montrouge pod Paryżem.

75. W hołdzie, 1973, stal 280 × ø 32

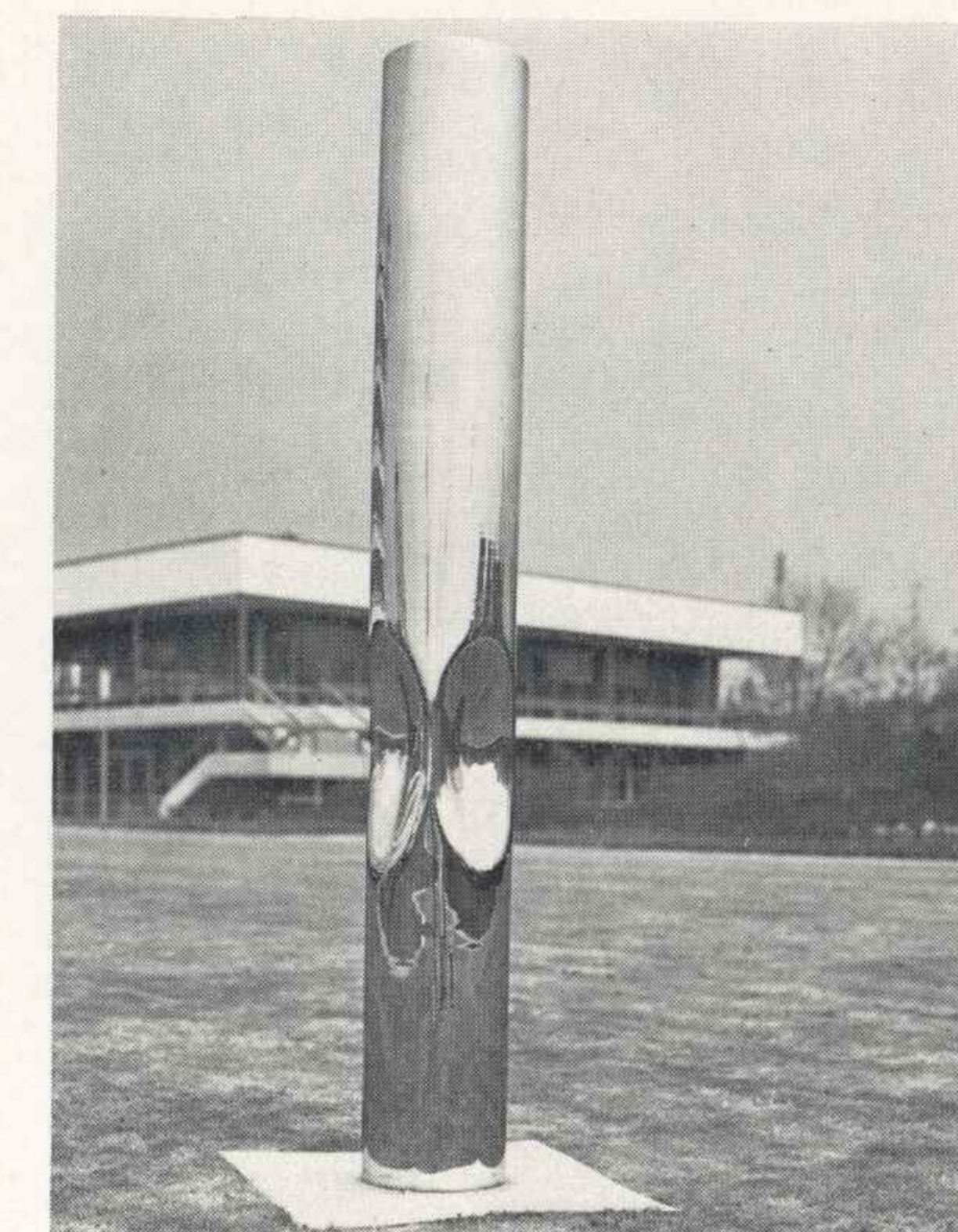
76. Tors 1971, 1971, brąz polerowany, 95 × 82

77. Płyta z wtyczkami (czerwień z błękitnym kwadratem), 1973, 2 obiekty w pozycji zmiennej, 96 × 96 × 6 i 60 × 60 × 6

78. Płyta z wtyczkami (okrągła, błękit z dwoma czarnymi półkolumnami), 1973, 4 obiekty, drewno malowane, w pozycji zmiennej, ø 96 × 6

79. Rzeźba 54 L, 1971, kute żelazo, 80 × 57 × 33

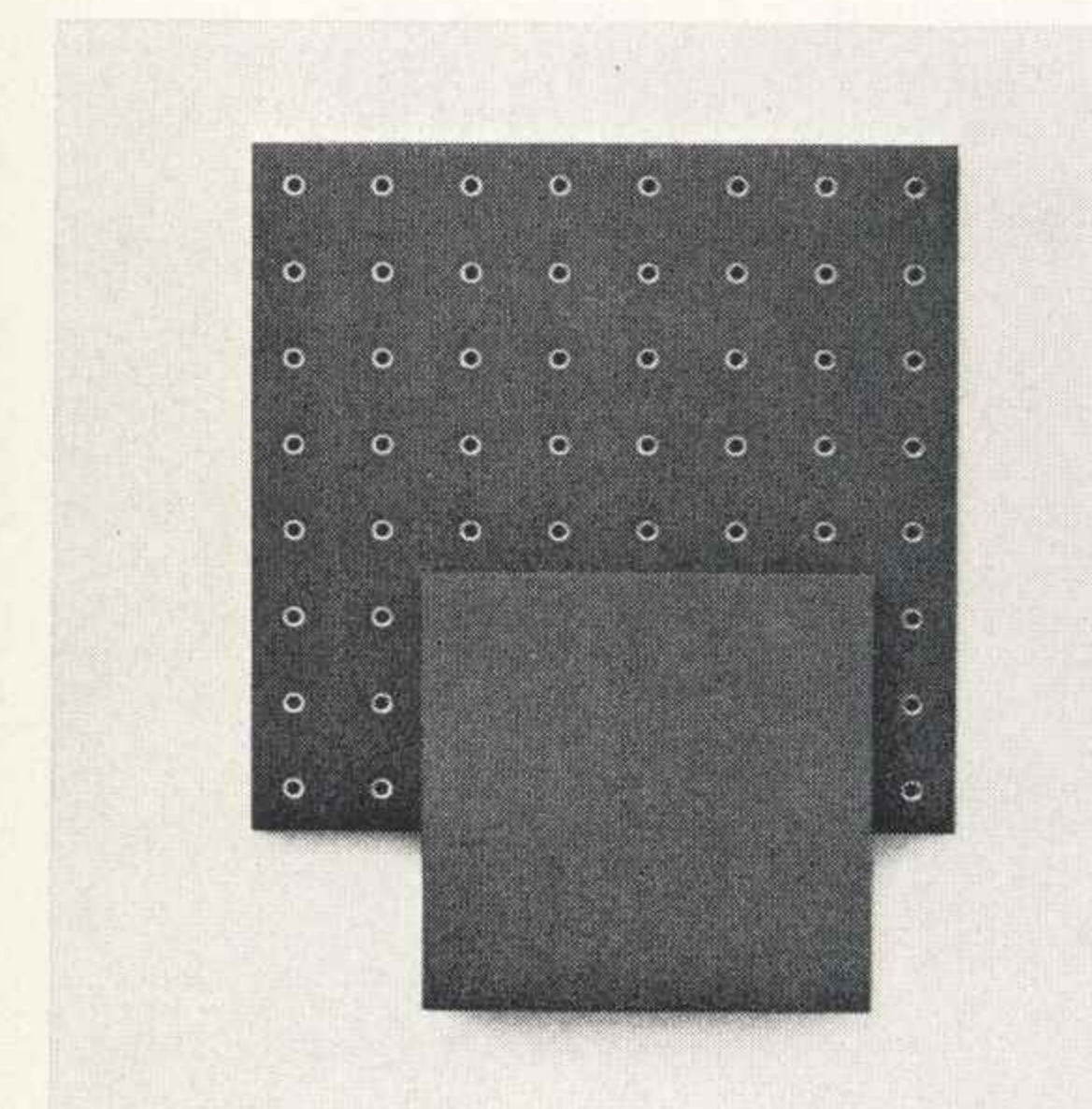
80. Rzeźba 61 B, 1973, kute żelazo, 135 × 58 × 40



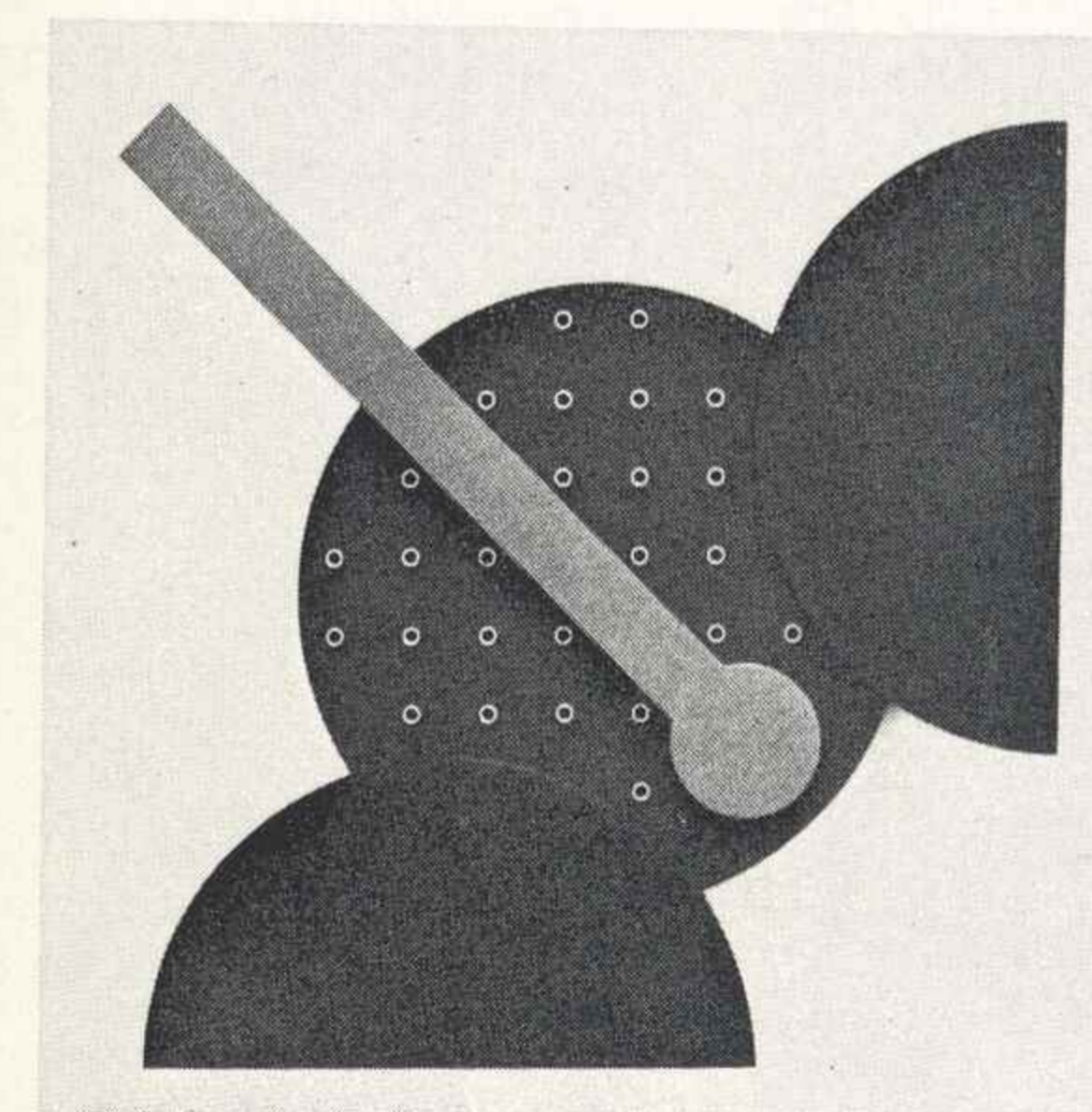
75



76



77



78



79

Projekt ekspozycji: Witold Janowski
Projekt plakatu: Hubert Hilscher
Projekt okładki katalogu: Jerzy Treutler
Przekład tekstów: Helena Kęszycka
Redakcja katalogu: Maria Matusińska (CBWA)
Zdjęcia do katalogu: C. Bauer, Bazylea (25); K. Blum, Berno (15);
B. Burckhard, Berno (59); W. Dräyer, Zurych (5); W. Erne, Aarau
(2, 3); F. Meyerhenn, Berno (75); M. R. Nicod, Lozanna (37, 62);
W. Roelli, Zurych (50, 51); D. Schelling, Fleurier (41); M. Schiess,
St. Gallen (76); Schweizerisches Institut für Kunstwissenschaft,
Zurych (11); D. Widmer, Bazylea (60); J. M. Wipf, Bazylea (56, 57)

Cena zł 20.—

Nakład 4000 egz.

Druk. im. Rewolucji Październikowej
Warszawa. Zam. 1043/73 R-57

